

Dutkiewicz, Józef

Wojna persko-afgańska 1837-8 r. a sprawa polska

Przegląd Historyczny 34/1, 73-133

1937-1938

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

WOJNA PERSKO-AFGAŃSKA 1837—8 R. A SPRAWA POLSKA

Opracowania. Bezpośrednio dotyczy mego tematu rozprawa Massalskiego p. t. „Pierwszy Polak w Afganistanie”, zamieszczona w Przeglądzie geograficznym 1924 r. Bliskie i pokrewne sprawy omawia Widerszal „Sprawy kaukaskie w polityce europejskiej w l. 1831—1864”, Warszawa 1934¹⁾, dając dość szeroki rys angielskiej i rosyjskiej polityki na bliskim Wschodzie. Widerszal korzystał do swej pracy z angielskich relacyj z Konstantynopola i Petersburga, z relacyj konsulów w Odesie i Tyflisie, natomiast nie uwzględnił korespondencji z Teheranu. Na tem wyczerpuje się bibliografia Polska²⁾. Historię wojny afgańskiej t. zn. pierwszej wojny angielsko a raczej może indyjsko-afgańskiej, dla której wojna persko-afgańska lat 1836—8 była wstępem, opracowywano parokrotnie, najwięcej szczegółów zawiera dwutomowa praca Kaye'a, najnowszą zaś jest książka Forbesa³⁾. Politykę mocarstw na Wschodzie bliskim i średnim znaleźć można poza historią spraw zagra-

¹⁾ Poprzednio w krótkim komunikacie na VII kongresie historycznym w Warszawie: *La Pologne au VII congrés international*, 1933, I, 205—20.

²⁾ Można wymieni ć jeszcze bardzo z daleka dotykający tych spraw artykuł Grzebieniowski ego o Misji L. Durhama do Petersburga, *Droga* 1933, nr. 9, książkę Bystronia, *Polacy w Ziemi św. Syrii i Egipcie* 1929, oraz ostatnio Lewaka, *Polacy w Turcji*, 1936.

³⁾ Kaye J. W. *History of the war in Afganistan*, 1878, tom I; Forbes *The afghan war*, 1896. Poza tem dawniejsze opracowania: Sale, *War in Atghani-stan*, 1843; Durand, *First afghan war*, 1879; Eyre, *A retrospect of the afghan war*, 1869 oraz tegoż autora *Kabul insurrection*, 1879; Morris-Mowbray *First afghan war*, 1878, bez wartości, broszura agitacyjna pełna błędów i nieściśłości, jak również Bomforda, *Afghan wars*, 1921 — komentarz do pisma św.

nicznych Anglii w XIX w. wydaną przez Warda i Goocha z ramienia uniwersytetu w Cambridge¹⁾ w książkach Hasenclevera, Guichena i Rodkeya, dotyczących prawie tego samego okresu²⁾, wreszcie w ogólniejszych opracowaniach stosunków angielsko-rosyjskich w Azji³⁾. Materiału dostarczają dalej historie Afganistanu⁴⁾, Persji⁵⁾, Indii⁶⁾ a wreszcie biografie niektórych działających osobistości, a więc Palmerstona⁷⁾, Urquharta⁸⁾, Auklanda⁹⁾, Dost Mohammeda¹⁰⁾.

Wydawnictwa źródłowe. Notatki kpt. Burnesa, który jeździł do Kabulu i przeciwdziałał akcji Witkiewicza, wydał Buist¹¹⁾. Wartość pamiętników posiadają: historia Sikhów Cunnikhama po raz pierwszy wydana w r. 1849¹²⁾ oraz Harlana, *India and the Afghans 1842*. Harlan był w służbie u maharadży Pendżabu i jeździł do Dosta do

1) *Cambridge history of british foreign policy*, Ward & Gooch, 1922, tom II.

2) Hasenclever, *Die orientalische Frage in d. Jahren 1838—41*, 1914; Guichen, *Le crise d'Orient 1839—41*, 1924. Obie te rozprawy tyczą przede wszystkim Egiptu, Mehmed Alego i cieśnin, tak samo jak rozprawa Rodkeya, *Turco-egyptian question 1832—41*, 1923. Poza tem naturalnie sięgnąć należy do Sterna, *Gesch. Europas* t. V oraz Schiemanna, *Gesch. Russlands unter d. Kaiser Nicolaus I*, tom III. Prace Krahmera *Russland in Mittelasien* 1928 obejmuje tylko penetrację Rosji do Syrdarii i Turkestanu.

3) Rawlison, *England and Russia in the East*. 1875; Curzon, *Russia in Central Asia*, 1889; Martens, *Rosija i Anglja w carstwowanje Nikolaja I*, *Wiestnik Jewropy* 1898; Noyce, *England, India and Afghanistan*, 1902; Rouire, *Angleterre et la Russie en Asie en XIX siècle*, *Revue de deux mondes*, 1902 oraz po rosyjsku wydane w Moskwie 1924; Terentjew, *Istorja zawojowania sredniej Azji*, 1906, tom I; Davis, *Great game in Asie*, *Proceedings of british Academy*, 1926; Mc Munn, *Afghanistan and India*, *Asiatic Review*, 1923; Crawley *Anglo-russian relations 1815—40*, *Cambridge histor. Journal*, 1929. Ostatnio Bolsover *Ponsonby & the Eastern question*, *Slavonic Review*, lipiec 1934.

4) Starsze: Ferrier 1858, Malleon 1878 — tegoż autora *Russo-afghan question* 1885, tyczy czasów późniejszych. Nowsze opracowania historii Afganistanu Sniesarew 1921; Gurko-Kniazin 1923; Niedermeyer 1924 (tutaj raczej tylko dane geograficzne); Fouron 1926; Sirdar Ikbali 1928.

5) Watson 1866; Markham 1874; Sykes 1921.

6) Thornton, *British Empire in India*, tom VI; Trotter 1886, tom I Muir 1915 i Keene 1915.

7) Guedalla 1926. Bell 1936.

8) Robinson 1920.

9) Trotter 1893; New, *Durham*, 1929 oraz korespondencja tegoż lorda wydał Reid 1906, 2 tomy.

10) Mohan Lal bez daty wydania w dwóch tomach, wiele dokumentów w tekście; Grant, *Dost Mohamed*, 1842 słabe, nieduże.

11) Edinburgh 1841 osobno powieść *Cabobol*, 1842. Por. Diver, *Hero of Herat*, 1924, gdzie sporo listów Pottingera do Burnesa.

12) Nowe wydanie 1918.

Kabulu¹⁾. Dyskusja w izbie gmin w sprawie wojny afgańskiej w marcu 1861 r. znajduje się w wielkim wydawnictwie Hansarda Parliamentary Paper t. 162. Papiery Broughama, który stał na czele Board of Control t. j. ministerstwa dla Indii i kolonii w l. 1835—1841 wydano w r. 1909. Korespondencja angielskiego posła w Teheranie Mac Neilla została częściowo opublikowana w r. 1910. Oficjalne dokumenty do historii wojny angielsko-afgańskiej były wydawane dwukrotnie: najpierw na polecenie rządu w wyjątkach starannie dobranych w r. 1839 p. t. *Correspondence relating Persia & Afghanistan analytical narrative of events* oraz na wniosek parlamentu w całkowitym brzmieniu dokumentów przez Kaye'a p. t. *Blue book of Afghanistan 1858* oraz *Parliamentary Papers, Accounts and Reports 1859, 2, XXV*.

Osobno kompania indyjska wydała wyciągi ze swych papierów²⁾. Współczesne broszury polityczne: Mc Neill, *Progress of Russia in Asia*, 1841 oraz szereg artykułów w Port-folio 1836—9. Przeglądałem poza tym roczniki Timesa, parę czasopism periodycznych angielskich, zajmujących się polityką zagraniczną, jak również szereg czasopism polskich emigracyjnych oraz broszur politycznych, w których o sprawach Wschodu znajdują się tylko gdziegdzie skąpe wzmianki. Przeglądałem też wyciągi z gazet francuskich, robione w biurze Czartoryskiego. Nieliczne wzmianki o wschodniej polityce znajdują się w wydanych papierach wicekanclerza Nesselrodego cytowany F. O. jak również w papierach Metternicha (tom IV)³⁾.

Źródła rękopiśmienne. Podstawowym materiałem są relacje i instrukcje angielskich posłów z Teheranu, Record Office, Papiery Foreign Office'u⁴⁾ dział 60, vol. 40 do 60 lata 1836—38; instrukcje i relacje z Petersburga z lat 1837—39, dz. 65, vol. 231—252 i dział 181, vol. 650. U Czartoryskich w Krakowie (skrót Cz.) przeglądałem z papierów Ks. Wojewody korespondencję z L. Durhamem 5453, L. Stuartem 5473, 5517, Bellem 5451, Whitem 5526, Strangwaysem 5661, papiery Bystrzonowskiego 5549—55, 5484 — Chrzanowskiego 5482 — Zamoyskiego 5541 — papiery wschodnie 5409—10, tekę Kaukaz 5437, rozmowy Czartoryskiego 5294 oraz różne pisma polityczne i drobną korespondencję rks. 5282, 5283, 5288—90, 5322—5, 5327—8—9, 5341, 5478, 5507, 5514, 5547, 5652—8.

¹⁾ Niemniejszą wartość przedstawia dziennik podróży Massona, *Journey in Baloochistan and Afghanistan*, 1842. Zaslugują również na wymienienie opisy Heratu: Langlois 1864 oraz Malleson 1880.

²⁾ East India Company, *Correspondence relating Afghanistan*, 1843.

³⁾ Wydane także po francusku.

⁴⁾ Jeszcze mniej w papierach premiera Lorda Melbourne wyd. 1909.

I.

POLSKA A SPRAWA WSCHODNIA W 1. 1836—7.

Sprawa t. zw. Średniego Wschodu (Middle East) staje się aktualną w polityce angielskiej w r. 1836. Wpływy angielskie w Persji zostały zachwiane od r. 1833, gdy Anglia okazała zupełną obojętność wobec wyprawy na Herat Abbas Mirzy¹⁾. Bierność Anglii popycha Persję również zresztą jak i Afganistan ku Rosji²⁾. Poseł Angielski w Teheranie Ellis współdziałał z przedstawicielem Mikołaja gen. Simoniczem. To współdziałanie bardzo szybko zamienia się na asystę. Simonicz zdradza dużo inicjatywy, zachęca szacha do akcji i zyskuje posłuch³⁾. Persja, która napróżno wzywała pomocy Anglii przeciw Rosji w r. 1828, widzi teraz swój interes w ścisłej współpracy z carem Mikołajem⁴⁾. Szach miał wprawdzie Anglii wiele do zawdzięczenia, dzięki jej poparciu utrzymał się na tronie. Dyplomacja angielska, popierając pretensje Mohameda do tronu, popełniła błąd. Ambitny i wojowniczo nastrojony władca wyzwała się szybko z pod kurateli angielskiej, nie chce słuchać rad, polecających umiarkowanie i pokój. Odpowiadają mu raczej plany, podsuwane przez posła rosyjskiego, akcji na Wschód, ekspansji, która w Londynie nie mogła być mile widziana, prowadziła bowiem w stronę Indii⁵⁾. Akcja perska przeciw afganom była ułatwiona przez walki wewnętrzne między Dost Mohamedem, panującym w Kabulu i zdradzającym tendencje do panowania nad całością Afganistanu, a Szudzą o Kandahar. Spór ten sprawił utratę Peshawaru na rzecz Sikhów. Herat nie uznawał władzy Dosta⁶⁾.

Prasa angielska uderzyła na alarm. „Zatrważające postępy wpływów rosyjskich w Persji i Turcji wymagają natychmiastowej reakcji ze strony rządu brytyjskiego” — pisał Times⁷⁾. Gabinet

¹⁾ Sykes, *Persia*, II, 325.

²⁾ Thomas, *Negociations de l'Angleterre et de la Russie au sujet de Perse*, *Revue de deux mondes*, 1845, s. 778.

³⁾ Urquhart, *Diplomatic transactions in Central Asia*, 1841, s. 18.

⁴⁾ *London Colonial Society Report* 1842, s. 15—21.

⁵⁾ Ward & Gooch, II, 200; Kaye, *Afghan wars*, I, 160 cytuje depezę Ellisa z 13.XI.35. — O poparciu szacha Mohameda przez Anglię wiosną 1835, Markham, *Persia*, 1726, krytyka tego kroku u Urquharta, l. c. 18. — O zachętach do agresji ze strony posła rosyjskiego pisze Ellis 8.I.36, *Correspondence relating Persia and Afghanistan*, 6. — Sojusz z Rosją był dla Persii „more convenial and safe” stwierdza bezstronnie historyk angielski Rawlison, *England & Russia*, 54.

⁶⁾ Malleison, *History of Aghanistan*, 356.

⁷⁾ *Times*, styczeń 1836 cytuje Rodkey, *Turco-ægyptian question*, 55. — W ciągu roku 1836 *Portfolio* demaskuje politykę Rosji na Wschodzie.

zdecydował przede wszystkim zmienić ludzi. Odwołano gubernatora Indii, lorda Metcalfe, którego postępowanie wydało się zbyt przesadnie ostrożne¹⁾. Jego następca Lord Auckland otrzymał instrukcje, w których wskazywano na niebezpieczeństwo działalności rosyjskiej w Persji i polecono poczynić kroki dla przeciwdziałania wzrostowi wpływów rosyjskich²⁾. Odwołano jednocześnie posła angielskiego z Persji Ellisa, posyłając na jego miejsce osobę, która dawała gwarancję, że jej nie zabraknie energii i stanowczości w paraliżowaniu akcji rosyjskiej w Persji. Nowo mianowany poseł Mc Neill był autorem gwałtownej broszury, wykazującej niepokojący wzrost wpływów rosyjskich w Azji³⁾. Wybór padł przytem na dyplomata, któremu Wschód nie był obcy. Posłował już dwukrotnie do Persji w l. 1820 i 1823⁴⁾. Przecież rząd whigów, będący u steru w Londynie na żadną energiczniejszą akcję przeciw Rosji zdecydować się nie chciał, przeciwnie okazywał daleko idącą ustępliwość. Instrukcje nakazywały posłowi doprowadzić do porozumienia turecko-perskiego, zawrzeć traktat handlowy, zlikwidować perskie długi w Rosji, ofiarować mediację w sporze z Afganistanem. Polecono dalej Mc Neillovi utrzymywać jaknajlepsze stosunki z Simoniczem, ale ostrzegać Persów przed wojną z Afganistanem. „Anglia życzy sobie pełnej niezawisłości Persji” — głosiła instrukcja — t. zn. niezależności od wpływów rosyjskich. Drugi jeszcze punkt instrukcji świadczył, że nie była ona utrzymana w tonie przyjaznym dla Rosji jak podejrzewają niektórzy historycy. Miał mianowicie poseł udzielić opieki Polakom, którzyby schronili się do Persji⁵⁾. Ta wzmianka pozwala

¹⁾ Metcalfe powstrzymał handlową misję do Kabulu, aby nie wzbudzić podejrzeń w Petersburgu, Keene, *History of India*, II, 135; Ward & Gooch, II, 201.

²⁾ „Utmost gravity and the dangerous character of russian action in Persia”. Instrukcja polecała: „to raise a timely barrier against the encroachments of Russia”, Ward & Gooch, II, 203. — Palmerston przesłał premierowi L. Melbourne mapę wskazującą „the sinister advance of Russia towards India frontier”, Guedalla Palmerston, 197.

Mc Neill, *Progress of Russia in Asia*, 1836: „Rosja prowadzi politykę małych ułamkowych nabytków, wyzyskując i utrzymując słabość Turcji i Persji. . . Każdy krok Rosji na Wschód to wzrost prawdopodobieństwa ataku Rosji na Indie” (134). „Rosja jest groźniejszą niż Napoleon” (146). „Niezawisłość Persji jest niezbędna dla niepodległości Indji” (151). — Mc Neill po przybyciu do Persji rozpoczął od proceduralnego starcia z posłem rosyjskim Simoniczem o pierwszeństwo.

³⁾ Mc Neill, *Memoirs*, 188. Mc Neill opuścił Londyn 6.VI.36, wyjeżdżał pełen obaw o postępy Rosji w Persji. Mc Neill w r. 1818 brał udział w ekspedycji do zatoki perskiej, w r. 1830 był w Bagdadzie, w r. 1833 w Persji.

⁴⁾ Mc Neill, *Memoirs*, 190 oraz brulion instrukcji 23.V.36 i instrukcja z datą 2.VI.35, F. O. Tekst odnośny brzmi dosłownie: „Protect Poles, who make theis escape into Persia”. Ocena tego punktu instrukcji u Urquharta niesłuszna

domyślać się, że powstanie tej instrukcji nie było obce ks. Adamowi Czartoryskiemu, który pozostawał w dobrych stosunkach z Mc Neillem¹⁾.

Akcja antyrosyjska była utrudnioną przez położenie w Turcji. Prorosyjskie stanowisko Mehmed Alego, sięgającego po Syryję, wykluczało udział Turcji w jakichkolwiek poczynaniach przeciw Rosji²⁾. Urquhart, sekretarz angielskiego poselstwa w Konstantynopolu, zaproponował wykorzystać przeciw Rosji ludy Kaukazu, prowadzące od wielu lat partyzantkę z oddziałami wojsk rosyjskich. Próba dostarczenia amunicji i broni walczącym plemionom górskim zakończyła się niepomyślnie. Statek angielskiego przedsiębiorcy Jerzego Bella, wysłany przy współdziałaniu emigracji polskiej, został przychwycony przez flotę rosyjską, pilnującą wybrzeży kaukaskich, skonfiskowany i sprowadzony do Sewastopola³⁾. Statek jechał pod flagą angielską i stąd sprawa wywołała wiele wrzawy. Polacy mieli nadzieję, że „afera Vixena” doprowadzi do zerwania między Anglią a Rosją. Czynieili wysiłki, aby wywrzeć wpływ na opinię angielską i zmusić rząd do energiczniejszego wystąpienia.

Akcja nie powiodła się. Palmerston zażądał wprawdzie w Petersburgu wyjaśnień w formie dość stanowczej, następnie jednak nie nalegając na wydanie zatrzymanego statku, przyjął do wiadomości tłumaczenie rządu rosyjskiego⁴⁾. Dyskusja w parlamencie

Diplomatic Transactions, 62.—Co do wykonania mam tylko wzmianki o przeciwdziałaniu ekstradycji, w okresie po odstąpieniu od Heratu, wcześniej być może nie zachodziła potrzeba interwencji, bo moskale nie nalegali na wydanie, por. niżej ro: III Mc Neill 17.XII.37 pisał: „Nie mam żadnego wpływu na tych dezercerów, ani nie staram się ułatwiać dezercji”. F. O.

¹⁾ Czartoryski do Bystrzonowskiego 26.IX.35: „Mc Neill to najlepszy przyjaciel naszej sprawy”, Cz. 5484. — „Mc Neill podziela w zupełności sposób widzenia Urquharta”, pisał Wł. Zamoyski do Czartoryskiego 18.VII.36, *Jenerał Zamoyski*, III, 333. — Mc Neill, podążając na swój posterunek, rozmawiał w Paryżu z Czartoryskim, Mc Neill, *Memoirs*, 191. — Oskarżenia Palmerstona o rusofilstwo w tym czasie np. Ferrer, *Afghanistan*, 214, nie wydają się słuszne. Palmerston lekceważył Rosję. „Russia is a great humbug”, do brata, Bulwer, *Palmerston*, III, 5. Dziś przeważnie historycy podkreślają rusofobię Palmerstona: Ward & Gooch II, 201; Guedalla, 197; Rodkey, 57. Bell, I, 279 o podejrzeniach Palmerstona w stosunku do Rosji.

²⁾ Hasenclever, *Orient. Frage*, 26 por. Rodkey.

³⁾ Widderszal, *Sprawa Kaukazu*, 55 i n. Por. listy gen. Woronowa gub. Odessa do Nesselrodego z grudnia 1836 i stycznia 1837 *Archiw Woroncowa* tom XL, s. 204 i n. O roli Ponsonbyego w tej sprawie sprzeczne opinie: Bolsover, *Slavonic Review*, 1934 i Bell, *Palmerston*, I, 282.

⁴⁾ Martens, *Rosja i Anglia, Wiest. Jewropy*, 1898, 479 według relacji posła rosyjskiego Pozzo di Borgo. — Gazety francuskie uważały przytrzymanie statku za akt gwałtu: *National* 10.II.37, Cz. 5288.

w sprawie Vixena w lutym 1837 zakończyła się zwycięstwem umiarkowanych poglądów rządu¹⁾. Przedsiębiorca G. Bell nie rezygnował mimo to z prób dostarczania amunicji na Kaukaz, porozumiewając się z obozem Czartoryskiego, projektował zakupić nowy okręt. Projekt nie został jednak zrealizowany²⁾.

Polityka, jaką w tym czasie prowadzi Czartoryski, opierała się raczej o Anglię niż o Francję. Polacy zdawali sobie sprawę, że nadzieje na konflikt zbrojny w Europie są bardzo słabe, natomiast kwestia Wschodnia mogła doprowadzić do starcia angielsko-rosyjskiego. W memoriałach, jakie Ks. Adam składał rządowi angielskiemu, starano się wykazać, że Rosja staje się groźnym handlowym konkurentem Anglii w Azji, że dąży wszystkimi siłami do wyparcia angielskich wpływów z Persji, która będzie podstawą do działań w kierunku Indii³⁾. W interesie Anglii leży utrzymanie niepodległości Persji, a Rosja wyraźnie zmierza do uczynienia szacha swym lennikiem i rozwija olbrzymie plany podboju Wschodu. Anglia powinna starać się zreorganizować armię perską, utrzymywać kontakt z plemionami kaukaskimi. Pożyteczną dla Anglii rolę odegrać mogą

¹⁾ Czartoryski do Stuarta 7.III.37: „Rosja chce m. Czarne uważać za rosyjskie jezioro, a Turcję za prowincję”. „Wysłanie floty na m. Czarne nie oznacza jeszcze rozpoczęcia kroków wojennych”, Cz. 5473. — O tem jakoby radykali głosowali za wojną, pisał Burton do Sienkiewicza 21.II.37, Cz. 5451. Opinie przeciwne: „All real radicals depreciate the war”, Parkes do Durhama, 13.IX.36; „If the Tories will come in tomorrow, they would take the earliest opportunity to involve us in a war, which would divert attention from domestic affairs”, Stanley do Durhama, Reid, *Durham*, II, 57. O wrogich Rosji nastrojach torysów, Bell, *Palmerston*, I, 281. *Temps* z 4.IV.37 cytował szereg artykułów z prasy torysowskiej, wypowiadających się za wojną, Cz. 5289. Palmerston i Melbourne nie myśleli tracić popularności ryzykując wojnę. Frazer do Mc Neilla 27.VI.37, McNeill, *Memoirs*, 204. Lord Stuart napróżno starał się zainteresować sprawą Vixena lorda Broughama, Stuart do Czartoryskiego, II IV.37, Cz. 5517. Rosja wykazała w tej sprawie dużo stanowczości: Stern, *Gesch. Europas*, V, 374, Schiemann, *Russland*, III, 295, Martens, *Sobranje traktatow*, XII. *Archiw Woroncowa* t. 40, 203.

²⁾ Bell G. Outline of the arrangement... papiery Czartoryskiego 5437, s. 29, por. Widerszal, 87. Bell proponował, aby udekorować okręt na boju angielski. Wyruszyć w styczniu lub lutym, gdy Rosjanie uznają żeglugę za niemożliwą, angielscy marynarze potrafią dobić do brzegu. Bell nie myślał rezygnować nawet wówczas, gdy stało się wiadomem, że interwencja rządu angielskiego w sprawie Vixen jest bardzo słabą, Bell do Czartoryskiego, Cz. 5451. Jego brat Jakób, przebywający na Kaukazie, donosił o niepowodzeniach wojsk rosyjskich, Bell James do G. Bella, kopia bez daty, Cz. 5437. Gazety francuskie zupełnie niesłusznie podejrzewały, że Bell był agentem rządu angielskiego, *Journal de Paris* 17.VII.37 Cz. 5289.

³⁾ Memoriał o polityce Anglii, Francji i Austrii, Cz. 5325. Note sur les empiètements de la Russie sur la Perse, un fragment sur la question d'Orient, Cz. 5327. Podano tutaj historię stosunków rosyjsko-perskich od Piotra W.

dezertrzy polscy z wojska rosyjskiego, których spora liczba znajduje się w Persji, oraz Polacy w służbie perskiej, a mianowicie płk. Borowski. Gdyby rząd angielski poparł tę akcję, można liczyć na znaczny wzrost dezercji z wojska rosyjskiego, bo przecież w korpusie zakaukaskim znajduje się duża liczba Polaków¹⁾.

Do programu polskich poczynań dyplomatycznych należało 1-o doprowadzenie do wspólnej akcji angielsko-austriackiej na Wschodzie, 2-o usunięcie zatargów między Turcją a Grecją, Egiptem i Persją, 3-o zjednoczenie wszystkich plemion kaukaskich przeciw Rosji²⁾. Francji nie brano pod uwagę, uważając, że jej wpływy na Wschodzie są bardzo słabe, a przede wszystkim dla tego, że polityka francuska, popierając Mehmed Alego, szła na rękę Rosji³⁾. Niemniej ks. Adam proponował — naturalnie bezskutecznie — wysłać

¹⁾ Empiètements de la Russie communiqués à M. Fergusson 12.IV.34, Cz. 5324. — W nocy o płk. Borowskim wspomniał Czartoryski o potrzebie energiczniejszego posta angielskiego w Persji, grudzień 1834, Cz. 5282. — O dezertcach z armii rosyjskiej w Armenii i Persji: Taczanowski, Bystrzonowski do Czartoryskiego 1.II.35, Cz. 5484. Relacja Pawłowskiego: w każdym pułku około 150 Polaków, pilnują ich specjalnie, wrzesień 1835, Cz. 5437. Poza tem Zwierkowski do Czartoryskiego z Konstantynopola 20.II.36, Cz. 5410, list jeńca z Tyflisu 20.II.36. Cz. 5437; niektóre uwagi o położeniu Polaków w Azji Mniejszej, wyliczono tam szereg nazwisk oficerów Polaków służących w armii rosyjskiej na Kaukazie, Cz. 5327. O Piotrowskim, który jakoby kierował powstaniem plemion kaukaskich, Constitutionnel 7.VIII.36, Cz. 5288. — Dość szczegółowa „relacja o Polakach w Persji”, których ma być do 2 tysięcy w wojsku perskim, gdzie stanowią osobne bataliony pod dowództwem angielskim, Piotr Witoszyński, Paryż 21.VI.37, Cz. 5328. Agent angielski Reach, który w maju 1837 r. był w Tyflisie, obliczał liczbę Polaków w korpusie kaukaskim na 14 do 20 tysięcy. Stwierdzał, że są oni nadzwyczaj wrogo usposobieni do Rosjan, przekonał się o tym, rozmawiając z wielu żołnierzami. Uciekali, gdy tylko sposobność się zdarzy, „wołą niewolę u czerkiesów niż służbę w wojsku rosyjskiem, uchodzą w wielkich ilościach, na Kubaniu w r. 1836 zdarzyło się, że jednej nocy uszło ich 300 w góry. Czerkiesi nie używają ich jednak do walk z Rosjanami. Rosjanie nie ufają im zupełnie, w czasie marszu Polacy idą bez broni. Gdy się dowiedzą, że Persowie nie wydają zbiegów, będzie ich przechodzić jeszcze więcej”. Reach do Mc Neilla 1.VIII.37, F. O. Relacji tej nie zna W id e r s z a ł. Pogłoski, że Polacy organizują powstania na Kaukazie, Mc Neill 11.X.36 F. O. Mc Neill szacował liczbę Polaków na Kaukazie na 15 tysięcy, rozmowa z Czartoryskim 15.III.39, Cz. 5294. Polski punkt widzenia w sprawie Kaukazu oświetla broszura C z y ń s k i e g o, *La revolte de Circassiens*, 1837. Opinia gen. Chrzanowskiego o poczynaniach na Kaukazie dość sceptyczna: „Co do Kaukazu dowiedziałem się, że peplady małe, obyczajem i językiem różne, niezgodne. Nie można tam teraz myśleć o formacji wojska polskiego, bo żadna ich część nie jest w stanie 200 ludzi razem utrzymać. Formacja mogłaby mieć miejsce na przypadek otwartej wojny między Anglią a Rosją”, Chrzanowski do Czartoryskiego, 21.XI.36, Cz. 5485.

²⁾ Note sur l'état actuel de l'Europe, Cz. 5327.

³⁾ Sur les relations de l'Angleterre, de la France et de la Turquie, Cz. 5323.

na koszt Francji do Turcji i Persji szereg oficerów Polaków, którzyby „rozsiani w Turcji, Persji i na Kaukazie oddali rzeczywiste usługi tym krajom i ich niepodległości”¹⁾). Stanowisko rządu francuskiego było tego rodzaju, że Czartoryski ostrzegał w Londynie, iż Francja gotowa jest wyrzec się wszelkich związków z Turcją i oddać ją całkowicie pod wpływ Rosji²⁾). W obozie Czartoryskiego zdawano sobie sprawę, że wszelkie poczynania polskie, zmierzające do zainteresowania mocarstw problemami Wschodu był akcją wybitnie antyrosyjską. W interesie Rosji leżało, aby Wschód był możliwie niezwiązany z polityką europejską, a Anglia pozostawała izolowana w swych rozmowach z Rosją na tematy kaukaskie i perskie³⁾).

Dla realizacji planów polskich na Wschodzie trzeba było starać się o wzmocnienie Turcji, o rozbudzenie tam antyrosyjskiego nastroju. Czartoryski wysłał do Konstantynopola Bystrzonowskiego, Wereszczyńskiego potem Chrzanowskiego, Brzozowskiego i Zwierkowskiego. Utrzymuje kontakt z emigrantami z Księstw naddunajskich, próbuje badać grunt w „Serwji”⁴⁾). Ta gra dyplomatyczna prowadzona jest bardzo ostrożnie. Ks. Adam zdaje sobie sprawę, że Polacy nie mogą rzucać inicjatywy, trzeba współdziałać z Anglią. „Działanie nasze na Wschodzie o tyle jest skuteczne, o ile trafia w myśl polityki angielskiej”, pisał Ks. Adam⁵⁾). Przekonywano Turcję o „zupełnej jedności interesów Polski i Porty, od początków XVIII wieku poczynając”. Odbudowa znaczenia Turcji możliwą jest tylko przez odbudowę niezawisłej Polski, która oddzieli Turcję od Rosji. Polacy gotowi są podjąć się zreformowania wojska tureckiego, posiadają dość znaczną kadrę oficerów, a możnaby też próbować stworzyć legion polski z dezertersów rosyjskiej armii kaukazkiej. Niestety Turcy obawiali się zatrudnić polskich oficerów⁶⁾). „Gdzie myślą o pokoju, tam my natrętami, a na Oriencie rozejm dziś, jutro wojna, będziemy naturalnymi sprzymierzeńcami. Na wschodzie nasza nadzieja. Gdyby podobieństwo było, na Wschód całą emigrację przenieśćby należało” — tak rozumował zaufany sekretarz ks. Adama Karol Sienkie-

1) Czartoryski gotów był wskazać ludzi pewnych. Jest w tej nocie taka wzmianka: „Rosja przez Persję sięgnie do Indii”, Communication confidentielle de l’émigration polonaise 7.VI.36, Cz. 5282.

2) Nota dla rządu angielskiego 12.VIII.36, Cz. 5282.

3) Memoriał Wł. Zamoyskiego, styczeń 1836, Cz. 5324.

4) Nota o Serbii 1835, Cz. 5328.

5) Czartoryski do Brzozowskiego 18.VIII.36, Cz. 5282; Czartoryski do Bystrzonowskiego 26.IX.35, Cz. 5484.

6) Memoriał posłany do Konstantynopola 1836, Cz. 5410, s. 47. Relacja Wereszczyńskiego 15.VI.36, Cz. 5409.

wicz. Sam Wschód połączony potrafi stawić czoło Rosji, oto nadzieja dyplomacji Czarotoryskiego¹⁾.

Zrazu kierownikiem misji Wschodniej w Konstantynopolu miał zostać generał Dembiński. Zadecydowano jednak, że niedawny pobyt jego w Syrii i Egipcie byłby dlań złą rekomendacją. Wobec tego ks. Adam zaproponował rządowi angielskiemu użyć do reorganizacji armii tureckiej generała Chrzanowskiego²⁾. Celem tej misji było: „przypomnienie o Polsce, czatowanie na ruchy Rosji, fomentowanie ku niej nienawiści”. Działać miał agent w ścisłym związku z poselstwem angielskim, niezupełnie jednak podporządkowywując się dyrektywom z Londynu, ale raczej zachęcając Anglików do akcji³⁾. Chrzanowski wyruszył jako oficer hanowerski, zatrudniony w służbie angielskiej, miał przy sobie dwóch oficerów Polaków. W czerwcu r. 1836 przybył do Konstantynopola. Przy pomocy posła angielskiego został instruktorem przy boku Seraskiera, który okazał się wrogiem Rosji. Chrzanowski dziwił się apatii Turków co do Kaukazu”. „Nic nie wiedzą o przebiegu walk tamtejszych”⁴⁾. Turcy byli zado-

¹⁾ Cel i powód misji wschodniej ręką Sienkiewicza, sierpień 1836, Cz. 5282. Instrukcja dla Chrzanowskiego 17.VI.36, Cz. 5485.

²⁾ Projekt uorganizowania władzy na Wschodzie, 24.III.34, Cz. 5282. Nota Dembińskiego Sur l'Orient 21.III.36, Archiwum prywatne Czarotoryskich. Chciał później jechać także Bem, Czarotoryski odradził mu, Czarotoryski do Chrzanowskiego 19.VIII.36, Cz. 5485. Wybór Chrzanowskiego spotkał się z ostrem potępieniem ze strony stronnictwa demokratycznego: *Tygodnik Emigracji*, marzec 1837. *Młoda Polska* 12.XI.38 wydrukowała gwałtowny artykuł gen. Umińskiego przeciw Chrzanowskiemu: nie można używać ludzi, którzy nie zasługują na zaufanie. Por. także *Korespondent Emigracji polskiej* 1839. „Bolejemy nad tymi, którzy wierzą Chrzanowskiemu” — pisał *Polak* maj 1838 — „Nie godzi się okazywać Chrzanowskiego Anglii jako Polaka”, Zwierkowski w gwałtownej broszurze przeciw „*Dążnościom Czarotoryskich*” 1839 pisze: „Czarotoryski posłał do Konstantynopola generała, który zrzekł się swej rangi i rozbrajał lud w dniu oblężenia Warszawy”. O misji Chrzanowskiego bardzo ogólnikowo Lewak, *Polacy w Turcji*, 37. Dał też Leon Chrzanowski do *Pism Generała Chrzanowskiego*, t. I, 85 i n. dużo nieścisłości,

³⁾ Cz. 5282. Seraskier Kosrew stał na czele partii antyrosyjskiej Bolsover na podstawie relacji Ponsonbyego *Slavonic Review*, lipiec 1934. Późniejsze memorandum dla Chrzanowskiego z r. 1837 zawiera następującą uwagę Czarotoryskiego: „Moją myślą jest, że z samej Turcji przyjdzie nasze zbawienie”, tamże str. 281. — „Jeszcze koń turecki napije się wody w Wiśle” pisała *Kronika Emigracji Polskiej*, 1836, IV.65.

⁴⁾ Chrzanowski wątpił w powodzenie swej misji. „Boję się — pisał z Malty 24.IV.36, żeby ten wójaz nie skończył się na figach w Smyrnie”. Zdołał przecież dotrzeć do Konstantynopola, pierwsza relacja stamtąd 15.VII.36, Cz. 5485. Donosił, że może zatrudnić jeszcze dwóch oficerów Polaków. — Nadzieje Czarotoryskiego, związane z tą misją: Czarotoryski do Strangwaysa 12.VIII.36: „j'espère qu'il (Chrzanowski) réussira et se rendra utile”, Cz. 5501.

woleni z działalnośai Chrzanowskiego¹⁾. Natomiast sam generał nie był zachwycony wynikami swej misji, zwłaszcza jeśli chodziło o momenty polityczne. Starał się powstrzymać Turków od akcji przeciw Mehmed Alemu, zacieśnić stosunki angielsko-tureckie. W sprawach wojskowych donosił Czartoryskiemu: „Turcja ma zaledwie 70 tys. żołnierza, wykonanie moich planów reorganizacji armii tak wolno idzie, jakby to za kilka lat było potrzebne”²⁾. W Petersburgu dość wcześniej dowiedziano się o misji Chrzanowskiego³⁾, a w Konstantynopolu rola, jaką odgrywał generał, stała się tajemnicą publiczną. „Generał bez ceremonii o 50 kroków od ambasady rosyjskiej mustrował tureckie oddziały”⁴⁾. Chrzanowski liczył się z tem, że Rosja wcześniej czy później wymusi na Turcji jego odwołanie⁵⁾. Było to w chwili, gdy afera Vixena była w pełnym toku. Spodziewano się zjawienia floty brytyjskiej na M. Czarnem. W tym wypadku byłoby możliwe przystąpić do organizowania polskiego oddziału koło Sino-py⁶⁾. Rosjanie czynili pewne posunięcia, które zdawały się wskazywać, że mają zamiar zająć cieśniny. Chrzanowski starał się, aby Turcy nie dopuścili do tego, nie przestając narzekać, że „wszystko w Turcji robi się powoli”. Sytuacja polityczna była niejasną⁷⁾. Gdy groźnie zrazu zapowiadający się konflikt angielsko-rosyjski znalazł rozwiązanie w wymianie not, Chrzanowski wysłał do Francji naj-

¹⁾ Według relacji Ponsonby'ego, Strangways do Czartoryskiego 22.VII.36, Cz. 5501.

²⁾ Relacja Chrzanowskiego 15.IX.36, Cz. 5485, Chrzanowski starał się opóźnić starcie z Mehmed Alim, zapośredniczyć zbliżenie angielsko-tureckie. — „Nasz generał — pisał jeden z towarzyszących mu oficerów — jest dobrze widziany... Już trzy razy rysowałem plany manewrów dywizji, zawsze im się małe zdały, choć baon kreśliłem wielkości cała, proszą, żeby robić większe. Na co to przyszło szlachcicowi polskiemu i prawowitemu chrześcijaninowi”, Zabłocki do kpt Kowalskiego 6.VII.36, Archiwum prywatne Czartoryskich.

³⁾ W gazetach petersburskich ogłoszono wiadomości o misji Chrzanowskiego, a stamtąd przedrukowały gazety francuskie Temps 23.VII.36, Czartoryski do Chrzanowskiego 25.VII.36, Cz. 5485, Messenger donosił, że celem misji była Persja, Cz. 5288.

⁴⁾ Brzozowski do Czartoryskiego 8.XI.38, Cz. 5652 s, 471. Brzozowski miał jechać na Kaukaz, ale misja ta nie doszła do skutku.

⁵⁾ Z tego względu nie chciał jechać do armji tureckiej do Azji Mniejszej, wiedząc, że poseł rosyjski wyjedna natychmiast jego odwołanie, Chrzanowski do Czartoryskiego 7.I.37, Cz. 5485.

⁶⁾ Chrzanowski relacja 7.II.37, Cz. 5485. Liczył, że na początek zbierze się 2000 żołnierzy. Natomiast „gdy Anglia słabo się okaże, nastąpi w Turcji demoralizacja zupełna”.

⁷⁾ Relacja 4.IV.37. Sytuację swoją uważał za bardzo trudną. „Jakbym grał w ciuciubabkę” — pisał.

pierw swych współpracowników (marzec 1837), a potem wraca sam mimo przeciwnych poleceń ks. Adama¹⁾.

Misja Chrzanowskiego nie powiodła się. Tem nie mniej generał zyskał sobie uznanie w Londynie, zaufanie u Turków, wyrazy pochwały i uznania dla swej działalności od posła angielskiego w Konstantynopolu Ponsonby'ego, a także Palmerstona²⁾.

Czartoryski chciał też jednocześnie wysłać agenta do Persji. Przygotowano instrukcję dla Ludwika Hofmana. Miał przypomnieć posłowi angielskiemu w Teheranie projekt umieszczenia oficerów polskich w armii perskiej, zająć się dezertarami z wojska rosyjskiego, zbierać wiadomości o Kaukazie i Kurdach, zwiedzić północną Persję, a głównie zbadać, czy „Persja chce i może wybić się z pod przewagi rosyjskiej”, czy zechce porozumieć się z Turcją celem wspólnej akcji antirosyjskiej³⁾. Hofman wymówił się od tej misji a Mc Neill doniósł Zamoyskiemu, że obecny stan rzeczy jest taki, że nikogo nie może zapraszać do Persji, sam miał wielkie trudności i nie chciał ich mnożyć⁴⁾. Wobec tego trzeba było się ograniczyć do próby nawiązania korespondencji z oficerem w służbie perskiej Borowskim. Borowski w r. 1831 wystosował pismo do Rządu Tymczasowego w Warszawie, w którym obiecywał, że Persja przystąpi do wojny z Rosją, skoro tylko zostanie przez oficjalne poselstwo polskie do tego zavezwana. Pismo to doszło do rąk Czartoryskiego

¹⁾ „Wytrwaj do końca, stanowisko twoje jest najważniejsze dla nas”, polecał Czartoryski 14.III.37, oraz powtórnie 12.VI.37: „Zostać koniecznie powinieneś”, Cz. 5485. — Brzozowski do Czartoryskiego z Besançon 20.VI.37, Cz. 5652. Chrzanowski do Czartoryskiego z Marsylji 8.VII.37, Cz. 5485.

²⁾ Strangways do Czartoryskiego 9.VI.37: „Chrzanowski a parfaitement fait ce qui était en son pouvoir, il est bien apprécié”; oraz 22.VII.37: Turcy są zadowoleni z Chrzanowskiego. „Je suis bien aise qu'ils le recoivent directement de chez nous”, Cz. 5501. Wł. Zamoyski do Czartoryskiego 1.XI.38, *Generał Zamoyski*, IV, 36. Por. W i d e r s z a l, 70. Pochwały Skrzyneckiego dla Chrzanowskiego do Bystrzonowskiego 31.VII.38, Cz. 5514. Opinia Ponsonby'ego: „The more I have seen of the general, the higher is my opinion of his fitness, his accurate knowledge of every branch of his profession, his strong understanding and perseverance, his power of concentration will give him authority”, z kopji listu ambasadora przesłanej Czartoryskiemu przez Strangwaysa 20.VIII.38, Cz. 5501. Opinia Czartoryskiego: „Chrzanowski a montré de la prudence et du tact dans la position assez difficile”, ks. Adam do Strangwaysa, Cz. 5501. Opinia Palmerstona „remarkabl intelligent” t. III, 36 cyt. R o d k e y Palmerston and Turkey 1830—41 *Journal of modern history*, 1929, 578.

³⁾ Sierpień 1836, Cz. 5282. W innym memorjale polecano agentowi w Persji wejść do służby szacha, być pomocnym Anglikiem, korespondować jedynie z Czartoryskim i Chrzanowskim dla zachowania sekretu, Cz. 5282.

⁴⁾ Czartoryski do Chrzanowskiego 19.VIII.36, Mc Neill do Zamoyskiego z Tabryzu 6.IX.36 oryg. w rks Cz. 5409.

już na emigracji w Londynie¹⁾. W grudniu 1834 r. Czartoryski złożył rządowi angielskiemu memoriał o płk. Borowskim, wskazując, iż oficer ten nadaje się na instruktora armii perskiej²⁾. Gdy Mc Neill wyjeżdżał w czerwcu 1836 r. objąć stanowisko posła w Teheranie, Władysław Zamoyski posłał przez niego list do Borowskiego, polecając mu w imieniu Czartoryskiego współdziałać z Anglikami i przesałać wiadomości ks. Adamowi. Nie zdołałem stwierdzić, czy Borowski odpowiedział na to pismo. Jego działalność w wyprawie na Herat świadczy raczej, że nie bardzo chciał współpracować z poselstwem angielskim.

O siłach perskich polscy dyplomaci mieli wyobrażenie przesadne, sądząc, że „do 50 tys. piechoty i 150 tys. jazdy potrafi szach wystawić”. Choć według relacji jednego z dererterów „Persja w smutnym znajduje się stanie, lud w nędzy, wojska 10 tys. niby po europejsku wyćwiczonego, reszta, to jazda nieregularna”³⁾. Chrzanowski donosił o Persji wiadomości niepomysłne⁴⁾. „Rosja sprawiła, że szach myśli o zawojowaniu Kiwy, Kabulu i Lachory, a w całej północnej części Persji mieszkańcy są za Rosją”⁵⁾. Współczesne gazety franauskie były przekonane o przewadze wpływów rosyjskich nad angielskimi w Persji⁶⁾.

„W ostateczności można obejść się bez Persji — rozumował ks. Adam — Turcja z Polską i wszystkimi ujarzmionymi ludami Kaukazu i południowej Rosji, gdy wspólnie według planu wystąpią przeciw Rosji, uzyskają przewagę. Współdziałanie Persji byłoby

¹⁾ Borowski do posła polskiego w Konstantynopolu 14.IX.31 i do Wielopolskiego 15.IX.31 z Ispahan, oryginały w rks. Cz. 5409 s. 465. Pisał po angielsku, wtrącając na końcu parę słów w kiepskiej polszczyźnie.

²⁾ Cz. 5282 s. 53.

³⁾ Czerwiec 1836, Cz. 5409. Pochwały dla patriotyzmu Borowskiego znajdują się w relacji Taczanowskiego, który przejeżdżał przez Persję w r. 1835, Cz. 5409.

⁴⁾ O Persji ręką Sienkiewicza, Cz. 5409. Bystrzonowski do Czartoryskiego 1.II.35, Cz. 5484. Dezerter Taczanowski obliczał armję perską na 40 tys. ludzi, relacja z kwietnia 1836, Cz. 5409. Ta cyfra jest zgodna z opinią angielską, Ellis 9.IV.36, F. O.

⁵⁾ Chrzanowski do Czartoryskiego 25.IX.36, Cz. 5485. Por. Cel misji wschodniej z sierpnia 1836, Cz. 5282. W r. 1838 wybierał się do Persji Dembiński, Chrzanowski do Czartoryskiego z Londynu 27.II.38, Cz. 5485. W r. 1839 miał jechać Kazimierski oraz Dobiecki, zdaje się jednak, że nie dotarli na miejsce przeznaczenia, Sienkiewicz do Wereszczyńskiego 27.VIII i 17.X.39, Cz. 5409. Chrzanowski w chwili, gdy konflikt zbrojny angielsko-rosyjski wydawał mu się bliskim, proponował wysłać płk Breańskiego, Chrzanowski do Czartoryskiego 1.III.39, Cz. 5485.

⁶⁾ Journal de commerce 1.XII.36, La charte 1830, 2.X.36, Cz. 5288.

pożądane, szacha będzie można zmusić, pobudzając poszczególne prowincje do walki z Rosją¹⁾. „Wszystko utwierdza nas w mniemaniu, że tylko na Wschodzie jest pole naszych nadziei i działań”²⁾.

II.

PERSJA I AFGANISTAN, MISJA WITKIEWICZA I BURNESA. (Koniec 1837 — maj 1838).

Jeśli Anglia okazała pewną ustępliwość w sprawie konfiskaty statku Vixen, zresztą prawnie dość niejasnej, to głównie dlatego, że jednocześnie poza pertraktacjami w sprawie Turcji i Mehmed Alego usiłowała zmusić Rosję do zmiany dotychczasowej polityki Persji. Była to dla Anglii kwestia dużo bardziej żywotna, poważniejsza i bardziej bezpośrednia jak problem uznania faktycznej blokady wybrzeży kaukaskich przez flotę rosyjską. Nadzwyczajne poselstwo nad Nową lorda Durhama miało właśnie na celu obok „uratowania Konstantynopola” doprowadzić do porozumienia z Rosją w sprawie Persji i Afganistanu. Gabinet angielski chciał wierzyć, że poseł rosyjski Simonicz w swym działaniu, pobudzającym szacha do wojny z Afganistanem, przekroczył instrukcje. Ambasador angielski w Petersburgu otrzymał polecenie złożenia oficjalnego zapytania w tej sprawie³⁾. Oficjalną także dostał odpowiedź. Wicekanclerz Nesselrode dezawuował wszystkie śmiałe posunięcia Simonicza, zapewniał Durhama, że Simonicz ma polecenie wstrzymać szacha od kroków wojennych⁴⁾. Gdy Anglicy przedłożyli jaskrawe dowody działalności Simonicza, Mikołaj odwołał go⁵⁾. Odwołanie to było niewątpliwie sukcesem polityki angielskiej, ale sukcesem dość wątpliwej wartości. Simonicz nie prędko opuści Persję. Rosjanie poświęcili osobę zbyt może gorliwego posła, ale dotychczasowej polityki nie zaniechali. Wszak jednocześnie wysyłano pierwszą misję rosyjską do Kabulu,

¹⁾ Czartoryski do Chrzanowskiego 17.VI.36, Cz. 5485 i memorandum dla Chrzanowskiego z r. 1837, Cz. 5282. Przewidywano w tym ostatnim piśmie „une station” w Konstantynopolu i w Persji oraz agencję na Kaukazie.

²⁾ Do Chrzanowskiego 25.VII.36, Cz. 5485.

³⁾ Palmerston do Durhama 16.I.37 F. O.

⁴⁾ Durham relacja 24.II.37 F. O. i *Correspondence relating Persia*, 22. Car zakazał sprzedaży broni do Persji, donosił poseł.

⁵⁾ Pierwsza wzmianka o odwołaniu 28.II.37 po rozmowie lorda Durhama z szefem wydziału wschodniego w petersburskim ministerstwie spraw zagranicznych Rozofinikinem; drugi raz po rozmowie z Nesselrodem 2.V.37. Nesselrode nie usiłował nawet bronić wówczas Simonowicza. — Następcą wybrano konsula z Egiptu Duhamela. Durham 13.V.37. Dopiero 10.VIII.38 wyjechał on z Petersburga objąć swoje nowe stanowisko, relacja Milbanka 11.VIII.38, F. O.

projektowano przymierze Kabulu i Kandaharu pod protekcją Persji, przyczym Rosja jako gwarantka nie miała być wspomniana tylko dlatego, aby nie drażnić Anglii¹⁾). Lord Durham donosił z niepokojem o energicznych staraniach rosyjskich co do opanowania perskiego rynku²⁾). Na ogół przychylnie, według niektórych aż nazbyt przychylnie usposobiony do Rosji ambasador zauważył, że te starania „znacznie mądrzejsze niż chęć opanowania Konstantynopola wymagają gorliwej bacności ze strony Anglii, rosyjskie wpływy w Persji i w państwach Azji centralnej bezpośrednio dotyczą bezpieczeństwa i pomyślności Indii, grożąc handlowi angielskiemu”³⁾).

W Persji Rosja działała grozą i przekupstwem. Simonicz hojnie udzielał pożyczek, traktat handlowy rosyjsko-perski i artykuły kartelu o wydawaniu zbiegów dawały okazję do częstego wtrącania się w wewnętrzne sprawy Persji⁴⁾). Natomiast traktat handlowy persko-angielski choć formalnie niewypowiedziany, faktycznie przestał istnieć. Simonicz według informacji angielskich czynił wszystko, aby handel angielski podkopać⁵⁾). Największe przecież oburzenie i zaniepokojenie wywołały w Londynie wiadomości o krokach Simonicza, zachęcających persów do akcji przeciw afganom. Chodziło o pozyskanie dla szacha miasta i księstwa Heratu⁶⁾). Persowie umiejętnie pragnęli wyzyskać rywalizację Sirdarów afgańskich, starali się porozumieć z władcą Kabulu, Dost Mohamedem, Zamiar przesunięcia granic perskich na wschód, a wraz z nimi wpływów rosyjskich musiał obudzić żywe obawy władz angielskich. Sojusz z Dost Mohamedem dowodził, że Persja wysuwa się całkowicie z pod wpływów angielskich. Władca Kabulu uchodził bowiem za przeciwnika Anglii od czasu jak gubernator Indii udzielił schronie-

1) Decyzja Mikołaja 30.III.37, S c h i e m a n n, III, 298.

2) Relacja 17.V.37, F. O.

3) Relacja 25.V.36, R e i d, *Durham*, II, 68. O tem niebezpieczeństwie dla handlu angielskiego pisał potem następca Durhama Milbanke: „Rosjanie założyli w wielkiej tajemnicy kompanię handlową w Astrabadzie”, 9.IX.37; „Mikołaj osobiście pilnie śledzi postępy rosyjskiego handlu na Wschodzie, rząd daje inicjatywę”, Milbanke 26.XII.37. Por. rozdział IV — O rusofilstwie Durhama artykuł dla *Timesa* z 1835, Cz. 5328.

4) Ellis relacja 2.I.36, F. O.: Wpływ Rosji „is beyond our power to weaken”.

5) Ellis 15 i 16.I.36 oraz 16.IV.36. Ellis dostrzegał, aby ogłosić całość traktatu z Persją z r. 1814 za nieważną, inaczej przewidywał, że artykuły mówiące o neutralności Anglii mogą stać się bardzo niewygodne. Persja odrzucała szereg artykułów, które uważała za uciążliwe, domagała się wypłaty zaległych subsydiów.

6) Ellis parokrotnie 4, 24.II, 29.IV i 25.VI.36, F. O. Urquhart, *Dipl. Transactions*, 61 błędnie oskarża angielskiego posła, jakoby doradzał Kamranowi poddanie się szachowi.

nia pretendentowi do tronu afgańskiego Szachowi-Szudży¹⁾. Persowie, wszedłszy w porozumienia z trzecim księciem afgańskim Kohundilhanem rządzącym w Kandaharze, mogli sądzić, że dyplomatycznie przygotowali się dobrze do kampanii²⁾.

Te poczynania perskie sprawiły, że w Londynie zastanawiano się poważnie nad tym, czy nie należałoby wycofać się zupełnie z Persji — chodziło o oficerów angielskich, których spora liczba była zatrudniona w charakterze instruktorów w wojsku perskim. Przeważało zdanie, że nie należy rezygnować i zostawiać Rosjanom całkowitej swobody działań. Przesłanki tej decyzji brzmiały następująco: chcąc uczynić z Afganistanu silne państwo buforowe dla ochrony Indii, trzeba posiadać wpływy w Persji. Wszak sojusz z Rosją jest chwilowy, lud perski nienawidzi rosjan, a sam szach rozumie zysk zrównoważenia wpływów rosyjskich i angielskich³⁾. Chwilowo jednak stan faktyczny był taki, że Persja była ekspozyturą Rosji⁴⁾.

Pierwszą próbę opanowania Heratu Persowie przedsięwzięli w czerwcu r. 1836, wyprawa nie doszła jednak do skutku⁵⁾. We wrześniu tegoż roku armia perska skoncentrowała się znowu i wyruszyła przeciw Heratowi. Poseł rosyjski w Teheranie Simonicz oficjalnie odradzał, faktycznie według informacji oficerów angielskich należał na prowadzenie operacji wojennych⁶⁾. Powodem formalnym wyprawy była odmowa rocznego trybutu. Władca Heratu Kamran zburzył też pograniczne miejsce ufortyfikowane perskie Gurian⁷⁾. Sami Anglicy przyznawali, że szach ma słuszne powody do wojny, tem nie mniej przeciwdziałali, rozumiejąc, że Anglia nie może pozwolić na opanowanie Heratu, bo to otworzy Rosji drogę

¹⁾ Ellis 25.I i 25.II.36, F. O. Inicjatywa przymierza wyszła podobno z Kabulu Keene, II, 377. Ward & Gooch, II, 202. Dost ofiarowywał przymierze pod warunkiem pomocy w odzyskaniu Peshawar. Obiecywano mu pomoc oficerów rosyjskich, Mohan Lal, I, 247. — Auckland miał polecone przeciwdziałać. Poselstwo perskie bawiło w Kabulu w jesieni 1836, Mc Neill 20.XII.36, *Correspondence relating Persia*, 24. Instrukcja tego poselstwa wydrukowana u Mohan Lal, I, 276.

²⁾ Poseł Kohundilhana w Teheranie zapewniał, że cały Afganistan poddaje się Persji, szach może iść choćby do Delhi, Ellis, 10.IV.36, F. O. Pierwsze propozycje wyszły ze strony afganów, Burnes do Mc Nailla 9.IX.37, *Correspondence*, 465.

³⁾ Memoriał Frazera dla Board of Control 15.VI.36, F. O.

⁴⁾ Wyciąg z raportu Ellisa: Propaganda rosyjska w Persji jest silna, środków na wyprawę brak, F. O.

⁵⁾ Blaremberg, *Zapiski ruskawo geogr. Obszczestwa*, 1883, 7, 250.

⁶⁾ Mc Neill 12.IX, 8.X i 3.XI.36, F. O.

⁷⁾ Sykes, II, 328.

do Afganistanu. Interes polityczny wymaga, aby kraje między Persją a Indiami były wykluczone od wpływów obcych¹⁾. Sprawa nie przedstawiała się dla dyplomacji angielskiej beznadziejnie, w otoczeniu szacha istniała partia przeciwna Rosji²⁾. Sprzymierzeniec szacha Emir Północno-wschodniego afganistanu Dost Mohamed gotów był nawiązać dobre stosunki z Anglią i wspomóc Herat pod warunkiem, że Anglia przestanie popierać plemiona Sikhów i pretendenta do tronu afgańskiego Szudzę³⁾. Mc Neill uważał, że J ost jest jedyną osobistością w Afganistanie, która warta jest popierania. „Przez niego tylko możnaby zjednoczyć Afganistan, czyniąc zeń silną przegrodę na drodze do Indii”⁴⁾. Zwyciężyła jednak inna koncepcja. Urzędnicy kompanii indyjskiej obawiali się, że silna indywidualność Dost Mohameda na czele zjednoczonego Afganistanu może być niewygodna dla Anglii. Woleli na tron w Kabulu wprowadzić znacznie mniejszą postać, nieudolnego i niepopularnego Szudzę-chana, który byłby powolnym narzędziem w rękach gubernatora Indii⁵⁾. Decyzja w tej sprawie zapadnie w Londynie później i doprowadzi

1) „Persia has a just cause of war” — pisał Mc Neill — ale posiadanie Heratu przez Persję otworzy Rosji drogę do Indii, 11.X.36 oraz potym „Nawet nie zgadzając się na perskie prawa do Heratu, Kamran is an agresor”, 24.II.37, *Correspondence*, 27. — „Wzięcie Heratu to inundation of russian troops in the very neighbourhood of India”, Mc Naghten do Mc Neilla 21.XI.36, tamże 34 i 414.

2) Mc Neill do Aucklanda 5.III.38: „Gdy przybyłem do Teheranu, milczałem o Heracie, Rosja daje pieniądze”, Mc Neill, *Memoirs*, 205.

3) Mc Neill po rozmowie z wysłannikiem Dosta 2.XII.36, F. O. Zadowolenie z relacji Mc Neilla, który sprawił, że wpływ Anglii wzrasta, Palmerston do do Mc Neilla 2.VII.37, Mc Neill, *Memoirs*, 199.

4) Mc Neill do Aucklanda listopad 1836, Mc Neill, *Memoirs*, 200: „One strong man ia a blatant land”. Dost nie życzy sobie wcale wkroczenia Persów do Afganistanu. Sprawa zjednoczenia Afganistanu „was a tedious and arduous undertaking, but an object of primary importance to the security of India”, z listu Mc Neilla do Mc Naghten 22.I.37. „Dost is not only ready but anxious to connect with Gr. Britain”, Mc Neill 28.II.38. Opinie Mc Neilla popierał w Londynie Frazer, Memoriał z 11.I.37, F. O. Dost był dziwnie przywiązany do Anglii mimo jej niechętnego stosunku, No y c e, 19. Mniej pochlebna opinia o Doście uʻʻʻ a r l a n a, *Memoirs*, 129: „Boisterous and energetic, susceptible to flattery, jealous of all respects, wonted of rapacity, vain as speaker, knows well the character of his people”. — Dost dawał dowody lojalności w stosunku do Anglii, stwierdza Ferrier, 270. Taksamo R o u i r e: Dost szukał pomocy Anglii, *Rivalité anglo-russe en Asie*, 115.

5) Przeciw zjednoczeniu Afganistanu jako niebezpiecznemu dla Indii, Wade do Colvina 27.VI.37: K a y e, I, 207 lepiej utrzymać stan rzeczy w Afganistanie, Mc Neill myli się. Tenże do Aucklanda 9.X.37: „Obecny podział Afganistanu lepiej odpowiada naszym interesom. W Kabulu są malkontenci, burzący się przeciw Dostowi”, F. O. Por. Auckland do tajnego komitetu dyrektorów 27.XII.37, *Parliamentary Papers* 271. Wade był agentem kompanii w Ludjanie.

do pierwszej wojny angielsko-afgańskiej¹⁾. Narazie gubernator Lord Auckland zajął stanowisko niezdecydowane, wstrzymując się od interwencji w spór między Afganistanem a Sikhami i od poparcia Szudży²⁾. Ta rezerwa stworzyła podatne pole dla działań dyplomacji rosyjskiej.

Dost Mohamed nie kwapił się pomagać Persom w zdobywaniu Heratu, przymierze z szachem chciał wyzyskać dla odzyskania Peshawaru, zajętego przez Sikhów. O pomoc w tej sprawie prosił daremnie gubernatora Indii. Widząc bezowocność swych starań z tej strony zwrócił się do Rosji³⁾. W piśmie do cara wskazał, że podobój Afganistanu przez Sikhów sprawi zerwanie stosunków handlowych z Rosją. Rosjanie wiedzieli, że pominięcie milczeniem oferty Dosta popchnie go pod protektorat Anglii⁴⁾. Mikołaj odpowiedział na list Dosta przyjaznym pismem, z którym wysłano do Kabulu specjalnego agenta. Był nim por. Witkiewicz⁵⁾. Niemal jednocześnie Lord Auckland zdecydował się wysłać do Kabulu dawno projektowaną misję handlową kpt. Burnesa, tak więc w Afganistanie na dworze Dosta zetknąć się miało dwóch przedstawicieli rywalizujących wielkich potęg. Starcie to bywa wymieniane jako jedna z istotnych przyczyn pierwszej wojny afgańskiej⁶⁾.

Obaj agenci nie byli nowicjuszami, obaj znali Wschód. Por. Jan Witkiewicz, b. wychowanek gimnazjum w Krożach, urodzony w Pyszawsku, za udział w stowarzyszeniu tajnym „Czarnych braci” został skazany wraz z Janczewskim i innymi na zesłanie z utratą szlachectwa do Orska. Opis wywiezienia skazanych z Wilna uwieczniony jest w opowiadaniu Sobolewskiego w III części Dziadów.— Nauczył się po uzbecku i po persku, w r. 1829 zwrócił na siebie uwagę sławnego Humboldta. W r. 1830 był czynny jako podoficer w Komisji pogranicznej. W r. 1834 został mianowany oficerem i adjutantem gubernatora Orenburga gen. Perowskiego. Ten młody czło-

¹⁾ Noyce, 19. Ironiczna uwaga Mallezona: Whigowie decydowali się obalić popularnego księcia na rzecz człowieka zupełnie niedołężnego, *History of Afghanistan*, 364.

²⁾ Mc Naghten do Mc Neilla 20.IV.37, *Correspondence*, 41. — W każdym razie gubernator nie miał zamiaru popierać Dosta w sprawie odzyskania Peshawaru. „There is no adequate motive for the interposition of british power in the contests of Sikhs and the Afghans”, Mc Naghten do Burnesa 15.V.37, F. O. Por. rozdział IV.

³⁾ Mohan Lal, I, 247. Sikhowie zajęli Peshawar w czasie, gdy Dost walczył z Szudzą, Mallezon, *Afghanistan*, 356.

⁴⁾ Opinia Perowskiego, Terentje w *Zawojowanie Średniej Azji*, I, 109.

⁵⁾ Decyzja Mikołaja co do misji Witkiewicza 30.III.37, Schiemann, III, 299,

⁶⁾ Langlois, *Herat*, 29. Ward & Gooch, II, 202.

wiek „o bystrym wejrzeniu, pięknej budowy był pełen energii, miał niewątpliwie duże zdolności i otwarty umysł”. Wyróżnił się dodatkowo, jeżdżąc parokrotnie do Buchary. Imponował pewnością siebie. Przedsiębiorczy, odważny i rozzamięty, dzięki swemu sprytowi zyskał w Bucharze znaczny wpływ osobisty. Robił dobre wrażenie ujmującym obejściem, budził szacunek dobrymi informacjami o stosunkach w Azji, taką opinię wydał o nim jego przeciwnik kpt. Burnes¹⁾.

Witkiewicz został wezwany do Petersburga, a następnie wysłany do Teheranu, skąd dopiero zaopatrzone listami polecającymi Simonicza ruszył do Kabulu, gdzie przybył w końcu r. 1837²⁾. Pismo cara, które przywiózł Witkiewicz, datowane z kwietnia tego roku, nie zawierało żadnych momentów politycznych, tyczyło nawiązania stosunków handlowych Afganistanu z Rosją³⁾. Natomiast Simonicz zaopatrzył Witkiewicza w listy, polecające go jako agenta posiada-

¹⁾ Szczegóły biograficzne podaje Terentjew, I, 109. Por. notatka biograficzna w przypisku *Jenerał Zamoyski*, IV, 81. O Czarnych Braciach: *Mościcki, Promieniści*, 120. Spotkanie z Humboldtem, *Humboldt, Podróże*, 1861, cz. II, t. I, 235. Humboldt pisze, że Witkiewicz znał język kirgiski, perski i arabski, poza tem podaje dane mylne np. jakoby Witkiewicz miał rangę pułkownika.—Opis zewnętrzny: „A young man of light make, very fair complexion, with bright eyes and look of great animation”, Rawlison do Mc Neill z Teheranu 1.XI.37, *Kaye*, I, 149. Chodźko takie informacje o Witkiewiczu dawał temuż Rawlisonowi: zesłany za udział w stowarzyszeniu młodzieży, pozyskał wśród kozaków znaczenie for his gallantry, enterprise and general intelligence, umie po persku i turecku and even become outwardly o mahometan In Bokhara by his address aquired for himself a very considerable degree of personal influence. Rząd pokłada w nim wielkie nadzieje, z listu Rawlisona figurującego jako załącznik do depezy Mc Neilla 28.XI.38, F. O. O podróżach do Buchary: *Masson, Voyage*, III, 278 oraz *Rawlison, England and Russia*, 154: „He gave himself out as a most important personage”.—Opinie o Witkiewiczu: „A talented russian agent was now in work in Asia”, *Watson, Persia*, 327. „Czefawiek iskluczitelnoy energii i darowanij”, *Snie-sarew, Afganistan*, 220. — „Witkiewicz was gentlemanly and agreeable and very well informed, mówi po francusku. persku i turecku”, *Burnes, Cabool*, 261.

²⁾ *Schiemann*, III, 299. *Ward & Gooch*, II, 202. W Nishapur był w wrześniu, *Zapiski rusk. geogr. obszcz.* 1853, 336 według notatek samego Witkiewicza.—Pierwsza wzmianka o misji Witkiewicza w raportach angielskich jest w depezy Mc Neilla 30.X.37 na podstawie relacji mjr. Stoddarta. Witkiewicz jechał przez Kandahar, zachęcając Kohundilhana do przymierza z Persją, *Mohan Lal* 1, 289. W Kandahar chciano Witkiewicza przytrzymać, ale zagroził zemstą Rosji tak stanowczo, że zrozumieli odrazu, iż mają do czynienia „wish a very different kind of agent than the persian messenger”, *Masson*, III, 461.

³⁾ Drukowane u *Mohan Lal*, I, 330 z datą 27.IV.37, por. *Kaye*, I, 197. Anglicy posiadali odpis tego pisma, uważali za stosowne opuścić go w pierwszym wydawnictwie oficjalnym o sprawę afgańskiej *Correspondence*.

jącego wszelkie pełnomocnictwa do układów¹⁾. W Kabulu, gdzie stanął 19 grudnia 1837 r., został zrazu przyjęty niezbyt przychylnie, tak, że nawet podobno chciał zaraz wracać. Dost rozpoczął własnie pertraktacje z kpt. Burnesem. Sojusz z Anglią odpowiadał więcej ambitnym planom Dost Mahameda zjednoczenia Afganistanu i odzyskania Peshawaru. Dopiero, gdy emir przekonał się, że na pomoc Anglii w tej sprawie nie może liczyć, że Burnes przyjechał bez konkretnych propozycji, począł pertraktować z agentem rosyjskim²⁾. Misja Witkiewicza była bardzo na rękę Persom. Mieli nadzieję, że pobyt rosyjskiego wysłannika w Kabulu przyczyni się do zorganizowania wspólnej akcji przeciw Heratowi. Szach perski przyjął Witkiewicza nadzwyczaj uprzejmie i dał mu eskortę³⁾. Anglicy rozumieli również, że głównym zadaniem Witkiewicza jest dyplomatyczne przygotowanie wyprawy na Herat, oraz przeciwdziałanie jakimkolwiek próbom Anglii pokrzyżowania perskich planów wojennych⁴⁾. Angielski poseł w Persji Mc Neill nie przejął się zbytnio tą misją, sądząc, że będzie bezowocna. „Witkiewicz zastanie już Burnesa w Kabulu, który nie dopuści do żadnych intryg rosyjskich”. Niemniej sam fakt pierwszej misji rosyjskiej do Afganistanu uznał Mc

¹⁾ Moolla Reshid z Kandahar do Dosta 19.XII.37, *Correspondence*, 471: „Witkiewicz possessed full authority to negotiations and no less dignity than Burnes”. Dost komunikował Burnesowi listy przywiezione przez Witkiewicza. Burnes do Mc Naghten 15.XI.37, *Parliamentary Papers*, 48. List Simonicza wydrukował Mohan Lal, I, 302.

²⁾ Stwierdzają to zgodnie różni historycy: Kaye przytacza słowa Burnesa „Dost is ready to kick him (Witkiewicz) out but I stood too much in fear of Vattel, doradziłem, aby go przyjął”, Kaye, I, 195—7. Burnes 23.XII.37 pisał, że Dost rozgniewał się z powodu listu szacha przywiezionego przez Witkiewicza. Burnes sądził, że obecność Witkiewicza wymaga „much more vigorous proceedings than therefore, Russia entertains design of extending her influence to the eastward Turkistan and Cabool”, *Correspondence*, 472—5. Durand, 42. „Dost dawał dowody lojalności względem Anglii, przyjął Witkiewicza jedynie za radą Burnesa”, pisze Ferrier, *Afghanistan*, 270. Wiadomość o pytaniu Dosta, czy przyjąć Wikiewicza, opuszczono z depezy Burnesa 20.XII.37 w *Correspondence*. Masson, III, 465 pisze nawet, że Witkiewicz był zrazu w Kabulu pod strażą, (under surveillance), że Dost wątpił w autentyczność przywiezionych listów i wogóle lekceważył to poselstwo. Diver na podstawie listu Pottingera do Stoddarta 8.II.38 zamieszcza taką uwagę: „Dost giving Witkiewicz the cold shoulder and standing fast by Burnes”. Harlam wspomina o niezadowoleniu Dosta z подарunków przywiezionych przez Witkiewicza. Sam Witkiewicz przecież był zadowolony z przyjęcia w Kabulu. Sądził, że Dost przjął go grzecznie i uprzejmie, Witkiewicz do Simonicza 17.IV.38, *Correspondence*, 492 i Mohan Lal, I, 327.

³⁾ Schiemann, III, 299. Mc Neill 30.X i 15.XII.37, F. O.

⁴⁾ Opinia Burnesa do Mc Naghten 29.I.38, *Correspondence*, 477: „The immediate design of sending Witkiewicz was to prevail our thwarting the present persian expedition to Herat”.

Neill za bardzo znaczący¹⁾. W Londynie okazano większe zdenerwowanie, co prawda gdy posiadało już więcej danych co do efektów misji Witkiewicza. Rząd angielski mniemał ni mniej ni więcej, że celem misji było oderwanie Afganistanu od Anglii, połączenie go z Persją, a bezpośrednio z Rosją²⁾.

W Kabulu Witkiewicz dodawał powagi swym słowom, zapewniając, że w Astrabad stoi armia rosyjska w sile 50 tys. gotowa do interwencji³⁾. Obiecywał udać się Lahory, aby skłonić Sikhów do zwrotu Peshawaru. Wskazywał na stosunki Rosji z Bucharą, które mogą zostać wyzyskane. Podróż do Lahory nie doszła do skutku, sama rzucona myśl mocno zaniepokoiła Anglików i wywołała interwencję gubernatora Indii u maharadży⁴⁾. Tem nie mniej przez hojnie rzucane obietnice, a Witkiewicz nie krępował się przy tem instrukcjami, i zapewniał o szerokich pełnomocnictwach Simonicza. wywarł w Kabulu duże wrażenie, zwłaszcza wobec powściągliwości Burnesa⁵⁾. Wyniosły ton pism Lorda Aucklanda do Dosta nie bu-

¹⁾ Mc Neill relacja 30.X.37, F. O.: „An immense stride of Russia towards obtain an influence in the countries bordering upon India”.

²⁾ Instrukcja dla Milbanke 27.III.38: „The encouragement given by the russian governement the shemes entertained by shah of the aggrandisements in Afghanistan”, F. O. Nota do Nesselrodego 26.X.38, *Correspondence*, 253. Rosja naturalnie nie myślała popierać Dosta „czysto płaoniczieski”, starając się wykorzystać położenie dla utwierdzenia swych wpływów, Snie sarew *Afganistan*, 221. Wrażenie w Londynie misji Witkiewicza było „bukwalno oszełomiajuszczeje”, sądzi współczesny historyk rosyjski, Gurko - K n i a ż i n, 80.

³⁾ Mc Neill 30.X.37, *Correspondence*, 66, Relacja Burnesa 18.II.38 tamże 479; Witkiewicz mówi o wojsku rosyjskim na wschód od morza Kaspijskiego.—Jednym z argumentów Witkiewicza było następujące rozumowanie: Car despotyczny daje większą gwarancję dotrzymania sojuszu niż niezdecydowany rząd angielski, Burnes 23.II.38, *Correspondence*, 480. Drugi dość osobliwy argument Witkiewicza brzmiał następująco: Simonicz posiada nieograniczone pełnomocnictwa do pertraktacyi a Auckland jest skrępowany instrukcjami komitetu dyrektorów Kompanii indyjskiej, M o h a n L a l, I, 309.

⁴⁾ O zamiarze Witkiewicza podróży do Lahory: najwcześniej Mc Neill do Aucklanda 30.X.37, F. O. Mackensen do Wade 12.II.38 według informacji z Peshawar. „Witkiewicz ma listy do maharadży”, pisał Burnes 4.III.38, *Correspondence*, 477—81. M o h a n L a l na podstawie wynurzeń samego Witkiewicza, *Dost*, I, 304 i 319. — Wiadomość o usiłowaniach rosyjskiego agenta dotarcia do Pendżabu wywołała zaniechanie pertraktacyi z Dostem, K a y e, I, 209. Por. W a r d & G o o c h, II, 206.

⁵⁾ Durand, *Afghan war*, 42. Langlois, *Herat*, 28. O przekroczeniu instrukcji przez Witkiewicza Gurko - K n i a ż i n, 80: „Wozmożno pierewyższaja swoi połnomoczja Witkiewicz wstąpił w ożestoczennuju borbu za władenje z Anglichczanami”. — „Silno wziatij im politiczieskij kurs możet byt, sliszkom rannyj”, Snie sarew, 220. Terentjew I, 109 twierdzi, że Rodofinikin dał do zrozumienia Witkiewiczowi, że można obiecać zasiłek Dostowi do wysokości 2 mil. rubli. Poza tem upoważnił go do pertraktowania w sprawie Heratu. — Obietnice Witkiewicza co do odzyskania Peshawar, Burnes 23.XII.37, *Correspondence*, 475.

dził zaufania ani sympatii. Napróżno Burnes przedstawiał gubernatorowi dobre intencje Dosta, który gotów był jeszcze teraz odstąpić od Persji. Raporty Burnesa przechodziły przez Lahorę, gdzie agent Kompanii Indyjskiej kpt. Wade zaopatrywał je krytycznymi uwagami nieprzychylnymi dla emira. Lord Auckland nie zmienił w niczym stanowiska, nie zrobił najmniejszego kroku, aby doprowadzić do porozumienia z Dostem¹⁾.

Tymczasem wzrost znaczenia Witkiewicza w Kabulu wytrącił Burnesa z równowagi²⁾. Burnes był wysłany jeszcze w r. 1836 z misją handlową. Jechał powoli, zatrzymując się długo w Lahorze i Peshawar. Gdy dowiedział się o układach szacha z Dostem, zrozumiał, że jego misja nabiera większego znaczenia, napróżno prosił jednak o zmianę instrukcji i charakteru misji³⁾. Nie przywiózł żadnych propozycji, rozczarował Dosta, który oczekiwał niecierpliwie wysłannika angielskiego⁴⁾. Lord Auckland uważał, że starszym sprzymierzeńcem Indii są Sikhowie. Wątpił, aby Dost szczerze chciał sojuszu a zwłaszcza, czy byłby powolny wskazówkom angielskim. Gubernator zalecał obu stronom w sporze o Peshawar umiarkowanie,

1) Durand, 42. Forbes, 49: ton pism Aucklanda do Dosta „was dictatorial and supercilious”.

2) Trotter, *Hist. of India*, I.30. „The presence of Witkiewicz threw Burnes into a fever of wild speculation”, Moolla Deshid do Dosta 19.XII.37, *Correspondence*, 470. Podobnie Masson, III, 462; Burnes „completely overpowered himself abandoned to despair”. Afganie bystro zauważyli, że można Witkiewicza wygrać przeciw Burnesowi. „If you will receive Witkiewicz with all marks of regards — pisano z Kandahar do Dosta — it will rouse the mind of Burnes and induce him to be sharp and to put off delay in promoting objects”, *Correspondence*, 471.

3) Ward & Gooch, II, 203. O czysto handlowym charakterze misji Burnesa Wade do Massona 30.IX.36, Masson, III, 406; są też tutaj listy Burnesa z wiosny r. 1837 „The object of my journey is primary commercial — pisał Burnes 2.II.37 — my political power cease on living the Indus but we would ill discharge our duty if we did not look to the right and left”. Wiadomości o pertraktacjach Dosta z Persją „have served to convince me that a stirring time of political action has arrived”, Burnes 10.V.37. O misji Burnesa por. Mohan Lal I, 247; Durand, 32; Kaye I, 307. Burnes jeździł w r. 1832 do Kabulu w misji nieco dwuznaczej, „rather spy than a diplomate”, Kaye, I, 178.

4) Burnes był pewny, że Anglia winna porozumieć się z Dostem, 6.VIII.37, Masson, III, 440. Auckland zgodził się na nadanie charakteru politycznego misji, ale nie udzielił pozatem żadnych wskazówek ani poleceń, nie dał żadnych pełnomocnictw, Auckland do kpt. Wade 11.IX.37, Cunningham, *Sikhs*, 212. „Nie spodziewamy się po Burnesie więcej jak zebranie materiału i ułatwień hadlowych”, Mc Naghten do Mc Neilla 10.IV.37, *Correspondence*, 41. Upoważnienie gubernatora dla politycznych rozmów Burnesa in extenso Mohan Lal I, 252. O potrzebie nadania politycznego charakteru misji Burnesa Mc Neill 16.XII.37, *Correspondence*, 79.

przed decyzją cofał się, chcąc czekać na wypadki¹⁾. Burnes był zdania, że dotychczasowe dobre stosunki z maharadzą Lahory nie wykluczają przymierza z Dostem, który gotów jest iść bronić Heratu przed Persami. Dost łatwo zgodził się z Burnesem, że wpływy rosyjskie nie są pożądane i mogą być groźne dla niezawisłości Afganistanu. Na życzenie Burnesa Dost odradzał swemu bratu w Kabulu zawieranie przymierza z Persją²⁾. Był „całkowicie angielski”. Zrazu przybycie Witkiewicza nie zmieniło w niczem sytuacji. Dost nie był zadowolony z pism szacha, przywiezionych przez Witkiewicza. W dalszym ciągu zapewniał Burnesa o przyjaźni dla Anglii. Dawał dobre warunki, żądając tylko niezmiennie interwencji gubernatora w sprawie Peshawaru³⁾. Wkrótce jednak sytuacja uległa całkowitej zmianie. Witkiewicz obiecał interwencję Rosji w odzyskaniu Peshawaru, zapewniał, że car da subsydia a nawet zbrojną pomoc⁴⁾. Ale nie te nęcące propozycje rozstrzygnęły ostatecznie o stanowisku Dosta, lecz nowa

¹⁾ „It may be better for a time to play with events”, Auckland do Mc Neila 15.IX.37, Mc Neill, *Memoirs*, 200—1.

²⁾ Burnes do Mc Naghten 24.IX.37 z Kabulu, *Correspondence*, 402, Burnes przybył do Kabulu 20.IX.37 przyjęty „with great pomp and splendour”, Kaye, I, 178. Wkrótce po przybyciu był dobrej myśli: „Poseł perski nic nie uzyska, żadne perskie propozycje nie zrównoważą naszej propozycji Burnes 4.X.37, *Correspondence*, 407. Przedmiotem obrad Burnesa stał się przede wszystkim Peshawar, mimo że nie miał on w tym zakresie żadnego upoważnienia. „Ja mówię o handlu a oni o Peshawar”, pisał 5.X.37, Kaye, I, 184. Sikhowie podobno oddaliby Peshawar, gdyby Anglia zażądała, Masson, III, 424. Tak samo Burnes w relacji z kwietnia 1838 r., *Parliam. Papers*, 233. Burnes miał się starać o zaniechanie kroków wojennych afganów przeciw Sikhom, co zresztą nastąpiło przed jego przybyciem do Kabulu, Durand, 32. Dost wzamian za pomoc w odzyskaniu Peshawar gotów był iść na pomoc Heratu. Ustępu tego nie ma w depezy Burnesa w *Correspondence*, 407 tekst pełny w *Parliamentary Papers*, 47. Tamże relacja Burnesa z 31.X.37, w której pisał o tym, że Dost nie chce przyjąć posła perskiego z załączeniem listów Dosta do Kohundilhana odradzającymi przymierze z Persją, ustępy opuszczone, w *Correspondence*, 414.

³⁾ „Dost is entirely english, I-m in hopes that through Dost alone we may ultimately succeed in accomplishing what we desire”, Burnes do Mc Naghten 19.XI.37 *Parliam. Papers*, 61. Zastrzeżenie Wadego wobec optymizmu Burnesa, Wade do Mc Naghten 29.XI.37, *Correspondence*, 417. O ile słuszne? „Dost udawał przyjaźń dla Anglii, czekając na odpowiedź Mikołaja”, Mohan Lal, I, 293.

⁴⁾ Relacja Burnesa 23.XII.37, Mohan Lal, I, 323; *Correspondence*, 474. Dost opuścił na życzenie Burnesa wzmianki o Peshawar w swej odpowiedzi Mikołajowi, Burnes 18.II.38, *Parl. Papers*, 199. — Masson (III, 451) robi zarzut Burnesowi, że jego rozmowy „were not of the most prudent kind”, Burnes popełnił błąd, przyznając, że Anglii zależy wiele na sojuszu z Dostem, zachował się bez należytej powagi, nie umiał pozyskać sobie zaufania „no person of any respectability ever called on Burnes”. — Misja Burnesa nie była łatwa, Wade sądził, że Burnes wielkiego dzieła dokona, jeśli potrafi oderwać Afganistan od Persji, Wade 29.XI.38, F. O.

instrukcja dla Burnesa. Auckland, dając wiarę nie relacjom Burnesa ale opinii Wadego, który lekceważył Dosta¹⁾, wycofał się nawet z uczynionej poprzednio obietnicy współdziałania w obronie Heratu przed Persami. Afganie niech nie myślą o subsydiach, niech zrezygnują z Peshawaru. Jeśli Dost będzie pertraktował z Witkiewiczem, Burnes winien opuścić Kabul. Taka była treść instrukcji gubernatora ze stycznia 1838 r.²⁾ Instrukcja ta przekreślała całkowicie rację bytu misji Burnesa³⁾. Burnes przez swój wyjazd z Kabulu chciał zaznaczyć dobitnie rozbieżność interesów Anglii i Rosji. Chwali się w swych relacjach, że skutkiem jego zabiegów kredyt Witkiewicza jest bardzo mały⁴⁾. Faktycznie było nieco inaczej, Dost okazał wprawdzie pewną konsternację, dowiedziawszy się, że Auckland od-

¹⁾ Pierwsze obietnice pomocy w sprawie odzyskania Peshawar dawał Dostowi Simonicz w październiku 1837, *Parl. Papers*, 59. Kpt. Leech, pisząc o tych obietnicach rosyjskich i o możliwości osadzenia rosyjskiego konsula w Kandahar, kończy bardzo charakterystycznym zdaniem; „Rosja teraz dopędza Anglię w Azji”, 18.II.38, *Correspondence*, 478. — Mimo tych korzystnych propozycji Dost gotów był wstąpić w związek z Anglią, *Moham L a l*, I, 304, Burnes 30.XII.37 i 26.I.38, *Correspondence*, 425. Burnes wskazuje, że propozycje Dosta zasługują na rozważenie, bo przecież odrzuca nęcące oferty Rosji i Persji. *Por. K a y e*, I, 187 i 204.

²⁾ Wade 20.XI.37: kolonie perskie pod Kabulem mają wpływ na rząd, 29.XI.37, Dost niewątpliwie połączy się z Persją, *Correspondence*, 418. „Gdyby nie Burnes — pisał Wade — Dost byłby już dawno obalony. Burnes ma przesadne wyobrażenie o potędze Dosta”, Wade do Mc Naghten 1.I.38, *Correspondence*, 420. Malkontenci z Kabulu znoszą się z Szudzą, Auckland do komitetu dyrektorów na podstawie relacji Wadego 27.XII.37, *Parl. Papers*, 271. W Kalkucie czytano raporty Burnesa, „but they were only half assimilated” ocenia współczesny historyk *D a v i s*, *Great game in Asia*, *Proceedings of Brit. Academy*, 1926, 251.

³⁾ *Mc Naghten* do Burnesa 20.I.38, *Correspondence*, 429, *K a y e*, I, 191; *M o h a n L a l*, I, 325; *W a r d & G o o c h* II, 205. Auckland pisał jednocześnie do Dosta: trzeba zrezygnować z Peshawar, ufać należy tylko Anglii, nie prowadzić z nikim układów, *Correspondence*, 429. Odwołując Burnesa Auckland uprzedził decyzję Komitetu dyrektorów 10.V.38, *K e e n e*, II, 378.

⁴⁾ Nadeszła do Kabulu 21.II.38 wraz z listem gubernatora do Dosta. Nim Dost zapoznał się z treścią tej instrukcji zapewniał raz jeszcze Burnesa o swej przyjaźni dla Anglii, Burnes 23.II.38, *Parl. Papers*, 156; *K a y e*, I, 203. Instrukcja wywarła na emirze przygnębiające wrażenie (disappointment) Burnes 23.II.38 i 5.III.38. Wyjaśnienia Aucklanda co do motywów tego kroku do Secret Committee: dla Anglii jest rzeczą istotną utrzymać istniejący stan rzeczy w Afganistanie tj. podział kraju, *Parliam. Papers*, 275. — Komitet dyrektorów aprobował instrukcję z zastrzeżeniem: „it would be advisable to avoid any proceedings which may give any rise to a controversy with Simonicz or Tzar”. Pismo 10.V.38, *Parl. Papers*, 283. — *K e e n e*, II, 378 opuszcza to zastrzeżenie. — Misja Burnesa była zgóry skazana na niepowodzenie, opinia autorów *Cambr. History of Brit. Foreign Policy* II, 205.

⁵⁾ Aby nie posądzano, że Anglia dąży do porozumienia z Rosją. Burnes postanowił, że wyjeżdżając nie złoży wizyty pożegnalnej Witkiewiczowi, Burnes 18.II.38, *Parl. Papers*, 151.

rzuca ostatecznie i stanowczo wszelkie pertraktacje o Peshawar, ale swe rozgoryczenie skierował przede wszystkim do osoby agenta, który, przeszkadzając układom z Rosją, działał, jak się okazało, ponad instrukcję, ludził Dosta pomocą i przyjaźnią Anglii¹⁾. Burnes jeszcze na własną rękę, ratując sytuację, próbował doprowadzić do jakiegoś bezpośredniego porozumienia między Afganami a Sikhami, naturalnie bezskutecznie²⁾. Między planami Dosta zjednoczenia całego Afganistanu a interesem Anglii istniała przynajmniej w opinii angielskich sfer oficjalnych zasadnicza rozbieżność³⁾. Przeciwnie zdanie Burnesa i Mc Neilla było odosobnione⁴⁾.

Burnes czuje, że grunt usuwa mu się pod nogami. Wie, że Dost skarżył się bratu w Kabulu, że zawiódł się na Anglii. Nadrabiając pewnością siebie, składa Burnes ostrą notę, żądając wyprawienia Witkiewicza. Dost zrazu obiecał zadość uczynić żądaniu, w parę dni później otwarcie oświadczył Burnesowi, że gubernator Indii wyprowadził go w pole, że go lekceważy, że nie dotrzymuje obietnic⁵⁾. Witkiewicz, który dotychczas bezskutecznie starał się wzniecić nieufność i niechęć do Anglii, zrozumiał, że nadeszła dlań odpowiednia chwila do działania. O ile poprzednio Dost nie krył się, że gdy tylko z Indii dostarczą broń, gotów jest iść na odsiecz Heratu, teraz zrywa wszelkie stosunki z Anglią, prosi o gwarancję Rosji dla traktatu z Persją. Podstawą przymierza jest perska pomoc dla Dosta w odzyskaniu Peshawaru. Witkiewicz obiecał udzielić

1) „A frivolous man”, opinia Meerza Sami Khana marzec 1838, *Masson*, III, 472. Relacja Burnesa 5.III.38, *Correspondence*, 434 a także Dost do Aucklanda 28.IV.38, tamże 461.

2) Relacja 13.III.38, *Parliam. Papers*, 179.

3) Obecny podział Afganistanu odpowiada więcej naszym interesom, *Wade* 8.X.47. F. O. Dost do Aucklanda 21.III.38, Dost do Burnesa 23.IV.38: myślałem, że Anglicy „will protect Afghanistan.. he includes Cabool, Candahar, Herat and Peshawar”, *Correspondence* 454—461 oraz *Kaye*, I, 208.—Krytyka stanowiska Aucklanda *Colonial Society Report*, 39: Dost was conciliatory frank and even submissive stawiał słuszne żądania. Można wskazać na analogię z Egiptem i tam Anglia nie życzyła sobie powstania wielkiego państwa Egipskiego i przeciwdziałała wzrostowi znaczenia Mehmed Alego, *Hasenclaver*, *Orientfrage*, 26. Mniej szczęśliwe jest zestawienie stosunku Indii do ze Afganistanu stosunkiem Włoch do Sabaudii, *Noyce*, *England, India & Afghanistan*, wstęp.

4) Burnes 24.III.38, *Parl. Papers*. Opinia Burnesa nie zdołała przekonać gubernatora, choć popierał go zrazu usilnie Mc Neill: wobec wzrostu rosyjskich wpływów w Persji lepiej, żeby Herat przeszedł do zjednoczonego Afganistanu, relacja 13.III.37 *Kaye* I, 304.

5) „Dost has been viewed by our government as no one”, Burnes 24.III.38, *Correspondence*, 443, *Parl. Papers*, 201.

gwarancji¹⁾). Burnes prowadzi jeszcze i bezowocne rozmowy rozbijające się stale o problem Peshawaru²⁾). Witkiewicz jest panem sytuacji³⁾). Burnes śle teraz raporty, przedstawiające w czarnych kolorach postępy Rosji w Azji. „Afganistan staje się narzędziem w rękę Rosji”. Anglia nie powinna do tego dopuścić. „Musimy się ratować” — kończy swą depezę⁴⁾). W końcu kwietnia 1838 Burnes opuścił Kabul⁵⁾).

Witkiewicz pozostał na miejscu. Chociaż sam swą działalność oceniał skromnie, nie ulega wątpliwości, że jego pobyt, zamiar podróży do Lahory miały decydujący wpływ na przebieg wypadków. Dost pozbawiony zachęty ze strony rosyjskiego agenta byłby może bardziej ustępliwy wobec Anglii. „Teraz słucha on we wszystkim szacha” — raportował Burnes⁶⁾). Witkiewicz prowadził intensywnie układy. Rosja gotowa była przedtem zrezygnować z przymierza z Dostem, ograniczając się do stosunków z jego bratem Kohundilhanem w Kandaharze. Przymierze persko-afgańskie w Kandahar stało się przed nawiązaniem formalnego sojuszu z Dostem. Podkreślało to niezawisłość Kandaharu, co nie mogło podobać się Dostowi marzącemu o zjednoczeniu całego Afganistanu⁷⁾).

1) Witkiewicz do Simonicza 17.IV.38, *Correspondence*, 492, Mohan Lal, I, 327, Schiemann, III, 299. Burnes 30.IV.37, *Parl. Papers*, 227. Burnes Cabool, 143 pisze, że angielska demonstracja w zatoce perskiej zrobiła złe wrażenie, które jakoby wyzyskał Witkiewicz. Jest to nieścisłe, albowiem zajęcie wyspy Karak nastąpiło w końcu lipca a Witkiewicz opuścił Kabul już w maju 1838 r.

2) Burnes 25.IV.38, *Correspondence*, 448.

3) „Anglicy robili tu, co chcieli, a teraz musieli wycofać się haniebnie”, Witkiewicz do Goutte 17.IV.38, list przyjęty przez Anglików, kopia w rks. Czart. 5409. Pisał po polsku i Anglicy o tłumaczenie prosili Zamoyskiego w Londynie. „Anglia nie będzie mogła teraz nic przedsięwziąć w Afganistanie”, pisał potem Witkiewicz do Chodźki. z relacji Rawlison o rozmowie z Chodźką 23.XI.38, F. O.

4) Burnes 25.IV i 3.VI.38, *Correspondence*, 450; Mohan Lal, I, 363, 30 kwietnia pisze już z Dżelalabad, *Parl. Papers*, 227.

5) W ciągu ostatnich tygodni swego pobytu Burnes znajdował się w sytuacji bardzo niewygodnej. „Some deludable affecting scene of the suite of Burnes have accelerated his departure”, Masson, III, 476. Podobno Dost jeszcze w chwili wyjazdu Burnesa powtarzał swe przyjazne propozycje, Malleon, *Afghanistan*, 360. Burnes dopiero w listopadzie 1838 r. zmienił zdanie i zgodził się, że w interesie Anglii leży obalenie Dosta, pod warunkiem „jeśli nie chcemy stracić Indii”, Diver, *Hero*, 178. Bezpośrednio po wyjeździe z Kabulu złożył Burnes jeszcze wielki memoriał w czerwcu 1838 r. o możliwości porozumienia z Dostem, Trotter, *Auckland*, 53.

6) Burnes 9.V.38 z Peshavar, *Correspondence*, 488. O Witkiewiczu wyraża się tutaj lekceważąco: „Witkiewicz is boasting very much what he will do to protect and exalt the anger, but it is needless to mention these affairs minutely”.

7) Burnes 17.V.38 wraz z załączonym listem z Kabulu, *Correspondence* 489. „Dost nie chciał się uznawać sługą lecz przyjacielem cara Mikołaja”, Burnes 22.XII.48, tamże 507.

W połowie maja 1838 r. Witkiewicz żegnany uroczyście opuścił Kabul, udając się w towarzystwie posła Dosta do Kandaharu¹⁾. Przyjęty z honorami należnymi posłowi wielkiego mocarstwa rozstrzygnął o podpisaniu zdawna umówionego przymierza z Persami. Główną treścią traktatu była wspólna akcja przeciw Heratowi, ale persowie zobowiązywali się także do udzielania pomocy, gdyby tron Kohundil-hana był zagrożony²⁾. Sukces Witkiewicza był zupełny. Na zewnątrz wydawało się, że dzięki jego zręczności Burnes musiał wyjechać z Kabulu z niczym. Próba angielska niedopuszczenia do traktatu persko-afgańskiego chybiła. Traktat stanął. Zachęciło to Persów do działań wojennych. Szach, pewny teraz zdobycia Heratu, dumnie odrzucał angielską propozycję mediacji³⁾.

Witkiewicz bawił krótko w obozie pod Heratem, wraca do Kandaharu, gdzie pilnuje ścisłego wykonania traktatu. Dodaje ducha samą swą obecnością⁴⁾. Usiłuje nawiązać kontakt z Sindami, obiecując im pomoc rosyjską, gdyby chcieli wystąpić przeciw Indiom⁵⁾. W Kandahar jest bardzo czynny, zachęca wodzów, naprawia mury, fosy. Za jego radą gromadzą duże zapasy żywności. Działa w imieniu Persji. Za sprawą Witkiewicza armia Kohundilhana koncentruje się pod Furrak, skąd równie łatwo może odeprzeć atak z Indii jak

¹⁾ Burnes 15.V.38, Kaye, I, 209.

²⁾ Obietnice gwarancji dawał Goutte, Burnes 17.III.38, *Parl. Papers*, 195. Projekt traktatu wraz z formułą gwarancji Simonicza przesłał Mc Neill 11.IV.38, *Correspondence*, 118—9. O podpisaniu traktatu Burnes z Lahory 8.VII.38, tamże 492. Tekst traktatu Mohan Lal, I, 291. — Terentiew, I, 119 nazywa ten traktat „traktatem Witkiewicza”. O gwarancji Rosji Forbes, 9 i Schiemann, III, 299. Mikołaj potwierdził gwarancję, mimo iż w międzyczasie wysłał Simoniczowi zakaz jej udzielania.

³⁾ Mc Neill 31.VII.38, F. O. 2.VIII.38 *Correspondence*, 197. „Witkiewicz zręcznie wywiązał się ze swej misji”, Kaye, I, 209 „Misja Burnesa nie udała się”, Ward & Gooch, II, 205. „Niepowodzenia misji Burnesa należy przypisać nie jego, błędowi, lecz wahaniom Aucklanda i sytuacji politycznej”, Durand, *Afghan war*, 41

⁴⁾ O pobycie Witkiewicza pod Heratem, Stoddart 16.VIII.38 z obozu perskiego F. O. O pobycie w Kandahar: Burnes 36.X i 9.XI.38, *Correspondence*, 299. Witkiewicz zapewniał, że w jego obecności Anglicy nie zatakują miasta. Z Kalkuty polecono Burnesowi pilnie śledzić wszystkie kroki Witkiewicza 11.XII.38, Ward & Gooch, II, 200. Witkiewicz przybył do Kandahar 17.X.38, konfident angielski do kpt. Leech 25.X.38, *Correspondence* 502, por. *Zapiski rus. geogr. obszczestwa*, 1853, VII, 336.

⁵⁾ Postępowanie Witkiewicza może wyrzucić „prejudicial effect” w Hajderabad, pisał Burnes 13.XI.38. Witkiewicz pisał do maharadży, chcąc nakłonić Sindów, aby przeszkodzili angielskiej wyprawie do Afganistanu, Burnes 29.XI.38 i 29.I.39, *Correspondence*, 501—4.

ić pod Herat¹⁾. Witkiewicz nakłania hana do marszu w tym ostatnim kierunku, obiecując subsydia²⁾. Nalega na pośpiech w marszu³⁾. Wobec pogłosek o ruchu wojsk indyjskich Witkiewicz pozostaje w Kandaharze, lękając się, że jego wyjazd mógł stać się powodem zamieszania. Jest to ostatnia wzmianka o działalności Witkiewicza w Afganistanie (11 grudzień 1838 r.). Zwinięcie oblężenia Heratu (listopad 1836) oddawało z powrotem inicjatywę w Azji w ręce Anglii, która przystępowała do zbrojnego uregulowania stosunków Indii i Afganistanu. Niepowodzenie militarne Persów pod Heratem przekreśliło wyniki dyplomatycznych sukcesów Witkiewicza. Angielska wyprawa do Kabulu usunie wraz z osobą Dosta resztę wpływów rosyjskich.

Witkiewicz wracał przez Lash, Tablas do Teheranu⁴⁾. Odwołany do Petersburga, przyjęty został przez władze bardzo chłodno. Popierany był zaledwie przez paru urzędników ministerstwa spraw zagranicznych. Zniechęcony i zawiedziony targnął się na swe życie⁵⁾.

¹⁾ Doszło przy tym do ostrego starcia z sirdarem, Ferrier, 256 na podstawie opowiadań Witkiewicza.

²⁾ Zboże dla armii Kohundilhana dostarczono z Persji, konfident z Kandahar do Burnesa 11.XII.38, *Correspondence*, 507. W piśmie Palmerstona do lorda Clanricarde 2.V.39 jest wzmianka, że w Londynie miano wiadomości o pobycie Witkiewicza w Kandahar jeszcze w styczniu 1839 r. Nie mogłem jednak w korespondencji z Persji w F. O. odszukać tej wiadomości.

³⁾ Ferrier, 257.

⁴⁾ Podobno Witkiewicz wyrażał życzenie objęcia dowództwa nad armią afgańską w walce przeciw Szudży, Burnes 26.I.39, *Correspondence*, 509. Miał być też użyty w misji do Buchary, Mc Neill 28.XI.38, F. O. czy też jako konsul w Kandahar, Mc Neill 4.XII.38, F. O. Nesselrode oficjalnie komunikował rządowi angielskiemu odwołanie Witkiewicza z misji czysto handlowej Nesselrode do Pozza 5.III.39, *Correspondence*, 283 por. Mc Neill rozmowa z Nesselrodem w Petersburgu, *Memoirs*, 245. O samobójstwie 20.V.39: Sniesarew, 221; przyczyna niewyjaśniona. Relacja ambasadora Clanricarde 25.V.39: pisze o długiej rozmowie Witkiewicza z Nesselrodem. Nesselrode przyznawał, że Witkiewicz wypełniał tylko polecenie Simonicza i niełaska cara dotyczy tylko tego ostatniego. Witkiewicz miał wrócić do Orenburga na stanowisko adiutanta Perowskiego. W *Brougham recollection* znajduje się list lady Clanricarde o śmierci Witkiewicza (t. V, 281). Jest tam wiadomość, że przy zwłokach Witkiewicza miano odnaleźć kartkę ze słowami: „come and contemplate your work”. *Gazette d'Augsburg* zaopatrzyła śmierć Witkiewicza taką uwagą: „za dużo wiedział, więc musiał zginąć”, *Jenerał Zamoyski*, IV, 81. Terentiew pisze, że Witkiewicz przywiózł mnóstwo notatek, planów i szkiców, że został przedstawiony do gwardii. Jest też krótka wzmianka o śmierci Witkiewicza w *Kronice Emigracji*, 1839, VIII, 184. Nie mniej tragicznie zakończył jego przeciwnik Burnes zamordowany w Kabulu w czasie powstania przeciw Anglikom w r. 1841. Cour & Putting, *Dictionary of english history*, 13.

⁵⁾ Relacja Mc Neilla 31.VII.38, F. O. O powadze sytuacji Ward & Goch, II, 205.

⁶⁾ *Indian Papers*, 1839 druk współczesny.

Anglicy oceniali poważnie wysiłki misji Witkiewicza. „Powodzenie Witkiewicza dało szachowi wysokie wyobrażenia o przewadze Rosji, zachęciło Persję do oporu przeciw żądaniom Anglii”. „Oto nieznanany kozak jedzie bez orszaku do Kabulu, bez żadnych zasobów i pozornie wypędza agenta gubernatora Indii i to tym agentem jest nie ktokolwiek, lecz kpt. Burnes, cieszący się reputacją tak wysoką i poważną, jak żaden inny oficer, który mógłby być użyty do podobnej misji. Ten fakt podziałał na wyobrażenie ludów Wschodu, zachwiały przywiązaniem do Anglii nawet tych persów, którzy są ściśle interesami z nami związani” — pisał poseł angielski w Persji Mc Neill¹⁾. „Misja Witkiewicza jeśli nie była jedynym powodem powikłania spraw w Persji, niewątpliwie dała Rosji i Persji pełną możność działania w Azji”.

Dzisiejsza historiografia sowiecka tak ocenia rezultat misji Witkiewicza: sojusz Dosta i Kohundilhana z szachem sprawił, że Persja była bliska uzyskania całkowitego wpływu w Afganistanie. Witkiewicz przekroczył instrukcje, rozpoczął walkę o wpływy z Anglikami, co wywołało w Londynie wrażenie oszałamiające²⁾.

Witkiewicz przekraczając instrukcję, nadając polityczny charakter swej misji, działał po linii zaostżenia zatargu angielsko-rosyjskiego. Gdyby był miał tajne instrukcje od Czartoryskiego, nie mógłby postępować inaczej³⁾. Gwarancja Rosji dla przymierza z Kandahar była kamieniem obrazy dla Anglii, głównym powodem zbrojnej demonstracji w Bushire i następnie pierwszej wojny afgańskiej. Anglia nie mogła dopuścić ugruntowania się rosyjskich wpływów u wrót Indii. Decyzja wyprawy do Kabulu zapada jednocześnie w Kalkucie i Londynie. Choć gabinet angielski wolałby uniknąć kroków, mogących wywołać starcie z Rosją, ale wobec wzrostu wpływów rosyjskich w Persji i Afganistanie Anglicy nie mogli pozostać

¹⁾ Burnes 22.XI i 27.XI.38 z Shikarpore, *Correspondence* 503: „Witkiewicz is giving great encouragement to the chiefs, he has urged them to put their ditches and walls in repair and to collect supplies in grain”.

²⁾ Witkiewicz obiecywał 10 tys. tomans t. j. 30 tys. rubli, gdy dojdą do Furrah, drugie tyle w drodze, a 20 tys. po przybyciu pod Herat”, Burnes 15.XII.38. Nesselrode w rozmowie z Mc Neillem w Petersburgu przyznał że Witkiewicz zawiózł do Kandahar 10 tys. tomans, Mc Neill, *Memoirs*, 245.

³⁾ Gurko-Kniazin, I, 80.

⁴⁾ O polskich uczuciach Witkiewicza znalazłem tylko jedną wzmiankę dość ogólnikową na marginesie tłumaczenia listu Witkiewicza do Goutta: „Obaj oni niechętni w stosunku do Rosji”. Por. wyżej str. 98. „Witkiewicz powziął myśl wepchnięcia Rosji w głąb Azji i doprowadzenia do wojny z Anglią”, *Jenerał Zamoycki*, IV, 81 notatka Stanisława Witkiewicza na podstawie tradycji rodzinnej.

bierni¹⁾. Stąd płynie europejskie znaczenie pojedynku dyplomatycznego Witkiewicza z Burnesem.

III.

OBLĘŻENIE HERATU

(sierpień 1837 — wrzesień 1838).

Próby opanowania Heratu podejmowała Persja od r. 1833 corocznie; zrazu były to wyprawy popierane przez Anglię, a w r. 1836 na plan pierwszy wysuwa się Rosja, reprezentowana przez pełnego inicjatywy posła Simonicza²⁾. Poseł angielski Ellis napróżno usiłował powstrzymać szacha od akcji zbrojnej, ostrzegając, że Anglia nie zniesie rosyjskiej interwencji w Afganistanie. Widząc zaś, że jego przedłożenia są bezowocne, doradzał gubernatorowi Indii zasilenie Heratu drobnym oddziałem wojska³⁾. Dojście do skutku wyprawy w r. 1836 było długo pod znakiem zapytania, szach wahał się. Środków na wojnę brakowało⁴⁾. Przygotowania dyplomatyczne, ciągnące się od końca 1835 r., przedłużały się. Szach pertraktował o podział księstwa Heratu z Dostem i Kohundilhanem. Wysłanicy obu tych książąt bawili w Teheranie⁵⁾. Obiegały pogłoski, że jednocześnie z marszem armji perskiej pod Herat, Rosjanie ruszą na Chiwę⁶⁾.

¹⁾ Secret Committee do Aucklanda 10.V.38, *Parl. Papers*, 283, Auckland do komitetu dyrektorów 12.V.38: Rosja umacnia się „on the very threshold of british India”, *Correspondence*, 387. Narzędziem mieli być Sikhowie i Szudza, Mc Nagh-ten do Aucklanda 23.V.38, *Colonial society report*, 37, Ward & Gooch, II, 206. Keene, II, 379; Trotter, *Auckland*, 53; Schiemann, III, 300.

²⁾ O wyprawie w r. 1833 i udziale w niej Borowskiego, Sykes, *Persia*, II, 325. Wyprawa w r. 1834 przy wydatnej pomocy Anglii, *Colonial society report*, 15. W r. 1835 Ellis sprzeciwiał się, mimo to wyprawa została podjęta, *Ferrier, Afghanistan*, 212. Ellis pisał nawet do gubernatora Indii, aby wzmocnił Herat oddziałem wojsk indyjskich, *Colonial society report*, 37. Promotorem wojny był Borowski, Ellis 13.XI.35, *Correspondence* 5 oraz Kaye, I, 160, a także już wówczas Simonicz, Mohan Lal, I, 286. Przecież Anglia dostarczyła podobno środków pieniężnych, Markham, *Persia*, 472.

³⁾ Ellis 8.I.36 donosił o zabiegach Simonicza około zorganizowania nowej wyprawy, F. O. O proteście Ellisa jego relacja 16.I.36, *Correspondence*, 6. Pismo ostrzegające gubernatora w Kalkucie, *Colonial society report*, 1842.

⁴⁾ Ellis 4.II.36: do wojny nie dojdzie; 24.II.36: szach zapewnia, że wyruszy pod Herat; 29.IV.36: prawdopodobieństwo wyprawy wzrasta. O niedostateczności przygotowań Frazer do Hobhous'a 15.VI.36, F. O.

⁵⁾ Od października 1835 r., Ellis 25.II.36 oraz obszernie 22.VIII.36, F. O. Lord Auckland przesłał do Londynu plan Dosta podziału księstwa Heratu, instrukcja dla Mc Neilla 28.VI.36, F. O. Wzmianki o posle Kohundilhana, Ellis 10.IV.36, F. O.

⁶⁾ Ellis 24.VI.36, O. F.

W czerwcu 1836 wojsko perskie opuściło stolicę, posuwając się wolno w kierunku Heratu¹⁾. Oficerowie angielscy zatrudnieni dotychczas jako instruktorzy, nie otrzymali przydziałów do armii, maszerującej w pole. Rosjanie obiecywali dostarczać materiału wojennego, sekretarz poselstwa rosyjskiego towarzyszył maszerującej armii, a Simonicz był czynny i służył radą, jakgdyby był wojskowym w służbie perskiej²⁾. Persowie nie doszli jednak do Heratu. Główną przyczyną niepowodzenia był zapewne opłakany stan armii szacha. Wysiłki Simonicza spełzły na niczym. Na skutek tego wypadku chwilowo stosunki angielsko-perskie bardzo naprężone dotychczas poprawiły się³⁾. Simonicz nie dał wprawdzie za wygraną i czynił zabiegi około lepszego przygotowania kampanii roku następnego. Nowy poseł angielski Mc Neill miał przecież duże wątpliwości, czy Persowie zdołają doprowadzić do skutku wyprawę w r. 1837⁴⁾. Simonicz śle listy do Kandaharu, zachęcając Kohundilhana do wspólnej z Persami akcji przeciw Heratowi⁵⁾. Oficjalnie poseł rosyjski odradzał szachowi wojnę, rząd rosyjski dawał w tym względzie formalne zapewnienie w Londynie⁶⁾. Tem nie mniej dla Anglików nie ulegało najmniejszej wątpliwości, że głównym promotorem działań zaczepnych przeciw Heratowi jest właśnie osoba Simonicza. Mc Neill, pragnąc zdemaskować ukryte machinacje rosyjskie, opierając się na zapewnieniach gabinetu petersburskiego, da-

¹⁾ Szczegółowy dziennik poruszeń *Zapiski ruskawo geograficzeskawo obszczestwa*, 1853, 7, 250.

²⁾ Ellis 25.VI.36. *Correspondence* i Riach konfident angielski raport 16.VIII.36, Mc Neill 12.IX.36, F. O. i 20.XII.36, *Correspondence*, 24 — 42. Simonicz przyznawał się potem, że wbrew instrukcjom zachęcał szacha do wojny, uważając działania zaczepne za korzystne dla Persji, Mc Neill 30.VI.37, F. O. — W Temps 23. IX.36 pojawiła się notatka o wyprawie na Herat przyczem oznaczono, że Rosja dostarczyła oficerów. „La Charte 1830” 2.X.36 donosi: Persowie idą na Herat i na Indie. Ellis wycofał wszystkich oficerów angielskich, Czart. 5388. Krótka wzmianka o tej wyprawie znajduje się też w *Kronice Emigracji*, listopad 1836, V, 145, do tego sprostowanie (zresztą błędne) *Narodu Polskiego* 1836.

³⁾ Stoddart do Mc Neilla 29.IX.36, F. O.

⁴⁾ Stoddart 15.I.36, Mc. Neill 8.X.36: „Simonicz in vain urging the continuation of march”. F. O. Auckland domagał się od Mc Neilla energicznego przeciwdziałania wyprawie 21.XI.36, *Correspondence*, 35. Simonicz miał zamiar osadzić w Heracie konsula rosyjskiego, M o h a n L a l, I, 276.

⁵⁾ Mc Neill 3.XI, 20.XII.36 i 24.II.37, F. O. Druga z tych relacyj jest w *Correspondence*, 24.

⁶⁾ Mc Neill 20.II.37, F. O. i do Burnesa 13.III.37: staraj się przerwać korespondencję Simonicza z Kandahar, K a y e, I, 304.

⁷⁾ L. Durham z Petersburga 24.II.37, *Correspondence*, 22. O wystąpieniu oficjalnym Simonicza przeciw wojnie jego relacja komunikowana Durhamowi 28.V.37, F. O. por. S c h i e m a n n, III, 298.

wanych L. Durhamowi, zaproponował posłowi rosyjskiemu wspólną demarche przeciw zamiarom szacha wyprawy na Herat. „Gdyby Simonicz zgodził się publicznie wystąpić razem ze mną — kończył Mc Neill swą relację — jasne będzie, że Rosja istotnie obawia się narazić Anglii”¹⁾. Simonicz wymówił się. Mc Neill starał się bez wielkiego powodzenia zapośredniczyć pokojowe załatwienie sporu szacha z Kamranem. Ofiarował oficjalnie mediację Anglii. Cieszył się, że warunki księcia Heratu są możliwe do przyjęcia dla szacha²⁾. Mimo, że w otoczeniu szacha odzywały się głosy za rozpoczęciem układów, przygotowania wojenne były w pełnym toku. Kamran nie chciał zrezygnować z niepodległości, a szach żądał stanowczo uznania swego zwierzchnictwa nad Heratem. Prawdopodobieństwo pokoju było bardzo małe. W ostatniej chwili przed rozpoczęciem marszu Persów, w układach zaszedł charakterystyczny zwrot. Poseł Kamrana poufnie prosił Mc Neilla, aby nie nalegał zbyt na zaniechanie wyprawy. Persowie odłożą ją znowu na rok, a wówczas może stać się istotnie bardziej groźną³⁾. Kamran był tak zręczny, że wykonał demonstrację w kierunku Lash i spowodował tym pismo Kohundilhana, doradzające Persom natychmiastowy marsz na Herat, bo wojska z Heratu miały jakoby wyjść przeciw miastu i księstwu Kandahar⁴⁾.

23 lipca 1837 r. armia perska wyruszyła w kierunku prowincji Korrasan⁵⁾. Simonicz i tym razem ograniczył się do wysłania z armią swego sekretarza, z pochodzenia polaka, Goutta, chcąc zrzucić z siebie podejrzenie o popieranie zamiarów szacha. Naturalnie Anglicy byli dobrze poinformowani, kto zachęca Persów do wojny⁶⁾. Stan

¹⁾ Mc Neill 1.VI.37, *Correspondence*, 36—40 i 30.VI.37, F. O. Z tej ostatniej depezy tylko wyjątki w *Correspondence*.

²⁾ Mc Neill 2.V i 3.VI.37, *Correspondence*, 37.

³⁾ Kaye, I, 162. Teraz szach nie ma słusznego powodu do wojny, opinia Mc Neilla.

⁴⁾ Mc Neill polecił temu posłowi wyjechać, aby uniknąć internowania. „Będziemy mieli rzecznika sojuszu z Anglią w Heracie” dodawał poseł, donosząc o tym kroku, Mc Neill 30.VII.37, F. O.

⁵⁾ Mc Neill 1.VIII.37, F. O. i 10.VIII.37, *Correspondence*, 63. Do tej ostatniej depezy załączony jest list Kohundilhana. Mc Neill 28.IX.37 donosi o wycofaniu się z pod Lash na skutek marszu Persów.

⁶⁾ Relacja Simonicza 23.VII.37, *Correspondence*, 58, Ward & Gooch, II, 204.

⁷⁾ Leech do Stoddarta 6.VII.38, *Correspondence*, 145. „Russia is far from desiring the tranquillity of Persia, is in fact by means of her own servants fanning the flame of discontent”, Mc Neill 2.X.37, F. O. O polskości Goutta a także Chodźki „są oni w gruncie dobrzy Polacy”, instrukcja dla Hofmana z sierpnia 1836, Cz. 5282. „Gut to uczeń Błotnickiego”, Sienkiewicz do Wereszczyńskiego 17.X.39, Cz. 5409.

armii perskiej był oplakany. Szach zgromadzić potrafił zaledwie 10 tys. piechoty i 2 jazdy. Całe bataliony rozchodziły się, książęta uchodzili do Rosji. Marsz odbywał się bardzo ślamazarnie. Brakowało środków żywności. Nadzieje na pomoc Dost Mohameda zawiodły, z powodu jego walk z Sikhami. Obawiać się można było akcji zaczepnej Kamrana¹⁾. Na szczęście dla Persów nie był on zdolny do tak śmiałego przedsięwzięcia. „Pijak, otoczony ludźmi nie cieszącymi się popularnością, mógłby być pozbawiony władzy przez Persów przez powstanie własnej ludności” — pisał por. Pottinger, oficer angielski, zatrudniony około umocniania Heratu. „Forteca słaba, dla dobrego wojska nie przedstawiałoby żadnych trudności wzięcie jej szturmem. Teren pozwala na podejście blisko o 350 jardów. Na północy miasta znajduje się wzniesienie, które dominuje ponad murami. W ostatnim oblężeniu tylko przekupstwu dowódcy perskiej artylerji zawdzięcza Herat, że cytadela ma całe mury”²⁾. Persowie mogli liczyć na sympatję wszystkich szytów³⁾.

Herat to brama do Indii — takie było powszechne zdanie władz angielskich. Anglia nie może dopuścić do wzięcia Heratu, bo oznaczałoby to zalew wpływem rosyjskim najbliższych sąsiadów Indii⁴⁾. Tak samo oceniały marsz na Herat gazety francuskie, podkreślając, że oprócz afery Vixena obecna wyprawa szacha podkopuje powagę i wpływy Anglii na Wschodzie⁵⁾. Persowie sami wyrażali zdanie, że gdy zajmą Herat, Anglia musi uwzględnić wszystkie ich żądania, bo tylko od Persów zależy będzie wybuch powstania w Indiach. „Na szczęście dla Anglii oblężenie Heratu będzie trudne”, mniemał poseł angielski w Persji Mc Neill. „Miasto duże, Persowie nie potrafią zorganizować należycie dowozu żywności. Jeśliby nawet zdobyli twierdzę, to będą zmuszeni wycofać się na skutek braku aprowizacji”). Simonicz wiedział, że prawdopodobieństwo powodzenia wyprawy jest nie wielkie, ale zabezpieczył się na tę

1) Mc Neill 31.VIII.37 i 28.IX.37, F. O. Wiosną 1837 r. Dost odniósł sukces pod Jamrud, zresztą podobno dość wątpliwy, Mallison, *Afghanistan*, 357, Cunningham, *Sikhs*, 211.

2) Pottinger do Mc Neilla 28.IX.37, F. O. Jest też w tym liście wzmianka, że w Heracie przebywał jakiś Polak, który był w niewoli u Turkomanów. Mc Neill w kwietniu przesłał jego intinerarium, pochodzić miał z województwa warszawskiego *Parl. Papers*, 237. Nazwiska nie wymieniono. O roli Pottingera w Heracie, Sale, *War in Afghanistan*, 77.

3) Watson, *Persia*, 299.

4) Wade do Mc Naghtena 28.X.37, *Correspoence*, 414.

5) „Herat to droga do Indii”, *Le Bon Sens* 12.VIII.37, „Shah est en pleine marche vers la frontière des Indes”, *Temps* 22.IX.37, Cz. 5289.

6) Mc Neill 27.X.37 i 16.XI.37, *Correspondence*, 78—9.

ewentualność: wszak oficjalnie odradzał wojnę, skompromitowanego szacha można było zastąpić przebywającym w Rosji pretendentem do perskiego tronu¹⁾.

Armia perska znajdowała się w odległości mniej więcej 350 klm. w linii prostej od Heratu koło Nishapur, gdy zdarzył się wypadek, który Anglicy wyzyskali, aby zerwać otwarcie z Persją i znaleźć pretekst do akcji bezpośredniej. Goniec Pottingera z Heratu, wiozący listy do Mc Neilla, został przytrzymany przez Borowskiego. Listów nie otwarto, zadawałnając się indagacją gońca i rewizją. Persowie dowiedzieli się, że obroną Heratu ma kierować oficer angielski. Mocno poruszeni tą wiadomością odzywać się mieli, że nie mogą ręczyć za życie posła angielskiego w Teheranie na wypadek rozruchów²⁾. Znieważony goniec nie miał wprawdzie żadnej misji dyplomatycznej, a nawet piśmiennego zezwolenia podróży do Heratu, Mc Neill uznał jednak za stosowne zażądać od szacha wyjaśnień i zadośćuczynienia, przedstawiając ten incydent jako naruszenie prawa międzynarodowego wysoce obrażające rząd angielski³⁾. Było to naturalnie sztuczne rozdmuchanie sprawy w istocie błażej, potrzebne dla celów angielskiej polityki. Mc Neill gotów był opuścić Persję wobec odrzucenia jego mediacji w sporze z Heratem przez szacha. Szukał pretekstu. Znieważenie gońca angielskiego stanie się formalnie jedyną przyczyną zbrojnej interwencji w zatoce perskiej⁴⁾. Rozruchy, którymi grożono Mc Neillowi, miały istotnie miejsce, ale ludność Teheranu zamanifestowała swoją niechęć do wojny, rozruchy miały więc charakter raczej antirosyjski a nie antiangielski⁵⁾. Mimo to z Londynu aprobowano całkowicie postępowanie Mc Neilla,

1) Mc Neill 30.X.37 *Correspondence*, 65, Stoddart do Mc Neilla 30.X.37, F. O.

2) „Wzięcie Heratu mało prawdopodobne nie jest przecież wykluczone, a wówczas stosunki angielsko-perskie byłyby nadzwyczaj trudne”, Mc Neill 27.XI.37, F. O. Simonicz asekuruje się na wypadek klęski, pisał Rawlison do Frazera 1.III.38, F. O. Simonicz powątpiewał, czy Persowie dojdą pod Herat 2.IX i jeszcze 26.X.37, komunikowane Milbankowi w Petersburgu 26.XI.37, F. O.

3) Stoddart do Mc Neilla 30.X.37, F. O. Durand, *Afghan war*, 50. Przytrzymany goniec był wysłany do Pottingera zresztą bez upoważnienia, zatrzymano go w drodze powrotnej, charakteru oficjalnego nie posiadał.

4) Mc Neill 15.XI.37, F. O. i 25.XI.37, *Correspondence*, 68.

5) Ward & Gooch, II, 204. Sprawa „trifle in itself” była dla rządu angielskiego „a favourable occasion”. Chodziło o przejście do ofensywy w stosunku do Persji. „Shall Persia to continue to bully us or shall we turn the tables and bully her”, Rawlison do Frazera 1.III.38’ F. O. por. też instrukcję dla Milbanka 27.III.38: szukamy okazji do zerwania z Persją, F. O. Ostatnio Bell w swej biografii Palmerstona przedstawia rzecz nieściśle pisząc: „Mc Neill was being treated with contempt...” (tom I, str. 285).

6) „Simonicz w strachu” pisał Mc Neill 28.I.38, F. O.

upoważniając go do opuszczenia Teheranu, w razie gdy nie otrzyma zadość uczynienia zniewagi¹⁾).

Pierwsze kroki wojenne były pomyślne dla Persów. Fort Gurjan poddał się po 10 dniowym oblężeniu. Kamran nie próbował nawet odsieczy²⁾. Mimo tego powodzenia armia perska znajdowała się w warunkach tak ciężkich, że Anglicy wątpili czy szach dojdzie do odległego o 70 klm. Heratu³⁾. Wątpiwości okazały się nie uzasadnione. 23 listopada 1837 roku armia perska stanęła pod murami Heratu. Popelnili przytem Persowie zaraz na wstępie błąd, plondrując wsie okoliczne. Ludność — szyici przychylnie usposobiona dla Persów schroniła się do Heratu, wzmacniając w ten sposób jego załogę⁴⁾. Załoga Heratu nie zadawała się bierną obroną, lecz przedsiębrała wycieczki. Stan armii perskiej pod Heratem charakteryzuje następujący urywek z dziennika jednego z dowódców perskich: 5 grudnia szach wydaje rozkaz do szturm. Samsonow, dowódca batalionu dezertersów rosyjskich, odmawia wykonania, proponuje kopać miny. Komendant artylerii też się sprzeciwia szturmowi, a nawet wielki wezyr odmówił udziału w szturmie mimo, iż uchodzi za jednego z głównych sprawców wojny. Nazajutrz wycieczka z Heratu zdołała wziąć kilkunastu jeńców. Następnie szach zezwolił każdemu dowódcy wybrać miejsce i sposób ataku, ostrzeliwano wobec tego twierdzę bez żadnego planu. 14 grudnia rozpoczęto pertraktacje⁵⁾. „Oblężenie zamiast posuwać się naprzód raczej się cofa — raportował z obozu perskiego kpt. Stoddart — Herat broni się dzielnie, co noc urządzają wycieczki, część bram jest stale otwarta, bo Persowie nie mają dość wojsk, aby otoczyć całe miasto. W armii perskiej brakuje prochu, wyznaczone są porcje na każdy dzień. Jeżeli oblężenie będzie nadal takie, to nigdy Heratu nie zdo-

¹⁾ Instrukcja 16.III.38, F. O.

²⁾ Ferrier, *Afghanistan*, 224. Simonicz wysłał wówczas raport 24.XI.37 pełen nadziei, Milbanke 3.I.38, F. O. „La soumission de Herat est assurée par cette conquête”. Następna depeza Simonicza jest już w innym utrzymana tonie. Po za Gurian le pays est depeuplé, vide, Herat résolu à se defendre vigourement, w obozie perskim brak jednolitego kierunku w operacjach, Milbanke 20.II.38, F. O.

³⁾ Mc Neill 7.XII.37, F. O. na podstawie relacji Stoddarta.

⁴⁾ Watson, *Persia*, 300. Mallison, *Afghanistan*, 367; Ward & Gooch, II, 204 podają nieściśle datę rozpoczęcia oblężenia, por. Stoddart do Mc Neilla 7.I.38, F. O.

⁵⁾ 24.XI wieczór zabrano Persom kilku ludzi i parę wielbłądów; 30.XI znowu były dwa ataki z twierdzy w ciągu nocy, z dziennika Meerza Agi, załączonego do pisma Stoddarta 23.II.38, F. O.

będą. Kamran zaś zapewnia, że będzie się bronił do ostatniej kropli krwi”¹⁾).

Persowie pozostawili silne oddziały na drodze odwrotu swojej armii przez Gurian, obawiając się odsieczy z Buchary i Chiwy. To niebezpieczeństwo zostało usunięte przez demonstrację rosyjskiej floty na morzu kaspijskim²⁾).

29 grudnia 1837 r. udało się Persom przejściowo zdobyć jedną z baszt, wkrótce ją jednak utracili³⁾). W pierwszych dniach stycznia 1838 roku szach znowu czyni przygotowania do szturm, ale wojsko perskie małą zdradza ochotę do działań zaczepnych, natomiast w Heracie panuje dobry duch⁴⁾). Szach wznawia pertraktacje. Z ramienia Kamrana prowadzi je por. Pottinger. Układy rozbiły się, ale Pottinger dowiedział się od Stoddarta o stanie zaopatrzenia armii perskiej, wpłynęło to dodatnio na nastroje w oblężonym mieście⁵⁾). Pod kierunkiem Pottingera wzmocniono fortyfikację do tego stopnia, że „Herat mógłby wytrzymać oblężenie nawet armii europejskiej” (opinia Stoddarta)⁶⁾). Szach ściąga posiłki, ale jego armia jest wciąż niedostateczną, aby wziąć twierdzę szturmem, musi zdecydować się na blokadę, bardzo uciążliwą ze względu na trudności zaprowiantowania. Dowóz żywności mógł być łatwo przerwany przez sprzymierzeńców Heratu, a wówczas Persowie będą zmuszeni do zwinienia oblężenia⁷⁾). Co prawda w Heracie zapasów też brakowało⁸⁾).

¹⁾ Załącznik do depeszy Mc Neilla. Durand, 50. Samsonow był podobno z pochodzenia Persem i w wojsku rosyjskim miał tylko rangę sierżanta, Ferrier, XII.37, 220.

²⁾ Stoddart 10 i 11.XII.37, F. O. Informacja Ferriera (228) jakoby Herat był odrazu otoczony, ze wszystkich stron jest błędna.

³⁾ Obawy odsieczy Heratu z Buchary, Mc Neill 30.XII.37 i 31.I.38 F. O. O demonstracjach rosyjskich, które miały powstrzymać Turkomanów, Burnes do Mc Nagtena 18.II.38, *Correspondence* 479 oraz enuncjacje Simonicza w tej sprawie, relacja Mc Neilla 16.V.38 F. O.

⁴⁾ Watson, 303. Autor ten korzysta z dzieła perskiego Arab Ali Hana, podaje opisy okrucieństw obu stron walczących.

⁵⁾ „In Herat one feeling of brave resistance”, Stoddard do Mc Neilla 7.I.38 F. O. Płk. Semineau napróżno domagał się zrobienia wyłomu, brakowało amunicji, Lavisse, *Hist. général*, IX, 957.

⁶⁾ Diver, *Hero*, 89 cytuje listy Pottingera do Burnesa 7.II.38. Szach proponował Kamranowi wspólną akcję przeciw Turkomanom i Indiom. Kamran żądał odstąpienia od Heratu i układow za pośrednictwem Anglii. 10.II.38 Pottinger pisze: znając stan zaopatrzenia armii perskiej, zdobycie Heratu uważam za niemożliwe. 8.II.38 donosił o brakach w zaopatrzeniu armii szacha.

⁷⁾ Pottinger do Stoddarta: Herat teraz czterokrotnie silniejszy, załącznik do depeszy Mc Neilla 8.III.38, F. O. O zasiłkach pieniężnych dla Heratu Pottinger do Burnesa kwiecień 1838, Diver, 96.

⁸⁾ Mc Neill 23.II.38 F. O. i poprzednio 27.XI.37, *Correspondence* 78, „Oblężenie postępuje bardzo powoli, albo wcale nie postępuje”, pisał Simonicz, według relacji Milbanka 16.V.38, F. O.

Dla Anglii byłoby naturalnie lepiej, pisał Mc Neill, nie dopuścić do zdobycia Heratu niż potem starać się o powstrzymanie dalszych wpływów Persji w Afganistanie¹⁾. „Jeśli oblężenie Heratu nie uda się, Anglia będzie mogła kontynuować dotychczasową politykę względem Persji i Afganistanu, natomiast w wypadku, gdy Herat upadnie, trzeba się będzie zdecydować na interwencję bezpośrednią”²⁾. Taką była opinia gubernatora Indii, Lorda Aucklanda. Palmerston uważał, że oblężenie Heratu jest dowodem oczywistym wrogich intencji szacha wobec Indii, jest ono zupełnie sprzeczne z duchem traktatu persko-angielskiego z r. 1814. Anglia nie może obojętnie patrzeć na podbój Afganistanu³⁾. Broniąc Heratu, bronili Anglicy niezawisłości Afganistanu, zyskiwali przez to pewien atut przeciw Dostowi, który szermował ideą niezawisłości całego Afganistanu. Wzięcie Heratu byłoby triumfem Rosji nad Anglią⁴⁾. W Londynie zadecydowano, aby do tego nie dopuścić. Łatwiej jest powstrzymać Rosjan i Persów pod Heratem niż nad Indem. Wyczekiwanie bierne przynosi szkodę, wobec tego korzystając z incydentu ze znieważonym gońcem, należy wysłać okręt do zatoki perskiej, zająć wyspę Karak, a jeśli to nie wystarczy, zająć także Bushirę. Przecież w obozie perskim głośno mówiono, że zdobycie Heratu wywoła powstanie w Indiach. Persja musi więc odczuć siłę Anglii. Odstąpienie szacha od Heratu nie rozwiąże sprawy, jeśli nie zostanie uskutecznione jako wynik nacisku angielskiego. Persowie powtórzą wyprawę za rok i sytuacja będzie znowu taka sama. Wszystko przemawia za czynną akcją. Tak brzmią przesłanki dużego memoriału w sprawie Persji w brytyjskim ministerstwie spraw zagranicznych⁵⁾. Walka

¹⁾ Ferrier, 236.

²⁾ 28.II.38, F. O.

³⁾ Auckland do komitetu dyrektorów 8.II.38, *Parl. Papers*, 279. Palmerston do M Neilla 21.V.38, *Correspondence*, 114. Mc Neill został upoważniony do złożenia wyraźnej w tej mierze deklaracji. Upoważnienie było spóźnione.

⁴⁾ To też wiadomość, że oblężenie posuwa się ślamazarnie i wyprawa może się zupełnie nie udać, wywołuje znaczne zakłopotanie na Nową. „Nesselrode is less satisfied than usual with the prospectus of the affairs in Persia. At any rate he was more reserved in talking about them”, Milbanke 15.V.38, F. O.

⁵⁾ „Persia must feel the weight of british resentment and have an evidence of british power... Stan rzeczy wymaga our deepest attention and the most serious consideration... It would be weakness to refrain from securing ourselves... Passive attitude will result only evils.” z wielkiego memoriału Sheila w sprawie postępów Persji w Afganistanie 17 i 28.III.38 F. O. „Jeśli nie przeszkodzimy Persji, wkrótce Persowie i Rosjanie znajdą się w Indiach” pisał Mc Neill 2.VI.38, F. O. „I have no hesitation in saying that Herat is infinitely the most important political and military position between Astrahan and Indus”, Mc Neill 15.V.38, F. O. „Herat is the key of all Afghanistan”, tenże 25.VI.38, *Correspondence* 186. „Herat is the gate of India”, Malleson. *Herat*, 24. Przeciwnie Durand, *Afghan war*, 63: twierdzenie, że od wzięcia Heratu zależał spokój Indii, urąga zdrowemu sensowi.

o Herat to nie jest prosty spór graniczny, wszyscy rozumieją, że chodzi o wpływy w całym Afganistanie. Persowie zdają sobie sprawę doskonale, że działają wbrew interesom Anglii¹⁾. Tak donosił z Tetheranu Mc Neill,

Zanim jednak przystąpiono do zbrojnej demonstracji, Mc Neill podejmuje ostatnią próbę pokojowego rozwiązania konfliktu. Na życzenie Lorda Aucklanda posłał angielski jedzie do obozu perskiego pod Herat, aby osobiście skłonić szacha do uznania angielskiej mediacji²⁾. Mc Neill bardzo powątpiewał w skuteczność tego kroku, mniemał, że Anglia zyska w ten sposób tylko czas do działania. Pobyt posła angielskiego w obozie niemiłe widziany przez szacha był niemałą zachętą dla oblężonych³⁾. Mc Neill znalazł armię perską pod Heratem w dość dobrym stanie. „Persowie okazali wytrwałość, której mało przykładów znaleźć można w historii Azji. Natomiast roboty oblężnicze prowadzone są bardzo nieudolnie, a wobec tego jedynie przez blokadę zdobyć mogą Herat”⁴⁾. Zrazu układy Mc Neilla rozwijały się pomyślnie. Kamran przyjął naturalnie chętnie angielskie pośrednictwo. Przybycie Simonicza pod Herat sprawiło, że szach stał się z powrotem nieustępliwy. Pertraktacje zozbiły się⁵⁾. Persowie w wyniku negocjacji Witkiewicza spodziewali się właśnie posiłków z Kandahar. Szach podejrzewać zaczął Mc Neilla, że ten organizuje przeciw niemu rewoltę⁶⁾. 7 czerwca 1838 Mc Neill opuścił obóz, pełen czarnych myśli i obaw co do bliskiego wzrostu wpły-

¹⁾ Mc Neill 11.IV.38, F. O. oraz do Aucklanda tegoż dnia *Correspondence*, 122.

²⁾ Mc Neill był pewny, że Herat utrzyma się do czasu jego przybycia. Tak informowali Stoddart i Pottinger, Mc Neill 8.III.38. *Correspondence*, 114. Nie ma żadnych podstaw twierdzenie, jakoby postępowanie Mc Neilla na skutek instrukcji Aucklanda było sprzeczne z życzeniami Palmerstona, jak przypuszcza Urquhart, *Dipl. Transactions*, 87.

³⁾ Wielki wezyr Meerza Massod do Mc Neilla 9.III.38, *Correspondence*, 117. List ten pisany był z intencją wstrzymania przyjazdu Mc Neilla do obozu, M o h a n L a l, I, 281.

⁴⁾ Mc Neill z obozu pod Heratem 11.IV.38, *Correspondence*, 118. Pottinger wydawał obu stronom świadectwo ujemne, F o r b e s, 4.

⁵⁾ W a r d & G o o c h, II, 204; D u r a n d, 55. „Gdyby Simonicz przybył był nieco później, sprawy wzięłyby inny obrót”, pisał Mc Neill 12.V.38 F. O. Szach zgadzał się oddać Herat Kohundilhanowi, *Correspondence*, 147. Simonicz redagował odpowiedź perską, zrywającą układy, Mc Neill 55.VI.38, F. O. Mc Neill jako dowód dobrych chęci ze strony Anglii polecił Pottingerowi odwołać w Heracie obietnice pomocy angielskiej, Mc Neill 29.V.38 i D i v e r, 128.

⁶⁾ Mc Neill 11.IV.38, *Correspondence*, 118 oraz 31.VII.38, F. O.; F e r r i e r, 293; W a t s o n, 308; Defetystyczny nastrój w Heracie, Pottinger 23.V.38, D i v e r, 128.

wów perskich w Afganistanie¹⁾. Anglicy uważali teraz, że mają prawo i obowiązek do interwencji zbrojnej. Traktat z Persją w roku 1814, obowiązujący Anglię do neutralności, mógł być uważany za zerwany²⁾. Mc Neill już przed tym oskarżał gubernatora Indii o zbytnią powolność³⁾. Po opuszczeniu obozu perskiego powtarza swe nalegania podjęcia stanowczych kroków. „Herat za parę miesięcy będzie musiał się poddać. Trzeba pośpiechu. Wrogość Persji nie może ulegać wątpliwości”. Słaba demonstracja w zatoce perskiej wywrze doskonale wrażenie — pisał poseł — i będzie zupełnie dostateczną, aby skłonić szacha do odwrotu⁴⁾.

Tymczasem pod Heratem wojska perskie przystąpiły do szturm. Plan przygotował płk. Semineau wraz z Simoniczem. Szturm był poprzedzony bombardowaniem miasta. Po burzliwej radzie wojennej zdecydowano termin szturm ugodnić z wróżbami astrologicznymi i wyznaczyć go na dzień 24 czerwca 1838 r.⁵⁾. Gen. Borowski został zabity zaraz na początku akcji przy samej fosie, prowadząc do szturm batalion dezertersów rosyjskich, złożony przeważnie z Polaków⁶⁾. Chociaż oficerom zagrożono przed szturmem

¹⁾ Durand, 58. Raport Mc Neilla 3.VIII.38 przedstawia sytuację „in most gloomy colours... Russia and Persia are not wait from obtain the complete predominance in Afghanistan” cytują Ward & Gooch, II, 205.

²⁾ Mc Neill do Aucklanda 11.IV.38, Auckland do komitetu dyrektorów 27.IV.38. *Correspondence* 122 i 486. „Russia has none legitime ground — pisał gubernator — for extending her political connections in Afghanistan”. Nie inaczej mniemano w Londynie. Wyprawa na Herat podjęta w porozumieniu z Rosją dowodzi ze strony perskiej „the spirit of hostility towards british India, wholly incompatible with the intentions of the alliance of 1814”, Instrukcja dla Mc Neilla 21.V.38, F. O. cf. Bell Palmerston, I, 285.

³⁾ Mc Neill 15.V.38 i do Frazera 16.V.38, F. O.

⁴⁾ Mc Neill 25.VI.38 F. O. i *Correspondence*, 186: „The hostility of views of Persia or at least their hostile influence on our interests can no longer be doubtful”.

⁵⁾ Watson, *Persia*, 308; Eyre, *Afghan war*, 10. O roli Simonicza Kaye I, 260. Wielki wezyr był przeciwny szturmowi, radził, aby przerwać pierścień oblężniczy, aby umożliwić afganom ucieczkę (sic). Każdy z dowódców chciał atakować na własną rękę, Ferrrier, 231—249. Według Mallezona, *Afghanistan*, 368 kierował całym szturmem Borowski, por. też Stoddart do Mc Neilla 8.IX.38, F. O.

⁶⁾ „Zginął, walcząc na czele oddziału, złożonego w znacznej liczbie z Polaków”, Stoddart do Mc Neilla 27.VIII.38, *Correspondence*, 215, por. Eyre, 10, Sykes II, 332. Borowski z zrazu popierany przez Anglików związał się potem z Rosją, „He possessed no military experience, he had never served in an part of Europe, but he was brave and the serbaz always followed him with the utmost confidence. About two sections rallied round him and hurried to breach to support those who are already engaged, but he had scarcely reached the ditch when a ball struck him in the lower part of the body”, Ferrrier, *Afghanistan* 221—253. Głowa Borowskiego została po szturmie obnieszona w triumfie na walach twierdzy, list konfidenta z Kabulu 19.VII.38, *Parl. Papers*, 260. O stosunkach Bo-

degradacją, jeśli który nie wypełni rozkazów i wróci do obozu przed końcem szturm, część Persów przypatrywała się obojętnie atakowi. Nie wszystkie rozkazy zostały wykonane, stąd odwaga poszczególnych dowódców i oddziałów nie zdała się na nic. Szturm był odparty. Straty Persów wynosiły około 1800 rannych i zabitych. Rannym został płk. Samsonow. W ataku brały też udział sojusznicze oddziały afgańskie, zdobywając dwie baterje ¹⁾.

Mimo nieudania się szturm, sytuacja Persów była dość pomyślna, Simonicz nalegał na dalsze prowadzenie oblężenia. Witkiewicz zapewniał pomoc Kohundilhana ²⁾. W Heracie w początku lipca nastrój był przygnębiony. Konfiskaty i egzekucje rozgoryczały ludność. Brakowało pieniędzy ³⁾. Pierścień oblegający był zamknięty ⁴⁾. Krążyły pogłoski, że Dost wysyła korpus pod Herat ⁵⁾. Liczba Persów pod Heratem miała wynosić wówczas 40 tys., gdy załoga Heratu liczyła tylko 4000 ludzi ⁶⁾.

Uratowała Herat angielska demonstracja w zatoce perskiej. W ostatnich dniach lipca 1838 r. Anglicy zajęli wyspę Karak ⁷⁾. Wiadomość o tym fakcie podziała piorunująco. Głos opinii potroił i udziesięciokrotnił liczbę angielskich okrętów i żołnierzy. Władze perskie nie miały dobrych informacji ⁸⁾. 12 sierpnia 1838 r. kpt. Stoddart wręczył szachowi notę angielską, utrzymaną w nader ostrym tonie, ofiarowując poraz drugi mediację w sporze z Kamranem. Już w dwa dni potem raportował do Mc Neilla, że szach zgadza się na wszystkie warunki angielskie, wyrzeka się wojny, nie chce tracić

rowskiego z ambasadą rosyjską, Mohan Lal I, 286. Borowski pod Heratem miał rangę generała i pobierał 2500 toman, gaża płk. Shee wynosiła 1000 toman, *Zapiski rus. geogr. obszcz.* 1853, 82. „Borowski był to człowiek bez żadnych moralnych zasad ale... wzniosłego umysłu szalonego” pisze A. Chodźko w uwagach nad *Diplomatic Transaction Urguharta*, papiery Wład. Zamoyskiego. Bibl. Polska w Paryżu. Chodźko podaje, że Borowski walczył z Bolivarem oraz był w służbie M. Alego. Starąłem się sprawdzić, czy Borowski walczył w Ameryce Południowej. Niestety poszukiwania dały wynik ujemny.

¹⁾ List z Kabulu do Burnesa 19.VII.38, *Parl. Papers*, 260. Mc Neill 31.VII.38 F. O. i *Correspondence*, 192; Sykes II, 332; Eyre, 10.

²⁾ Masson do Burnesa 29.VII.38, *Parl. Papers*, 262. Mc Neill 31.VII.38.

³⁾ „They lacked heart”, Pottinger traci nadzieję utrzymania twierdzy, *Diver*, 149. „W Heracie strach”, Burnes do Mc Naghten 30.VIII.38, *Correspondence*, 493.

⁴⁾ Konfident z Kabulu do Burnesa 19.VI.38, *Parl. Papers* 261 i 19.VII.38, *Diver*, 11.

⁵⁾ Mc Neill 3.VIII.38, *Correspondence*, 197. Dost podobnie jak Anglicy nie życzył sobie wzięcia Heratu, *Malleon, Russo-afghan question*, 20.

⁶⁾ *Ferrier*, 228 oraz *Eyre*, według informacji oficerów rosyjskich.

⁷⁾ *Ward & Gooch* II, 207. Dowódcą ekspedycji był kpt. Hennel, *Torrens* do *Frazera* 6.VIII.38, *Correspondence*, 497.

⁸⁾ Mc Neill 3.VIII.38, F. O.

przyjaźni Anglii. Wykluczano zupełnie mediację rosyjską. Ustępliwość szacha tłumaczy się nietylko wrażeniem demonstracji w zatoce perskiej. Do obozu pod Heratem napłynęły jednocześnie wiadomości ze wschodnich granic Afganistanu. Sikhowie wraz z armią indyjską szli na Kabul. Trzeba było zrezygnować z rachub na pomoc Dosta w zdobyciu Heratu¹⁾. Mc Neill nie ufał zrazu doniesieniom i czekał na wiadomość o zawarciu pokoju i odstąpieniu wojska perskiego z pod Heratu²⁾. Istotnie Simonicz próbował nie dać za wygraną i wtrącić swe pośrednictwo. Napisał w tym celu do Kamrana, ale Pottinger czuwał, propozycja została odrzucona³⁾. Próżne były też groźby posła rosyjskiego, że jeśli Persja pogodzi się z Anglią, narazi się na wojnę z Rosją. Persowie nie dali się niczem skłonić do odrzucenia angielskich propozycji. Mieli dość wojny. Simonicz zyskał tylko tyle, że szach przyrzekł mu teraz spełnić od dawna powtarzane żądanie cara wydania zbiegów rosyjskich⁴⁾. Anglicy starali się nie dopuścić do tego, uważając, że Persja złożyłaby w ten sposób dowód zależności od Rosji⁵⁾. Mc Neill miał tę sprawę zaleconą w instrukcjach świeżo powtórzonych w tym właśnie czasie⁶⁾.

9 września 1838 roku oblężenie Heratu zostało zwinięte⁷⁾. 12 września armia perska minęła Gurian. Zwinięcie oblężenia odbyło się pocichu. Być może pozostawiono jakieś oddziały obserwacyjne,

¹⁾ Stoddart przybył do obozu pod Herat 11.VIII.38, Watson, 315. Mc Neill wysyłając Stoddarta wątpił, aby Persowie odstąpili od oblężenia wobec sukcesu Witkiewicza i kompromitacji Burnesa, relacja 2.VIII.38, *Correspondence*, 197. Raporty Stoddarta 12.VIII, 14.VIII i 15.VIII.38, F. O., drugi z nich streszczony w *Memoirs Mc Neilla*, Dost napróżno nalegał przed tym, aby „kończyć z Heratem”, przewidując niebezpieczeństwo od wschodu, Burnes 18.VIII.38, *Correspondence*, 496. Mc Neill notę do szacha zredagował ostrzej niż nakazywała instrukcja z Londynu Mc Neill 30.VII.38, F. O.

²⁾ Mc Neill z Tabryzu 11.IX.38, *Correspondence*, 200. Mc Neill już 6.IX.38 donosił o pogłoskach układów pod Heratem, F. O.

³⁾ Stoddart 16.VIII.38, F. O.

⁴⁾ Stoddart 27.VIII.38, *Correspondence*, 215 i 8.IX.38, F. O., Mc Neill 6.X.38, F. O. Simonicz głosił, że to było jedynym celem jego przybycia do obozu szacha, Stoddart 19.VIII.38, F. O.

⁵⁾ Z resztą wydanie dezertków byłoby „a flagrant injustice”, Stoddart 19.VIII.38, F. O. Na wydanie dezertków nalegał sam Mikołaj I, Milbanke 27.XI.37 i Mc Neill 17.XII.37, F. O.

⁶⁾ Instrukcja 4.IX.38, F. O.

⁷⁾ Ward & Gooch II, 207, Watson, 316, Diver, 170. Marszruta odwrotu: *Zapiski rusk. geogr. obszczestwa* 185, 269. Malleison, 367 podaje błędną datę odstąpienia. Stoddart zanotował z dokładnością do minuty: „dnia 9 września o godzinie 10²⁶ szach wsiadł na konia, opuszczając obóz”, Stoddart do Mc Neilla 9.IX.38, F. O. Mc Neill 6.X.38 przesłał ten raport do Londynu, zaznaczając, że nie podpisano żadnego układu, *Correspondence*, 206.

ponieważ w Kandahar jeszcze 25 października nic nie wiadano o odejściu Persów z pod Heratu¹⁾. Szach później żałował, że zwinął oblężenie z powodu mizernych (wretched) 500 indjan w Karak. Żale były spóźnione, Anglicy dobrze obliczyli psychikę człowieka Wschodu²⁾. Powstrzymanie kroków wojennych Persji w Afganistanie było jednak dopiero pierwszym krokiem do odbudowy angielskich wpływów w Średniej Azji. Należało przeprowadzić rewizję traktatu z Persją z roku 1814, zawrzeć nowy traktat handlowy. Mc Neill składa notę, w której wywodzi, że Persja nie dotrzymała warunków traktatu z Anglią przez zamiar podboju Afganistanu „pospołu z mocarstwem europejskim wyraźnie nieprzyjaznym, jeśli nie wręcz wrogim w stosunku do Anglii”. Rząd angielski uważa się więc za zwolniony z traktatu, stosunki persko-angielskie wymagają ustalenia od podstaw³⁾. W interesie Anglii nie leżało zbyt osłabianie Persji. Groziły zaś na skutek niefortunnej kampanii poważne rozruchy, których Anglia obecnie nie życzyła sobie, lękając się, że mogą one wyjść na korzyść Rosji⁴⁾. Narazie trzeba było myśleć przede wszystkim o restauracji angielskiego stanowiska w Teheranie, co nie było bynajmniej dokonane przez fakt uległości angielskim żądaniom przerwania kroków wojennych. Mc Neill spostrzega w Teheranie, że wygranie sprawy Heratu wywołało utratę popularności Anglii; Persowie radziby teraz porozumieć się z Turcją i Rosją, a Anglików gotowi są uważać za naturalnych wrogów⁵⁾. Rosjanie oczywiście nie zaniedbali pogłębiać tych nieprzychylnych dla Anglii nastrojów⁶⁾. Szach odmawia zadośćuczynienia w sprawie znieważonego kuriera, wyraża swoje niezadowolenie z powodu akcji wojennej gubernatora Indii, przeciw Kabulowi. Zgodnie z traktatem, świeżo zawartym, posyłano z Teheranu subsydia do Kandahar. Załoga fortu Gurian nie została wycofana a nawet wzmocniona. Przebąkiwano o możliwości podjęcia nowej wyprawy na Herat z wiosną r. 1839⁷⁾. Rozumiemy,

1) Mc Neill 6.X.38. Konfident angielski z Kandahar do por. Leech 25.X.38, *Correspondence*, 502. Auckland dopiero 13.III.39 pisze o zwinieciu oblężenia, *Parl. Papers*, 303.

2) Mc Neill 30.XI.38, F. O. Oficjalny protest przeciw okupacji wyspy Karak, nota do Mc Neilla 25.VIII.38, *Correspondence*, 214.

3) Nota 15.IX.38, F. O.

4) Instrukcja dla Mc Neilla 12.X.38, F. O.

5) Mc Neill 6.X.38 i nota sekretna dla płk. Sheil 23.XI.38, F. O.

6) Rawlison na podstawie rozmowy z Chodźką 23.XI.38, F. O. „Rosja — mówił Chodźko — wygrywa w każdym wypadku: jeśli Herat nie zostanie zdobyty na skutek przeszkód ze strony Anglii, Persowie jej tego nie zapomną”.

7) Mc Neill 28.XI, 30.XI, 4.XII.38, F. O. i *Correspondence*, 228. Szach na wiosnę gotów powtórzyć wyprawę, pisał Mc Neill 27 i 30.XII.38, F. O.

że wobec takiego położenia rzeczy Mc Neill nalegał, aby Anglia „okazała swą siłę w Afganistanie”¹⁾. Im bliżej armia indyjska podchodziła pod Kabul, tym ustępliwszy okazywał się szach w pertraktacjach z Mc Neillem²⁾. Do ustępstw skłaniało go także stanowisko Rosji. Car Mikołaj zdecydował się odłożyć wyprawę do Chiwy, aby nie wywołać podejrzeń, że przeciwdziała angielskiemu marszowi w głąb Afganistanu³⁾. Nowy poseł rosyjski w Persji, Duhamel odwołał Witkiewicza z Kandahar, podkreślał pacyfistyczne tendencje gabinetu petersburskiego⁴⁾. To stanowisko dotychczasowego protektora wojowniczych zamiarów szacha zadecydowało o neutralności Persji w wojnie angielsko-afgańskiej. Spór o Herat za sprawę Anglii został rozstrzygnięty na korzyść Afganistanu, Kamran obronił swoją niezależność.

Jakież jest stosunek opisanych wypadków do sprawy polskiej?

Z przytoczonych wyżej danych wynika, że Borowski nie czuł się związany instrukcjami Czartoryskiego, które nakazywały mu współpracować z Mc Neillem. Szedł po linii interesów szacha, u którego był w służbie. Sprawa wyprawy na Herat występuje w papierach Czartoryskiego bezpośrednio, o ile mi wiadomo, tylko w dwóch dokumentach. W nocie, pisanej ręką Władysława Zamojskiego z 19 listopada 1836 roku, wyrażona jest opinia, że mocarstwa nie powinny obojętnie patrzeć na rozszerzenie wpływów rosyjskich w Persji „Rosja zachęca Persów do oblężenia Heratu, sądząc, że przeciwstawić się będzie temu sama tylko Anglia”⁵⁾. Druga wzmianka pochodzi z roku 1838, jest to instrukcja dla Zwierkowskiego, gdzie zupełnie trafnie oceniono znaczenie wyprawy na Herat dla walk na Kaukazie. Wyprawa perska przeciw Kamranowi pogłębia konflikt angielsko-rosyjski, podnosi przeto znaczenie walk kaukazkich i polskiej akcji tamże. Oblężenie Heratu daje więc nadzieję, że Anglja zwróci uwagę

¹⁾ Mc Neill 11.IX.38, F. O. Tak też sądziły władze centralne. Wygodniej było pobić Rosję w Afganistanie niż w Persji, L. Melbourne do L. Russel, Melbourne Papers, 1906, 452. Por. instrukcję Palmerstona dla Mc Neilla, 26.IX.38, Mc Neill, *Memoirs*, 231.

²⁾ Mc Neill 23.XII.38, F. O.

³⁾ *Wojennoje pretprjatje protiv Chiwy*, bez daty wydania, ulotka na podstawie danych oficjalnych, str. 21. Decyzja Mikołaja 25.III.39: pochód odłożyć aż do ukończenia „dzieł Anglii w Afganistanie, daby wlianie ili wpieczatlenie dieistwijnaszich w Sredniej Azji imielo boleje wiesu i daby Anglia sobstwiennymi zawojowaniami swoimi liszila siebia prawa bezpakoit prawitielstwo nasze trebowaniami raznych objasnienij”.

⁴⁾ Terentjew, I, 114, Rodkey, 77, Barate, *Mémoires*, 1901, VI, 143.

⁵⁾ Archiwum domowe Czartoryskich.

na polskie poczynania i da nam pomoc ¹⁾). Miałyby to istotnie miejsce, gdyby rząd angielski był zmuszony do zbrojnej interwencji na terytorium samej Persji; szybkie odstąpienie Persów od Heratu uczyniło zbędną dalszą angielską akcją bezpośrednią w Persji.

IV.

KONFLIKT ANGIELSKO-ROSYJSKI W AZII I GENEZA PIERWSZEJ WOJNY AFGAŃSKIEJ.

O powodach, które skłoniły gubernatora Indii do wysłania ekspedycji na wyspę Karak oraz do wyprawy do Afganistanu, mówiłem dotychczas ułamkowo, opisując wypadki w Persji, misję Witkiewicza i Burnesa. Chcę teraz zebrać te wzmianki, próbując rzucić je na tło ogólnej polityki Anglii i Rosji z uwzględnieniem polskich zabiegów dyplomatycznych ks. Adama. Nie ulega wątpliwości, że demonstracja w zatoce perskiej jak również wyprawa do Kabulu pomyślane były jako posunięcia antyrosyjskie. Zabezpieczenie Indii od groźby rosyjskiej inwazji, odsunięcie wpływów rosyjskich od krajów, sąsiadujących z Indiami, oto główne cele pierwszej wojny afgańskiej. Stwierdzenie tego faktu nie jest obojętne dla wyjaśnienia polskich poczynań dyplomatycznych na Wschodzie. Wszystkie kombinacje Czartoryskiego opierały się na istnieniu głębokiego konfliktu interesów Anglii i Rosji. Współpracownicy Ks. Adama w uczonych memoriałach z zapalem godnym Pitta młodszego, gdy bronił interwencji Anglii i wojny-turecko-rosyjskiej 1787—1792 w sprawie Oczakowa wywodzili, że nie ma spraw obojętnych dla europejskiej polityki, że konflikt persko-afgański, stosunki persko-rosyjskie, czy też problem Kaukazu to wszystko są zagadnienia europejskiej doniosłości. Rozszerzenie zatargu rosyjsko-angielskiego z Azji na Europę było ową oczekiwaną dobrą konjunkturą dla sprawy polskiej ²⁾).

Polityka angielska w stosunku do krajów, położonych na zachód od Indii, miała dwa oblicza: pierwszy kierunek defenzywny, reprezentowany przez lorda Metcalfa głosił, że bezpieczniej jest nie próbować rozszerzania wpływów angielskich na państwa Pendżabu. Lepiej będzie, gdy kraje te pozostaną samoistne, objęcie ich angielskimi wpływami prowadzi wprost do nieustannych starć z Rosją.

¹⁾ 1838 bez daty, Cz. 5437. Demokraci lekceważyli nadzieje Czartoryskiego związane z konfliktem angielsko-rosyjskim. „Anglia, gdy zabezpieczy Indie, na tym poprzestanie”, *Polak*, listopad 1838.

²⁾ Możliwość rozszerzenia wojny: Wojna afgańska to wojna europejska, bo zaatakowano Afganów z racji ich stosunku z Rosją, *Colonial Society Report*, 1839.

Drugi kierunek, reprezentowany przez lorda Aucklanda, opierał się na tym, że penetracja wpływów angielskich u sąsiadów Indii jest rzeczą konieczną, inaczej bowiem Rosja wyprzedzi Anglię¹⁾. Zamierzone uniknięcie zetknięcia się wpływów angielskich i rosyjskich jest kwestią przesądzoną²⁾.

Gdy lord Auckland wyjeżdżał z Londynu, aby objąć stanowisko gubernatora w Kalkucie, otrzymał polecenie utworzenia barjery przeciw rozszerzaniu się wpływów rosyjskich w Azji. Miał też polecenie nie dopuścić do podziału zachodniego Afganistanu tj. Księstwa Heratu między Persję a Kabul³⁾. Misja Burnesa do Kabulu oznaczała, że Anglja rozpoczyna czynną politykę w Pendżabie. Zwłoka w podróży Burnesa tłumaczy się brakiem zdecydowania co do wytycznej linii angielskiej polityki w Afganistanie. Mc Neill i Burnes radzili popierać starania Dost-Mohameda co do zjednoczenia Afganistanu. Gubernator zajął stanowisko wyczekujące; rezygnując zrazu z popierania pretensji Szudży, liczył, że Burnes doprowadzi do wyrównania stosunków między Dostem a Sikhami. Dost toczył wówczas z nimi otwartą wojnę, (bitwa pod Jamrud⁴⁾).

Gabinet angielski nie życzył sobie, aby gubernator Indii interwenjował zbrojnie. Wojna byłaby w Anglii bardzo źle widziana. Wynikły stąd wahania i gra na zwłokę⁵⁾. Nawet wówczas, gdy wobec kontrakcji Witkiewicza Burnes nie zdołał doprowadzić do porozumienia Dosta z Sikhami, lord Auckland mimo, iż odrzuca stanowczo żądanie Dosta zwrotu Peshawaru, nie myśli jednak jeszcze o zbrojnej interwencji w Kabulu⁶⁾. Nie wywołało też zaniepokojenia to, że Persowie ruszyli pod Herat. Gubernator mniemał, że szach nie zdoła na stałe opanować Afganistanu. Zaś interwencja zbrojna wydawała się wówczas (luty 1838) w Kalkucie bardzo trudną, odległość Heratu od Indii była przeszkodą bardzo poważną, trudności

¹⁾ Trotter, *Auckland*, 42. Keene, II, 135.

²⁾ Instrukcja Secret Committee, czerwiec 1836, Ward & Gooch, II, 203, Keene, II, 377. Artykuł w *Kronice Emigracji* 14.X.37 na temat wyprawy do Afganistanu jest pisany jakby na podstawie tej instrukcji. Czytamy tam: Anglia chce stworzyć barjerę między Indiami a Rosją.

³⁾ Mc Neill, *Memoirs*, 200. Kaye, I, 304. Mc Naghten do Mc Neilla 10.IV.37, *Correspondence*, 41. Cunnigham, *Sikhs*, 211.

⁴⁾ Frazer do Mc Neilla 27.VI.37. Mc Neill, *Memoirs*, 204. Frazer pisze po rozmowach z Palmerstonem i Hobhousem. „There is no idea of acting with more vigour than therefore”. — Auckland do Mc Neilla 15.IX.37 tamże str. 201. Ta depesza jest też drukowana w *Correspondence*, ale z opuszczeniem ustępów, mówiących o chwilowym zawieszeniu decyzji.

⁵⁾ Auckland do Secret Committee 8.II.38, *Parl. Papers*, 275. Muir, *Making of the british India*, 317. Auckland był w tym czasie zadowolony z Dosta, kwiecień 1838, Keene, II, 142.

wreszcie sprawiało także i to, że Anglja była związana traktatem z Persją z r. 1814. Takie stanowisko było aprobowane w Londynie¹⁾.

Nim jednak ta aprobata przybyła do Indii, już w drodze do zatoki perskiej znajdował się statek z batalionem żołnierzy, przeznaczonym na okupację wyspy Karak, ewentualnie także Bushiry. Auckland pod naciskiem wypadków naglony przez Mc Neilla zdecydował się działać stanowczo na własną odpowiedzialność²⁾. Anglia zrywała z Persją z tego powodu, że Persowie zbyt ściśle związali się z Rosją, która formalnie była w najlepszych stosunkach z Anglią. Nie chodziło przecież jedynie o wpływy w Teheranie. Lord Auckland rozumiał, że angielska interwencja w Persji jest potrzebna, aby podnieść prestiż Anglii na całym Wschodzie. Okazanie siły było konieczne ze względu na nastroje w Indiach³⁾. Panowała pod tym względem jednomyślność wśród stronnictw angielskich. Wellington szef torysów uzasadniał potrzebę kroków powziętych przez whiga gubernatora Indii⁴⁾. Palmerston przestrzegał tylko Lorda Aucklanda, aby nie wzmacniał niepotrzebnie oddziału wojsk w Karak, na demonstrację wystarczy tyle, ile posłano, a Anglia nie może ryzykować wojny w Persji lepiej więc ograniczyć się do tego jednego okrętu. Chociaż sytuację w Persji uważano za bardzo poważną⁵⁾.

Uzupełnieniem demonstracji w zatoce perskiej, która miała przeszkodzić Persom — a pośrednio Rosji w opanowaniu Heratu „tej bramy do Indii”, miało być poparcie Szudży-Hana. Gubernator uznał za wskazane osadzić w Kabulu księcia, któryby żadnym innym oprócz angielskim nie ulegał wpływowi⁶⁾. Gabinet londyński całko-

1) Secret Committee do Aucklanda 10.V.38, *Parl. Papers*, 283.

2) Wyprawa wyruszyła 1.V.38, Mc Naghten do Mc Neilla 1.V.38, F. O. Żądania zbrojnej interwencji w zatoce perskiej; Mc Neill marzec 1838, Ward & Gooch II, 205. Mc Neill domagał się następnie także interwencji w Afganistanie, do Aucklanda 11.IV.38, *Correspondence*, 122.

3) „Niejasne oczekiwanie w Indiach”, wiosna 1838, Mohan Lal I, 301.— Krytyka Urquharta, *Dipl. Transactions*, 100.

4) Palmerston do Melbournea 9.IX.38, Melbourne, *Papers*, 453: dziękuję za memoriał Wellingtona „in the whole favorable to the course which Auckland is pursuing. In Afghanistan our strength must be employed for real defense”.

5) Palmerston do Mc Neilla 12.X.38, F. O. i 26.X.38, Mc Neill, *Memoirs*, 231. Zwiększenie oddziałów okupacyjnych w Karak, jak życzył sobie Mc Neill, mogło prowadzić do konfliktu z Rosją. „Persian business is serious” — pisał L. Melbourne — Cabool and Candahar have joined openly with Persia”, do L. Russell, Melbourne, *Papers*, 452.

6) Decyzja w Simli 12.V.38 Auckland do dyrektorów 12.V.38, *Correspondence*, 387. Jest w tej depeszy krytyka Mc Neilla, której nie rozumiem. Gubernator oskarża go, że działał raczej mając na względzie interesy kraju a nie Indii. Zdanie to wydaje się dziwnym, ponieważ Mc Neill nalegał przeważnie na prowadzenie polityki energiczniejszej, por. Kaye I, 318. Ward & Gooch II,

wicie potwierdził tę myśl. Anglicy nie kryli się ze swymi zamiarami: Times doniósł, że 5 tysięczny korpus indyjski idzie z Szudżą do Kabulu¹⁾. Pierwszego października 1838 r. ogłoszono w Simla wypowiedzenie wojny Dost Mohamedowi. W tej oficjalnej deklaracji zarzucano władcy Kabulu utrudnianie żeglugi na rzece Indus, odrzucenie propozycji, robionych przez Burnesa, co do układów z Sikhami, a wreszcie knowanie agresywnych planów w porozumieniu z Persją²⁾. Przywrócenie tronu Szudży przedstawiono światu jako powrót do władzy narodowego księcia przeciw rządzącemu jakoby z ramienia Persji Dostowi³⁾.

Rozpoczynano akcję zbrojną w chwili, gdy główna faktyczna przyczyna już została usunięta: Persowie odstąpili od Heratu⁴⁾. Ale

206. Trotter, *Auckland*, 43. Upoważnienie do akcji w Afganistanie wysłano z Londynu już po fakcie, ale przed otrzymaniem wyżej wspomnianego raportu gubernatora. Jako motyw podano „*approach of Persia to India incompatible with the safety of His Majesty's possessions*”, 24.X.38, Keene II, 378. Polecenie powyższe zostało wysłane przez Board of control bez zgody dyrektorów kompanii, Urquhart, *Dipl. Transactions*; Forbes, 11. Dyrektorzy dali poznać swoją dezaprobatę dopiero wówczas, gdy pojawiły się trudności w marcu 1842, *Broughton Recollection*, VI, 55. Traktat z Szudżą podpisano w sierpniu 1838, *Parl. Papers*, 287—98, Auckland uzasadniając swą decyzję cytował pismo dyrektorów z czerwca 1836 r., które polecało nie dopuścić do podziału Heratu, Keene II, 377.

¹⁾ *Times* 20.X.38 wiadomość z Bombaju pod datą 25.VIII.38.

²⁾ Ward & Gooch II, 207; Muir, 312; Keene II, 193 i Trotter *Auckland*, 67 podają, że rada przy boku gubernatora była przeciwna wojnie. — Pochwała manifestu „*Very able*” *Gentleman Magazine*, luty 1839. Krytyka: Burnes nie był agentem dyplomatycznym. Dost nie myślał o agresji, lecz o obronie, Urquhart, *Dipl. Transactions*, 146. Nigdy w języku angielskim nie nadużyto tak słowa „*Justice*” i słowa „*necessity*”, Forbes, *Afgan war*, 11—2. „*Particular justice*” kazała poprzeć Szudżę przeciw Dostowi, Diver 181. Lord Auckland manifestem z Simli podtrzymuje „*the worst imputations*”, jakie przypisywano Anglii na Wschodzie. Opinia L. Aberdeena, Flournoy, *Parliament and war*, 21. Spóźniona wskazówka Secret Committee, aby Szudża sam starał się o tron, 4.XII.38 do Aucklanda Noyce, *England, India and Afghanistan*, 24, Keene II, 379. Poparciem manifestu wojennego był artykuł w *Delhi Gazette* 17.X.38, w którym dowodzono, że Dost to człowiek drugorzędnych zdolności i małego charakteru, zdatny zaledwie na wezyra a nie władcę udzielnego, por. Grant, *Dost*, 8. Echem tego artykułu jest charakterystyka Dosta jako kreatury perskiej, *Edinburgh Review*, lipiec 1840. Wyprawa do Kabulu była podobno niemile widziana w Hajderabad, Burnes do Mc Naghten 9.XI.38, *Correspondence*, 501. Ale cóż mogło znaczyć niezadowolenie Sindów wobec wielotysięcznej armii indyjskiej wspartej przez Sikhów i maszerującej ohotnie (hopefully) naprzód, *Gentleman Magazine* grudzień 1838. „*Armia jak zawsze chętnie wychodziła z koszar*” — pisze Trotter, *India*, I, 35. Por. Guedalla, *Palmerston*, 214.

³⁾ *Gentleman Magazine*, luty 1839.

⁴⁾ Jednak zarzuty czynione z tego powodu gubernatorowi, *Colontal Society Report*, 1839, 24 nie są całkowicie usprawiedliwione, bo w Indiach nie wiedziano jeszcze długo o odstąpieniu Persów z pod Heratu, Auckland do komitetu dyrekto-

też Anglia godziła nie w Persję, która właśnie okazała swoją słabość, lecz w gwaranta traktatu szacha z księciem Kandaharu Kohundilhanem. W deklaracjach publicznych pomijano dyskretnie Rosję milczeniem, choć napominano o potrzebie powrotu do dawnych stosunków w Azji, gdy w Afganistanie nie było żadnych „obcych” wpływów. W poufnej korespondencji dyplomatycznej sprawa przedstawia się jasno: łatwiej pobić jest Rosję w Afganistanie niż w Persji¹⁾. Albo jeszcze wyraźniej: trzeba zrobić Afganistan lennem angielskim a nie rosyjskim²⁾. Czy przeceniano wówczas niebezpieczeństwo rosyjskie dla Indii? Dziś historycy angielscy gotowi są przyznać się do tego. Zamach na niezawisłość Afganistanu uznają nietylko za chybiony, ale politycznie nieusprawiedliwiony³⁾. Lord Auckland rozumiał, że wy-

rów 1.X.38, *Parl. Papers*, 302. A potem gdy wiadomość ta dotarła do Kalkuty, gubernator sądził, że wyprawę należy mimo to uskutecznić, ponieważ traktat z Szudzą obowiązuje do czynu, ponieważ dalej Persowie nie wycofali się całkowicie, ponieważ wreszcie Witkiewicz bawi w dalszym ciągu w Kandahar i zażrzewa do czynności wrogich Anglii. Należało więc według gubernatora przystąpić do tego aby „establish the tranquillity and raise a permanent barrier between India and Persia”, Auckland do komitetu dyrektorów 13.III.39, *Parl. Papers*, 303 oraz Mohan Lal I, 394.

1) Palmerston do Mc Neilla 26.IX.38, McNeill, *Memoirs*, 231. Por. Rawlison, *England and Russia*, 59.

2) Guedalla, 208. Auckland do Secret Committee 22.V.38 wymienia wyraźnie jako przyczynę akcji „the extend of interference of Russia”, *Correspondence*, 387. W Rosji wyprawa także była odrazu rozumiana jako „Gegenzug” przeciw wpływom Rosji i przymierzu Persja-Kandahar, Schieffelin III, 299.

3) Polityka Anglii w Afganistanie była nedorzeczna. Odległe widmo inwazji rosyjskiej zawróciło głowę naszym mężom stanu, z mniackim uporem popełniają błędy, jakich podobnych trudno znaleźć w całej historii Anglii. Wyprawa na Kabul to „pure robbery”, Trotter, *India* I, 31. Jest to powtórzenie zarzutów Urquharta, *Dipl. Transactions*, 122 i 157. Traktat z Szudzą to podział kraju między wątpliwym pretendentem a „a robber”. „Krok wielce ryzykowny” stwierdza oględnie Lee Warner w *Cambridge Modern History*, XI, 732. „Niewiadomo dlaczego rozpoczęto wojnę”, Rouire, *Rivalité anglo-russe*, 16. Nie widać żadnego wpływu Rosji w Afganistanie, *Colonial Society Report*, 26. Marsz angielski na Kabul nie da się usprawiedliwić obawą przed Persją, przecież właśnie państwo to okazało swą słabość. A więc zadecydowała „bureaucratic machinery of governor general company”, Rawlison, 59. Forbes, 63 przytacza słowa Bentincka „incredible folly”. Przyczyną pierwszej wojny afgańskiej była „exaggerated fear of Russia of Palmerston”, Malleon, 364. Wyprawa afgańska to „a gigantic blunder”, Markham, 481. „blunder of the first magnitude”, Bell, *Palmerston*, I, 287. Słaba obrona kroku Auckland McMunn, *Asiatic Review*, 1928, 259: kalkulacja z Szudzą była dobra, dalej idą uwagi krytyczne. Auckland, Secret Committee i Board of Control podzielali obawę przed Rosją, Eyre, 6. Podstawa wyprawy: zdanie, że Dost był przyjacielem Rosji, było bezpodstawne (utterly false), Robinson, *Urquhart*, 143 cytując *Birmingham Foreign Affairs Committee Report*, 1855.

pełnia instrukcję, która nakazywała mu stworzenie silnej bariery na zachodniej granicy indyjskiej. Sądził, że wyprawa ma charakter czysto defenzywny¹⁾). Faktycznie niweczył tę barierę, którą mógł być tylko silny Afganistan.

Wyprawa angielska na Kabul została uwieńczona początkowo zupełnym powodzeniem. Czy przewaga liczebna była zbyt wielka, czy też istotnie sojusz z Persją podkopał popularność Dosta wśród jego poddanych, dość, że wojsko indyjskie nie napotkało na żaden poważniejszy opór. Szach-Szudza w sierpniu 1839 roku wprowadzony został do Kabulu, Dost znalazł się w niewoli angielskiej. Powaga Anglii na Wschodzie została przywrócona. „Indie mogły spać spokojnie”. Niemniej poważne było wrażenie sukcesu angielskiego w Europie²⁾).

Nawet ci z pośród dyplomatów angielskich, którzy byli przeciwni zbrojnej akcji, nie przypuszczali, że zwycięstwo okaże się chwilowym. Powstanie w Kabulu w r. 1840 obali wyniki kampanii r. 1838/9 i Anglia po dokonaniu krwawej represji będzie zmuszona wrócić do zasad poprzedniej, pokojowej penetracji³⁾). Jeżeli rząd angielski decydował się na bądź co bądź ryzykowną wyprawę, czynił to między innymi także dla zadośćuczynienia opinii angielskiej. Prasa nie tylko opozycyjna, torysowska notowała z niepokojem każ-

¹⁾ Auckland do komitetu dyrektorów 13.III.39. *Parl. Papers*, 303.

²⁾ Ward & Gooch II, 208. Broughton *Recollection*, V, Harlan, *Memoirs*, 125, pisze o przekupstwie oddziałów Dosta. O upadku popularności Dosta na skutek sojuszu z Persją, Monah Lal I, 363 oraz Burnes 18.V.38, według listów z Kabulu, *Correspondence*, 496. Wspaniałe wrażenie sukcesu armii indyjskiej, *Edinburgh Review*, lipiec 1840: „A brilliant campaign”, „very well done”. Anglicy proponowali gen. Chrzanowskiemu obcięcie dowództwa nad wojskami Szudzy. Generał odmówił, mając nadzieję oddać większe usługi sprawie polskiej w Turcji, Chrzanowski do Czartoryskiego 29.XI.39, Cz. 5485.

³⁾ Rourke, *Rivalité*, 115. Pierwszą interpelację w sprawie wojny afgańskiej złożył Peel już w lutym 1839 r., Flournoy, *Parliament and war*, 20. Rząd opublikował papiery dotyczące wojny, jest to często tutaj cytowana *Correspondence relating Persia and Afghanistan*, 1839. Opozycja zarzucała, że papiery wydano nie w komplecie „mutilated”, Robinson, *Urquhart*, 143. W r. 1842 nastąpiły interpelacje Wellingtona, Aberdeena i Disraeliego, lecz pozostały bezskuteczne, Broughton, *Recollection*, VI, 91. W r. 1851 w izbie gmin Hobhouse oświadczył, że jako szef Board of control bierze na siebie całkowitą odpowiedzialność za wypowiedzenie pierwszej wojny afgańskiej, Forbes, *Afghan war*, 11. W r. 1855 Birmingham Foreign Affairs Committee przeprowadził całą kampanię prasową w sprawie opublikowania dokumentów pierwszej wojny afgańskiej, zakończoną uchwałą parlamentu o publikacji odnośnych dokumentów. Ukazały się jako *Parliamentary Papers*, 2, XXV, 1857.

dy krok Rosji na Wschodzie ¹⁾. Do wzrostu antyrosyjskich nastrojów w Anglii przyczyniała się niemało agitacja polskiej emigracji i przyjaciół Polski, skupionych w Polskim Towarzystwie Literackim. Rząd angielski doradzał w Petersburgu zaniechanie polityki eksterminacyjnej w Królestwie Polskim, aby usunąć przyczynę interpelacji w parlamencie angielskim ²⁾. Interesy Anglii krzyżowały się z rosyjskimi w Turcji i na Bałkanach ³⁾. Misja Lorda Durhama do Petersburga w r. 1836 miała wyrównać istniejące różnice. Ambasador bezpośrednio pertraktował w sprawie Konstantynopola, omawiał przecież i inne sprawy wschodnie. Nesselrode zapewniał Lorda Durhama, że Simonicz ma polecone nakłaniać szacha do zaniechania wyprawy ma Herat. Jednocześnie jednak car aprobował projekt traktatu Kabul-Kandahar pod protekcją Persji ⁴⁾. Lord Durham, który jechał do Petersburga jako persona grata dworu rosyjskiego zadzierzgać węzły przyjaźni, z przekonania pacyfista, wywiaduje się pilnie o stanie bojowym armii rosyjskiej, o finansowych zasobach na wojnę ⁵⁾. Polityczne wpływy Rosji w Azji były dla Anglii równie nie mile jak penetracja rosyjskich stosunków handlowych. Zazdrosnym okiem śledzą Anglicy wszystkie rosyjskie poczynania handlowe na morzu Kaspijskim ⁶⁾.

¹⁾ Broszura *England, France, Russia and Turkey* oraz druga pod tytułem *Persia and Afghanistan* bez daty wydania; z treści widać, że ukazały się w r. 1838. Wojna angielsko-rosyjska jest nieunikniona, czytamy tam. Rząd J. K. Mości okazał ustępliwość, której Pitt nie zniósłby. Por. R o d k e y, *Turco-aegyptian question*, 55, O wrażeniu artykułów *Port-folio*, *Stern*, V, 373 i *Widerszal*, 47. Liczyli się z możliwością wojny nawet ci z polityków angielskich, którzy uchodzili za rusofilów jak np. L. Durham, zob. jego reakcję 24.V.37, F. O. i R e i d, *Durham*, II, 28 i 88. *Times* 24.IX.38 pisał: Od r. 1835 Anglia traci wpływy w Azji. Gazety francuskie już w końcu r. 1836 donosiły o całkowitym usunięciu wpływów angielskich z Persji, *Journal de Commerce* 1.XII.36, Cz. 5288.

²⁾ Sprawozdanie z konferencji Lorda Durhama z Paszkiewiczem i Nesselrodem czerwiec 1836, R e i d, *Durham*, II, 51. 29 listopada 1837 r. obchodzono w Londynie w tak liczny zebrań przyjaciół Polski, że dwór petersburski uważał to za antyrosyjską manifestację, S c h i e m a n n, III 294.

³⁾ S c h i e m a n n, III, 295.

⁴⁾ G r z e b i e n i o w s k i, Misja L. Durhama, *Droga*, 1933, nr. 9. Relacja 22.II.37, F. O. częściowo drukowana w *Correspondence*, 22.

⁵⁾ S c h i e m a n n, III, 298.

⁶⁾ Obszerny raport o rosyjskich siłach wojennych z początku 1836 r., R e i d, II, 28. Relacja Durhama 13.III.37, F. O. Dowiadywał się też lord o rosyjskich drogach, do Indii, relacja 25.V.37, R e i d, II, 68, W a r d & G o o c h, II, 200. Por. C r a w l e y, *Anglo-russian relations 1815—40*, *Cambridge Hist. Journal*, 1928.

⁷⁾ Durham 17.V.37: The progress of russian trade in Persia wymaga our earnest watchfulness. The security of India is attacked. Zob. też relacja 7.X.37, F. O. — „Russia proceeds in the insidious manner... from fear of attracting the notice of England”, pisał następca Durhama Milbanke 9.IX.37. Sprawa stosunków handlowych z Persją interesuje się sam Mikołaj, rząd zachęca kupców, Milbanke 26.XII.37. „Rosyjska kompania azjatycka działa z pomocą rządu”, donosi Clanricarde 1.IV.39, F. O.

Enuncjacje rosyjskie co do gotowości współdziałania z Anglią w Persji miały zgoła platoniczny charakter. Realnym był fakt misji Witkiewicza ¹⁾. „Jest to wyraźna zachęta dla wojennej akcji szacha” ²⁾. Misja ta odsłoniła plany rosyjskie w Azji, które wymagały daleko idącej czujności ze strony Anglii ³⁾. Wobec tego przyjacielskie i pokojowe oświadczenia dworu petersburskiego wyglądały na ironię. „Rosja jakgdyby chciała dokonać odrodzenia Azji, gromadzi wojska na południu” ⁴⁾. Pozycja Anglii w Persji została zachwiana, po wyjeździe Burnesa z Kabulu wydawało się, że Afganistan jest już całkowicie opanowany przez wpływy rosyjskie.

Pod koniec roku 1838 sytuacja się zmienia. Najpierw nadchodzą wiadomości o zwycięstwach plemion Kaukaskich, walczących od szeregu lat o swoją niezawisłość z Rosją. W Petersburgu głośno mówiono, że kierują tą akcją powstańcą Anglicy i Polacy ⁵⁾. Nastąpił potem odwrót Persów spod Heratu. Ogłoszono sojusz zawarty przez gubernatora Indii z Szudzą. Anglia na całym froncie przechodziła do ofensywy, sięgając w sposób bardzo stanowczy po utracone w Azji pozycje. Jednocześnie rząd angielski także dyplomatycznie atakuje Rosję. Nowy poseł w Petersburgu składa obszerną notę (67 stron) w której dowodząco szeroko rozmaitych wrogich Anglii kroków rosyjskich w Azji, żądano stanowczo wyjaśnień. „Rosja chyba przyzna głośno — że Persja winna cieszyć się niezależnością i dobrobytem, pod warunkiem naturalnie wyrzeczenia się jakichkolwiek agresyj. Niezależność i pokój Persji leżą w interesie Anglii i Rosji, a mimo to Simonicz przeciw radom Mc Neilla zachęcał szacha do wojny, czynił to, wbrew jawnym deklaracjom Rosji. Nesselrode oficjalnie uznał wyprawę na Herat za nieusprawiedliwioną, mimo to Simonicz przeszkodził mediacji Mc Neilla, kierował szturmem na Herat, gwarantował traktat szacha z Kohundlihanem, wyraźnie skie-

¹⁾ Milbanke 26.XI.37, F. O.

²⁾ Instrukcja dla Milbanka 27.III.38, F. O.

³⁾ Instrukcja dla tegoż 22.V.38, F. O.

⁴⁾ *Times* 24.IX, 3.X: gazety moskiewskie zapowiadają wejście do Kalkuty; 8.X: cała południowa Rosja przybiera wygląd wojenny. — Na obchodzie 29 listopada 1838 admirał Napier mówił o spaleniu floty rosyjskiej w Sewastopolu, Wł. Zamoyski do Czartoryskiego 3.XII.38, *Jenerał Zamoyski*, IV, 42. Polacy byli zdania, że misja Durdama chybiła całkowicie. „La Russie fait l'impossible pour anéantir l'influence anglais en Perse, pour y établir une situation assurée et favorable à ses vues ultérieures sur les Indes", Un fragment sur la question d'Orient bez daty w papierach Czartoryskiego, Cz. 5327.

⁵⁾ Klęski Rosjan na Kaukazie znaczniejsze niż kiedykolwiek, dezercja wzrosła niebywale, Polacy i Anglicy prowadzą powstańców, Milbanke 29.VIII.38 oraz Clanricarde 6.XI.38, F. O.

rowany przeciwko interesom W. Brytanii. Cała misja Witkiewicza, utrzymana w tajemnicy, godziła w interesy angielskie". Wyliczywszy w ten sposób wszystkie grzechy Rosji przeciw lojalnemu współdziałaniu z Anglią, nota kończyła z lekką ironią taką dość dumną apostrofą: „Rząd Wielkiej Brytanii chętnie przyznaje, że Rosja może swobodnie obrać sobie linię polityki, jaka wyda jej się korzystniejsza. Rząd W. Brytanii jest zbyt świadom swojej siły i wie, jakie posiada środki obrony własnych interesów w różnych częściach świata, aby być na serio zaniepokojonym posunięciami Rosji, ale rząd W. Brytanii uważa się w prawie zapytać gabinetu petersburskiego czy o zamiarach i polityce Rosji w stosunku do Persji i Anglii można wnioskować z oświadczeń Nesselrodego i Rodofinikina (kierownik wydziału wschodniego w petersburskim ministerstwie spraw zagr.) czy też należy się raczej oprzeć na postępowaniu Simonicza i Witkiewicza”¹⁾. Wysłanie i redakcja tej noty były przedmiotem szczególnych obrad gabinetu angielskiego. Chodziło o to, aby uniknąć niepotrzebnego zaognienia sprawy. Końcowa alternatywa podsuwała odpowiedź: zepchnąć odpowiedzialność na przekroczenie instrukcji na Simonicza²⁾. Istotnie gorliwy poseł został kozłem ofiarnym. Mikołaj brał go wprawdzie nieco w obronę, skarżąc się posłowi angielskiemu, że postępowanie Simonicza zostało w Londynie wyolbrzymione i źle zrozumiane. Narzekano w Petersburgu, że zbyt pochopnie Anglia chwyciła się środków ostatecznych. W Petersburgu nie znano dokładnie liczby wojsk angielskich w Karak. Wojny nie życzo sobie jeszcze w wyższym stopniu jak w Londynie, stąd mimo niezadowolnienia, ustąpiono na całej linii. Zdecydowana podstawa Anglii zaimponowała³⁾. Nesselrode najformalniej zapewniał, że Rosja „ani kopiejki nie dała na wyprawę na Herat”. Dziwił się, że Anglia występuje z taką gwałtownością przeciw tej wyprawie, choć formalnie jest zobowiązana do neutralności. Przyznał, że postępowanie Simonicza było tego rodzaju, że dawało Anglii powód słuszny do skarg, ale poseł został odwołany, „bo między Anglią a Rosją nie ma różnic zdań co do polityki w Persji”⁴⁾. Myśl zagrożenia bezpieczeństwa

¹⁾ Instrukcja 26.X.38, F. O. częściowo drukowana w *Correspondence*, 248, jej streszczenie bardzo nieściśle Diwowa, 1838 god w Pietierburgie, *Rusk. Starina*, 1902. Wyjątki w *Kronice Emigracji*, czerwiec 1839.

²⁾ „Rosjanie mieliby też powody żalić się na postępowanie Anglii np. w sprawie Vixen”, Melbourne do L. Russel 13.X.38, Melbourne, *Papers*, 454. Są w tym liście wzmianki dowodzące, że liczono się poważnie z możliwością wojny.

³⁾ Clanricarde 6.XI i 20.XI.38, F. O.

⁴⁾ Nesselrode do Pozza 11.XI.38, F. O. oraz Clanricarde 20.XI.38, F. O. — Rosja pragnie pokoju, to angielscy agenci sięją niepokój w średniej Azji, Nesselrode do Pozza 20.X.38, Martens, *Wiestnik Jewropy*, 1898, 497.

Indii była najzupełniej obcą gabinetowi petersburskiemu — wywozila nota rosyjska. W Persji szach był stroną zaczepioną. Simonicz zabiegał o pokojowe rozwiązanie sporu, a potem służył tylko radą fachową. Rosja bynajmniej nie miała zamiaru powiększać Persji. Witkiewicz miał misję czysto handlową — informacyjną. Anglicy wyolbrzymiają jego posunięcia ¹⁾. Odpowiedź rosyjską uznano w Londynie oficjalnie za zupełnie zadawalającą (highly satisfactory) ²⁾.

Rosja cofała się na całej linii. Jej sytuacja była trudna. Austria była raczej pozyskana dla Anglii ³⁾. Stosunki z Francją były ozięble, jedynie na Prusy mogłaby Rosja liczyć ⁴⁾. Wewnątrz kraju popularność cara była mała, wojna nie miała zwolenników ⁵⁾. Mimo to obiegały pogłoski o wojnie ⁶⁾. A i z drugiej strony w Anglii odzywały się głosy za wojną, gwałtownie atakujące intrygi

¹⁾ Nesselrode do Pozza 1.XI.38, *Correspondence*, 256, a także Clanricarde 20.XI.38, tamże 276.

²⁾ Palmerston do Pozza 20.XII.38, *Correspondence*, 276.—Wyjaśnienia Nesselrodego jakkolwiek nieco „evasive”, jeśli chodzi o przeszłość, są w sprawie stosunków obecnych i przyszłych „satisfactory”. Rosja zgadza się działać razem w Persji. „All this is very well”. Melbourne do Lorda Russel 14.XI.38, *Melbourne, Papers*, 455. Zastrzeżenia Palmerstona: nie chcemy rozwlekać dyskusji nad notami Nesselrodego, które w istocie są „of a unsatisfactory and inconclusive nature”, do posła angielskiego w Wiedniu 12.I.39, F. O. Raz jeszcze obszernie wyjaśnienia w sprawie wypadków w Persji do Nesselrode Mc Neillowi, wracającemu do Londynu, luty 1839, Mc Neill, *Memoirs*, 239—44. Por. Clanricarde 18.II.39: Mc Neill miał też audiencję u Mikołaja, który ponowił oświadczenia potępiające Simonicza, F. O.

³⁾ Rodkey, 73. Traktat handlowy angielsko-austrjacki podpisany 3.VII.39. Metternich wstrzymał się z pośrednictwem między Anglią a Rosją, dowodząc, że bezpośrednia wymiana zdań między Londynem a Petersburgiem doprowadzi do wyjaśnienia sytuacji, Metternich do posła austriackiego w Londynie, Hummelauera 16.XII.38 odpis w F. O. Pogłoski wojny angielsko-rosyjskiej uważał kanclerz austriacki za zupełnie bezpodstawne, Metternich do Apponyiego 4.XI.38 *Metternich Papiere*, VI, 273. O powściągliwości Metternicha w sprawie interwencji zob. Palmerston do Milbanke 12.I.39 F. O.

⁴⁾ Rodkey, 80 sądzi, że Prusy pozostałyby neutralne. Przeciwnie Guichen, 108. Mikołaj okazywał „a merked attention to the prussian embassy”, Clanricarde 22.XII.38 F. O.

⁵⁾ Clanricarde, 22.XII.38 F. O.: przeto rząd rosyjski „is seriously desirous to maintain the peace upon every account”.

⁶⁾ Diwow, 1838 god, *Rusk. Starina*, 1902, Clanricarde 7.I.39: Oficjalnie Nesselrode jest zadowolony z raportu Pozza o sposobie przyjęcia przez Palmerstona wyjaśnień w sprawie Simonicza i polityki rosyjskiej w Azji, ale pewne artykuły w gazetach nakazują mieć się na baczności, F. O. — Metternich oceniał sytuację w ten sposób: Il y a des bruits de guerre, mais il n'y a pas de danger de guerre, Do Apponyiego 4.XI.38, *Metternich, Papiere*, VI, 273.

Rosji¹⁾. W gabinecie liczono się z możliwością konfliktu zbrojnego. Sondowano stanowisko Turcji na wypadek wojny²⁾. Anglicy mieli w rękach jakieś rosyjskie plany morskiej ekspedycji do Indii³⁾. Zwycięża umiarkowanie, Lord Melbourne jest gotów zadość uczynić żądaniu Rosji wycofania wojska z okupowanej wyspy Karak. Demonstracja ta rolę swą już spełniła. Był to jedyny punkt, wysunięty przez Nesselrodego dla ratowania rosyjskiego prestiżu. Gabinet angielski odwrócił jednak ewakuację, czekając na unormowanie stosunków w Persji⁴⁾.

W Petersburgu panowało silne rozgoryczenie, jednak przeważała chęć porozumienia⁵⁾. W początku marca 1839 r. Nesselrode polecił Pozzowi rosyjskiemu posłowi w Londynie zasadnicze myśli rosyjskiej polityki w Azji. „Rosja chce działać zgodnie z Anglią. Chce utrzymać status quo, Duhamel nowy poseł rosyjski w Teheranie ma radzić Persom nawiązanie dobrych stosunków z Anglią. Co do Afganistanu, to Rosja dąży tylko do stosunków handlowych. W interesie obu mocarstw leży, aby kraje między Indiami a Rosją były niezależne. Wojna angielsko-rosyjska byłby to czysty zysk tubylców”⁶⁾. Rosjanie z niepokojem śledzili wrogie nastroje w Anglii,

¹⁾ *Times* w naczelnych artykułach wykazuje zaborczość Rosji. „We say to Palmerston, strike now or never”. Wobec zaborczości Rosji Anglia zachowuje „stupid indifference”, 15.X.38. Rosja zagraża Anglii najwyraźniej, 19.XI.38. Od Węgier po Nepal Rosja „gaunt and trouble”, 13.XII.38; „Czyż mamy czekać aż będziemy słabsi od Rosji?” 7.XII.38.

²⁾ Instrukcja dla Clanricarde 29.XII.38 jako załącznik figurują relacje z Kopenhagi i Stockholmu, Dania i Szwecja niewątpliwie na wypadek wojny zachowują neutralność. Relacja Ponsonby'ego 10.I.39, F. O.

³⁾ Wellington do Palmerstona 2.III.29, *Broughton Recollection* V, 177.

⁴⁾ Melbourne do Russela 4.XII.38, *Melbourne Papers*, 455. Oświadczenia Melbourne do Pozza, Martens, *Wiestnik Jewropy*, 1898, 500. Sprawa ewakuacji Karaku została w odpowiedzi Palmerstona dla Nesselrodego pominięta milczeniem. O niezadowoleniu Nesselrode'go z tego powodu Clanricarde 4.II.39, F. O. Anglicy opuścili Karak dopiero w r. 1840, *Lavisse*, IX, 959.

⁵⁾ Clanricarde 7.I.39 i 4.II.39, F. O. Nesselrode do Pozza 29.I.39: chcemy przyjaźni z Anglią, chcę zamknąć dyskusję, mamy nadzieję, że Anglia nie będzie zwlekać z nawiązaniem normalnych stosunków z Persją, *Correspondence*, 276. Rosja odkłada wyprawę do Chiwy do chwili, gdy Anglia ukończy swój marsz na Kabul, aby nie dać powodu do reklamacji, Terentjew, I, 114. Zakłopotanie w Petersburgu, Schiemann, III, 299. Według Schiemanna Mikołaj był bardziej pacyfistycznie nastrojony niż Nesselrode. Obiegały pogłoski, że szef wydziału wschodniego w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Rodofinikin był osobiście finansowo zaangażowany w handlu azjatyckim, a skutkiem tego zachęcał Simonicza do działań.

⁶⁾ Martens, *Rosja i Anglia*, 1880, str. 8. Instrukcja Nesselrodego dla Pozza 5.III.39 drukowana w *Correspondence*, 282 a także w *Archiwie Woroncowów*, t. 40, s. 247.

podsyćani przez polską agitację¹⁾. Mimo to Mikołaj nie odwołał zapowiedzianej oficjalnie wizyty londyńskiej w. ks. Michała, która miała doprowadzić do zacieśnienia stosunków angielsko-rosyjskich, „Sprawy perskie dadzą się ułożyć za obopólną zgodą, Rosja gotowa jest dopomóc do uzyskania zadość uczynienia, o które Anglia dopominała się bezwzględnie od Persji”²⁾.

Dopiero jednak rok 1840 przyniesie zupełne wyrównanie nieporozumień między Anglią i Rosją, dowodem wspólności interesów na Wschodzie jest sławna konwencja londyńska o cieśninach.

V.

POLSKA POLITYKA NA WSCHODZIE W ROKU 1838—9.

Działalność polskiej dyplomacji na Wschodzie była pojęta jako przygotowanie do powstania, miała sprowokować wojnę Rosji z Turcją lub Anglią³⁾. Pomoc Turcji pewna, Persja zawrze przymierze z Turcją, utworzy się 10-tysięczny korpus polski z rozsianych po Azji i Kaukazie Polaków. Oto nadzieja ks. Adama⁴⁾. Wypadki w Persji i na Kaukazie sprawiły naprężenie stosunków angielsko-rosyjskich. Zdawało się, że Anglia przystąpi do czynnej polityki na Wschodzie. Polacy tłumaczyli, że grozi nie tylko zajęcie Konstantynopola, ale przez opanowanie Persji i Afganistanu otwiera się dla Rosji możliwość działania w Indiach⁵⁾. Wypadki w Persji miały

¹⁾ Clanricarde 17.IV.39, F. O. Relacja Pozza 23.IV.39, *Wiadomości z Europy*, 1898, 501. „Palmerston i Mc Neill podburzyli opinię Anglii przeciw Rosji. Misja Witkiewicza jest tłumaczona jako nowy krok Rosji przeciw Indiom”. Na marginesie tego raportu Mikołaj napisał, gdy Anglia chce wojny, damy sobie radę.

²⁾ Nesselrode do Pozza, 29.IV.39, F. O.

³⁾ Aby powstanie się udało trzeba: 1) przygotowań, 2) władzy, 3) wojny Rosji z kimkolwiek. W tym ostatnim celu służą nasze misje na Wschodzie i wojna na Kaukazie, memoriał Sienkiewicza z poprawkami ks. Adama, Cz. 5283. — Polska nie może się ruszyć, póki siły Rosji nie zostaną zaabsorbowane, Czartoryski do L. Stuarta 12.VI.37, Polska odbudowana być może przez wojnę lub rewolucję, memoriał 12.III.39, Cz. 5478.

⁴⁾ Quelques mots sur le général Skrzynecki 1839, ręką Czartoryskiego, Cz. 5233.

⁵⁾ Chrzanowski do Czartoryskiego po rozmowie z Palmerstonem 8.I.38: wielki tu jest postęp od dwóch lat, choć jeszcze wszystko miętko idzie (sic). „Nikt tu nie wie, czy Anglia zrobi co na Oriencie, pisał Generał 27.II.38. Naturalizować się boją się — pisał Chrzanowski — nie chcą urazić Rosji, aby nie mieszała się silniej w wojnę w Persji, a tym samym, aby nie zagroziła Indiom, które nie są już tak spokojne... Toryści prędzej poszliby z nami”, do Czartoryskiego 23.IV.38, Cz. 5485.

jednak wpływ podwójny: z jednej strony opinia angielska nastawiała się mocno antirosyjsko, z drugiej zaś strony rząd angielski starał się unikać kroków, któreby drażniły Rosję i zachęcały ją do większego zaangażowania się w sprawy Persji. Wiadomości o rosyjskich planach wyprawy do Chiwy, przymierze persko-afgańskie, zerwanie traktatu persko-angielskiego z r. 1814 potęgowały polskie nadzieje konfliktu angielsko-rosyjskiego¹⁾. Czartoryski czując ważność chwili, udaje się do Londynu²⁾. Jest zdecydowany, jeśli wojna w Persji zacznie się, „posłać tam kogoś z naszych”. Dyplomatyczna wojna angielsko-rosyjska mogła przerodzić się na prawdziwą³⁾. Polacy zdawali sobie sprawę, że akcja na Kaukazie może przyczynić się do pogłębienia konfliktu⁴⁾. Gdy Chrzanowski w Bagdadzie dowiedział się o odstąpieniu Persów z pod Heratu, spieszy uprzedzić Czartoryskiego, że Persowie nie zaniechali zamiaru zdobycia tego miasta, zostawili część wojska niedaleko Heratu, nie trzeba więc dopuścić, aby Anglia uznała za dostateczne postępowanie szacha⁵⁾. Czartoryski jednak napróżno nakłaniał Palmerstona do wysłania floty na morze Czarne. Palmerston wywodził ks. Adamowi, że skoro Persowie odstąpili od Heratu, a kompania indyjska przywróci starego księcia legitymistycznego Szudzę w Kabulu, Afganistan będzie mocną barierą przeciw Rosji i Persji. Turcja zapewne robiłaby trudności w prze-

¹⁾ Chrzanowski do Czartoryskiego, 16.III.38, Cz. 5485. Memoriał Wł. Zamoyskiego. „Sur la lutte éventuelle de la Russie et de l'Angleterre aux Indes” bez daty: Konflikt jest nieunikniony. Anglicy wmawiali w siebie, że Rosja nie chce zaborów. „L'Etat de vasselage du Sultan lui donnait tous les avantages de la possession de Constantinople. Aujourd'hui l'activité et l'insolence de la Russie est devenue palpable. Le gouvernement de la Compagnie des Indes comme réveillé en sursaut a spontanément courru aux armes, doublé les bataillons et porté toutes ses forces au devant du shah de Perse devenu lieutenant de la Russie. Le shah est devant Hérat. L'armée des Indes va vers Hérat... Le prestige de la Russie est énorme... En agitant par quelques agents isolés et obscurs, aventuriers qui ne sont pas russes eux mêmes, la Russie évite la guerre avec l'Angleterre. Elle préfère à la combattre sourdement”, Cz. 5325.

²⁾ Chrzanowski do Czartoryskiego 23.IV.38, Cz. 5485. Ostatecznie przeciw rząd angielski zdecydował się użyć Chrzanowskiego.

³⁾ Chrzanowski do Czartoryskiego z Konstantynopola, 15.IV.38. Turcy gotowi są rzucić się w ręce Anglii, pisał Chrzanowski 31.VII.38. W tejże depeszy wiadomość o wyjeździe Mc Neilla z Persji, Cz. 5485. Chrzanowski, 16.VIII.38 jest pełen nadziei. Wojsko kompanii indyjskiej zajęło wyspę Bushire. Mc Neill ogłosił traktat z r. 1814 za nieistniejący. Anglicy mogą też zetknąć się z Rosjanami w Chiwie, Chrzanowski 16.IV.40, Cz. 5485. Wyprawa do Chiwy mogła „excite the utmost jealousy of the english cabinet”, Stuart do Czartoryskiego, 7.I.39, Cz. 5517.

⁴⁾ Czartoryski do Chrzanowskiego 29.IX.38, Cz. 5485.

⁵⁾ Z memoriału „Panslawizm” 22.XII.38, Cz. 5329. Por. memoriał Wł. Zamoyskiego o wojnie Rosji i Anglii w Indiach, Cz. 5325 cytowany wyżej.

puszczeniu floty angielskiej na M. Czarne. Większość parlamentu nie życzy sobie wojny, Anglia nie da wobec tego żadnych zasiłków czerkiesom¹⁾.

Pozostawała jedna jeszcze szansa wojny: Chrzanowski cieszył się z marszu wojsk indyjskich do Afganistanu; „im bliżej Angliicy moskali, tym prędzej nastąpić może wojna”²⁾, Przewidywano także możliwość wszczęcia ponownych kroków wojennych przez Persję³⁾. Chrzanowski trafnie przewidywał, że „rzecz w Afganistanie nie skończy się łatwo”... „lubo Kabul i Kandahar mogą być wzięte i Szudża osadzony”⁴⁾. Były to perspektywy odleglejsze. Narazie rację miał Demokrat polski pisząc: jasne jest, że starcie rosyjsko-angielskie zostało zawieszono, szach ustąpił, Anglia szybkim okazaniem siły skutecznie uderzyła na imaginację Persów. Zażegnanie konfliktu z Rosją, upokorzenie Persji, przywrócenie angielskich wpływów w Afganistanie sprawiło, że dla Anglii sprawy Kaukazu równie jak sprawy polskie stały się bardzo obojętne⁵⁾. Mimo to

¹⁾ „Od nas zależy w dużej mierze pogłębić konflikt angielsko-rosyjski, używając naszych na Kaukazie”, Wereszczyński do Zamoyskiego 7.II.39, Cz. 5410. „Praktyki Rosji na Wschodzie pozostawiły Anglię w nieuchronnej potrzebie wojny w Persji”. „Pokój byłby, gdyby Rosja zaprzestała machinacji w Lahorze i państwach ku Indiom zbliżonym, ale to jest mało prawdopodobne”. Wereszczyński do Czartoryskiego 7.II.39, Cz. 5409.

²⁾ Chrzanowski do Czartoryskiego 7.XI.38, Cz. 5485. List ten szedł bardzo długo. Czartoryski 31.V.39 robi wyrzuty Chrzanowskiemu, że nic nie pisze o Persji, choć przebywając w Bagdadzie powinien mieć dobre informacje, tamże,

³⁾ Notatki Czartoryskiego z rozmowy z Palmerstonem 13.II.39: „John Bull ne voudrait pas d'une guerre pour sauver les Circassiens”, Cz. 5292 — „Pożar na Wschodzie będzie zgaszony natychmiast”. Czartoryski do Chrzanowskiego 5.VII.39, tamże.

⁴⁾ Do Czartoryskiego 1.III.39, Cz. 5485. „Cała gra ograniczała się do tego kto kogo nastraszy, pisał Chrzanowski — Moskale mieli nadzieję uspić Anglików. Jedna kompania indyjska maszeruje ciągle, w końcu tego miesiąca powinni wejść na grunt kabulski... Ażeby im nie za trudno było utrzymać się w Afganistanie, muszą Angliicy i gdzieindziej Rosji wojnę zrobić”. — „Można walczyć z Mehmed Alim a jednocześnie obalić szacha perskiego, wszak Anglia nie o zasady walczy przeciw Rosji”, Wereszczyński do Sienkiewicza 17.VI.39, Cz. 5409.

⁵⁾ Chrzanowski 15.VII.39, Cz. 5485. Czartoryski podzielał tę opinię, notatki z rozmowy z Mc Neillem 20.III.39, Cz. 5294. Dopiero 27.XII.39 donosi Chrzanowski, że Persja gotowa jest stanąć na dawnej dobrej stopie z Anglią i zadość uczynić angielskim żądaniom. W następnym raporcie mamy częściowe odwołanie tej wiadomości. „Według ostatnich danych szach wścieklejszy niż kiedykolwiek na Anglię”. 18.I.40, Cz. 5485.

Coprawda źródło trudności widział nie w samym Afganistanie, lecz w Rosji. „Nie można tego (osadzenia Szudży) za koniec uważać. Musielibyście dużo zmienić w Rosji, gdyby to tak zostawili”. W istocie powstanie w Kabulu stoi w związku z rosyjską wyprawą do Chiwy, Chrzanowski do Czartoryskiego 15

Czartoryski składa rządowi angielskiemu memoriał, w którym stara się udowodnić, że utrzymanie w Azji istniejącego stanu rzeczy jest niemożliwe. Rosja nie wyrzeknie się coraz to nowych nabytków. Podwaja działalność swych agentów w Teheranie i Afganistanie a nawet w Indiach. Turcja boi się Rosji, Rosjanie są panami w Persji. Rosja lęka się wojny w Europie, czuje się bezpieczną w Azji. Anglia i Austria mogą skutecznie wystąpić przeciw Rosji. Wystąpienie to z konieczności odbudowałoby Polskę¹⁾. W duchu tego memoriału wydano broszurę p. t. Rosja, Chiwa, Anglia i Polska. Oto główne myśli: Rosja podbija Azję, aby sięgnąć potem po nowe nabytki w Europie. Handel rosyjski wypiera Anglików z Persji, która znajduje się dziś całkowicie w orbicie wpływów Rosji²⁾. Nie wyrzekał się też Czartoryski myśli organizowania „hufca polskiego na Kaukazie”, co byłoby „czynem w niewyrachowane skutki obfitym”³⁾.

Widoki wojny zmalały do zera na skutek wypadków w Turcji. W linii polityki polskiej leżało zlikwidowanie zatargu Mehmed Alego z sułtanem i umocnienie Turcji⁴⁾. Tymczasem zwycięstwo Ibrahima w Syrii, śmierć sułtana i bunt floty postawiły państwo padyszacha w obliczu ruiny⁵⁾. Polskie misje na Wschodzie straciły właściwie rację bytu. „Jeśli czerkiesi nie będą zgnieceni doszczętnie tego roku — pisał Chrzanowski — będzie to tylko dowodem nieudolności generałów rosyjskich”⁶⁾. Czartoryski polecał jednak Chrzanowskiemu

i 10.VII.39, Cz. 5485. „Wojna w Afganistanie nie jest bez niebezpieczeństwa — pisze Chrzanowski w tym drugim raporcie — pewne, że układem nie skończy się żadnym”.

¹⁾ Notatki Czartoryskiego z rozmowy z Palmerstonem 16.III.39. Palmerston odkłada wszystkie projekty „ad calendas graecas, il ne veut rien actif”, Cz. 5294. „Szanse wojny na ten rok, pisał Wereszczyński z Konstantynopola, stają się coraz więcej paradoksalne (sic)”, 19.III.39, Cz. 5409. *Mémoire sur le point essentiel* 7.VII.39, Cz. 5283.

²⁾ *La Russie, Khiva, l'Angleterre et la Pologne*, Paris 1840.

³⁾ „Któż wątpić może... Były już kroki rozpoczęte. Niepewność i ślisłość, ciemność niweczyły zamiary... Koniecznym jest poznać kraj i wodza. Pole macie, próbujcie”, Sienkiewicz do Wereszczyńskiego 16.IV.39, Cz. 5409. O wysyłce broni na Kaukaz, Stuart do Czartoryskiego 29.III.39, Cz. 5517.

⁴⁾ Chrzanowski do Czartoryskiego 31.VII.38: „Część marzeń, aby skończyć w tym roku z Mehmed Alim prysła”, Cz. 5485. „Aby Turcja przydała się Anglii, trzeba zniszczyć M. Alego”, Wereszczyński do Czartoryskiego 7.II.39, Cz. 5409 oraz Zwierkowski do Czartoryskiego tegoż dnia, Cz. 5410.

⁵⁾ Wereszczyński do Sienkiewicza 7.VII.39: Wszelkie szanse wojny na ten rok zupełnie ustały, Cz. 5309. Chrzanowski do Czartoryskiego 15.VII.39, Cz. 5485. Klęska pod Nezib patrz *Cambridge Modern History*, X, 561 oraz świeżo rozprawkę, której w Warszawie nie dostałem. Moltke H. *Türkisch aegyptische Feldzug 1839*, Berlin 1935.

⁶⁾ Chrzanowski do Czartoryskiego 15.VII.39, Cz. 5485.

zostać w Konstantynopolu. „Przytomność generała na Wschodzie pozorem swym dodaje naszej sprawie nie małej wagi¹⁾. Przez tureckiego posła w Paryżu usiłuje Czartoryski skłonić Turcję do użycia z powrotem Chrzanowskiego do reorganizacji tureckiej²⁾. „Głównym wrogiem Turcji jest Rosja, z Mehmed Alim, trzeba doprowadzić do układu³⁾. Rozbieżność zdań między Francją a Anglią w sprawach wschodnich była bardzo nie na rękę polskim zabiegom. „Wychodzi ona jedynie na pożytek Rosji, która jedna ma jasne i określone cele“ — pisał Czartoryski⁴⁾, Tymczasem po pewnym okresie niejasności i wahań rzeczy wzięły taki obrót, że Anglia porozumiała się z Rosją, Francja pozostała na uboczu⁵⁾. Równało się to przekreśleniu polskiej polityki wschodniej. „Rzeczy na świecie dla nas pójdą gorzej, droga, po której spodziewaliśmy się dotąd iść, nie dostarczy nam pomyslnych wypadków. Związek francusko-angielski zdaje się być przy swym końcu. Układ angielsko-rosyjski prawie stanął” — pisał Czartoryski⁶⁾. Należało zawiesić „interesa Wschodu“⁷⁾. Chrzanowski opuścił Konstantynopol we wrześniu 1840 r., pocieszając się, że sojusz angielsko-rosyjski jest sztuczny i nie przetrwa długo, że przecież sprawa wschodnia obudziła Francję i Anglię z letargu⁸⁾.

¹⁾ Czartoryski do Chrzanowskiego, 5.VIII.39, Palmerston zgodził się na pozostawienie Chrzanowskiego przy ambasadzie angielskiej, Strangways do Czartoryskiego 13.X.39, Cz. 5501. O pobycie Chrzanowskiego w Persji, o czym wspomina Lewak, *Polacy w Turcji* str. 40, nie znalazłem żadnej wzmianki.

²⁾ Memoriał dla Reshida, sierpień 1839, Archiwum domowe Czartoryskich oraz Cz. 5410. Czartoryski do Chrzanowskiego po rozmowie z Reshidem, listopad 1839, Cz. 5485.

³⁾ Cz. 5400. Memoriał ten jest drukowany z błędną datą w *Jenerale Zamoyskim*, IV, 46. Czartoryski dąży teraz do nawiązania stosunków z Mehmed Alim, „bo na nim teraz spoczywa cała potęga państwa tureckiego“, Czartoryski do Chrzanowskiego 5.VIII.39, Cz. 5485 oraz memoriał o potrzebie przymierza z M. Alim 29.VII.39, Archiwum domowe.

⁴⁾ Do Stuarta 14.IX.39, Cz. 5473. Podobną myśl zawiera broszura Walewskiego *Sur l'alliance anglaise*, 1838.

⁵⁾ „Stan rzeczy jest ciągle rodzaju nijakiego“, pisze Chrzanowski 19.VIII.39 Cz. 5485. „Sprawy tureckie przedstawiają obraz zupełnego chaosu“, Czartoryski do Stuarta 20.IX.39, Cz. 5473. „Trudno przypuszczać, aby Anglia mogła ułożyć się z Rosją“, Czartoryski do tegoż 18.X.39. Z rozprawki L. de Lercey, *Ambassade Française à la cour de Perse en 1839*, *Revue d'hist. dipl.*, 1927 widać, że misja ta nie miała żadnego znaczenia politycznego.

⁶⁾ Czartoryski do Chrzanowskiego 24.I.40, Cz. 5485: Nim to nastąpiło, myślałem o wysłaniu kilku oficerów do Chiwy.

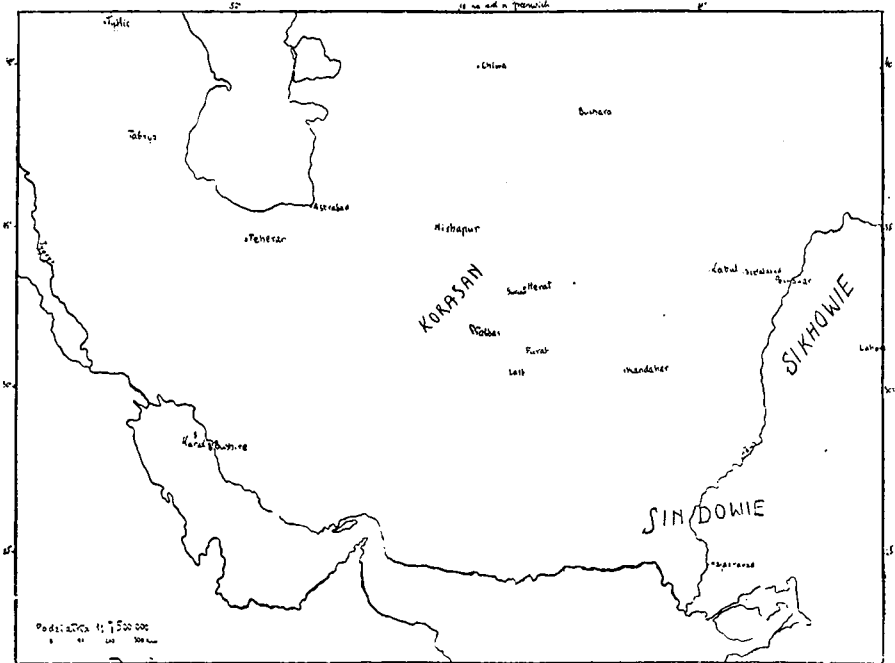
⁷⁾ Czartoryski do Skrzyneckiego 8.IV.40, Cz. 5514; *Młoda Polska* 31.VII.40 pisze: Anglia porozumiała się z Rosją.

⁸⁾ Chrzanowski z Małty 6.X.40. I tym razem Anglicy byli zadowoleni z działalności generała. „Ponsonby m'écrit comme toujours dans les termes les plus satisfaisants sur le compte du gén. Chrzanowski“, Strangways do Czartoryskiego 2.I.40, Cz. 5488.

Prasa demokracji polskiej oceniała zabiegi wschodnie bardzo surowo, jako „nowy wybieg arystokracji, która rozsyła generałów, szukając Polski na Wschodzie i na Zachodzie, prócz w Polsce samej, wierząc, że wyjarzmienie Polski ma być zależne od nadzwyczajnych wypadków”¹⁾. „Jakież pożytki przynieść nam mogą skrętne zabiegi w ministerium angielskim, chyba tylko ten, że dadzą lepiej poznać ślepotę arystokracji naszej. Prawdopodobna wojna angielsko-rosyjska nie powinna zbytnio obudzać nadziei”²⁾.

Nikłe były szanse pozytywnego rezultatu zabiegów polskich na Wschodzie. Uszanować w nich możemy czystość intencji i pewną wolę czynu. Daleko to było od biernego oczekiwania na konjunkturę, owszem, Czartoryski pragnie nie czekać, ale „szukać, ośnielać”.

Persja i Afganistan według André'a Handakstan



Nikłe były szanse pozytywnego rezultatu zabiegów polskich na Wschodzie. Uszanować w nich możemy czystość intencji i pewną wolę czynu. Daleko to było od biernego oczekiwania na konjunkturę, owszem, Czartoryski pragnie nie czekać, ale „szukać, ośnielać”.

¹⁾ *Demokrata* 23.X.39. *Demokrata* ostrzegał, aby nie dopuścić do tego, że Anglia straszy Rosję Polską 27.VI.39. Faktycznie było nieco inaczej.

²⁾ *Polak* listopad 1838. — Porozumienie angielsko-rosyjskie oznacza pokój, *Młoda Polska* 31.VIII.40.

Stara się konflikt angielsko-rosyjski sprowokować, pogłębić¹⁾. „Nasza dyplomacja śmiało sięga daleko na Wschód, licząc, że spory azjatyckie odbiją się głośno w Europie“. „Nasze misje na Wschodzie— pisał nie bez słuszności podobno Karol Sienkiewicz, jeden z najbliższych współpracowników ks. Adama — to nie są indywidualne spekulacje, lecz patriotyczne tentowanie służenia dobru ogólnemu“²⁾.

¹⁾ Uwaga ręką Czartoryskiego na marginesie myśli Sienkiewicza 3.X.39, Cz. 5329.

²⁾ Do kpt, Kowalskiego 20.VIII.36, Cz. 5282. Podobnie w instrukcji dla niedoszłej misji do Persji: „rzecz publiczna, rzecz polska jest pierwszym przedmiotem pobytu pana w Persji“, Cz. 5282.